Program prozdrowotny Orlenu

>4

Małachowianka kończy 840 lat

>9

Szafirowy jubileusz Teatru

>10

Nr **2** (2405)
nakład **6 000**
3,50 zł
stawka VAT 5%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
14 stycznia 2020

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC

9 770208 697753 02

tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

■ pow. gostyniński - s. 12
■ pow. sierpecki - s. 13
■ pow. płocki - s. 14, 15

PROGRAM TV

Zapomnijmy o basenie przy Al. Kobylińskiego w Płocku

Ratusz chce parku wodnego

D. Ossowski

Czytaj - s. 2

Czy chłopcu można nadać imię Jan Paweł?

A gdyby córkę nazwać Pelargonia…

Antoni, Aleksander, Adam, Julia, Zofia, Zuzanna - dzieci o takich imionach na pewno będzie w żłobkach i przedszkolach najwięcej. Od kilku lat te imiona oraz: Antonia, Pola, Hanna i Szymon, Jakub, Bartosz, Jan, Franciszek są najczęściej nadawane dzieciom. Ale najmłodsi płocczanie otrzymują nie tylko polskie, klasyczne imiona. Padają zapytania ze strony rodziców, czy można nadać dziecku imię Jan Paweł lub Pelargonia.

Rok 2019 dobiegł właśnie końca. Najwyższy zatem czas, by rozpocząć podsumowania. W płockim Urzędzie Stanu Cywilnego już podliczono, ile dzieci przyszło na świat, ile zawartych zostało małżeństw, a ile osób bezpowrotnie pożegnało się z tym najlepszym ze światów. Kierownik USC Ewa Wierzbicka zgodziła się podzielić tymi informacjami z czytelnikami Tygodnika Płockiego zapewniając, że tylko u nas dowiecie się, co działo się przez ubiegły rok w USC.

Przed rokiem pisaliśmy, że już po pierwszych sześciu miesiącach 2018 roku wiadomo było, że wyniki będą znacznie gorsze od tych z 2017 roku, bo liczby są dowodem, że mniej rodzi się dzieci, instytucja małżeńska staje się coraz mniej popularna wśród płocczan, za to coraz więcej osób odchodzi z tego świata.

W pierwszym półroczu 2017 zarejestrowano w płockim Urzędzie Stanu Cywilnego 1450 urodzeń, 244 związki małżeńskie oraz 973 zgony. W pierwszym półroczu 2018 roku, tylko 1368 urodzeń, 212 związków małżeńskich oraz aż 1033 zgonów.

Więcej - s. 5

eprasa.pl c8adfedb2c

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Co widać?

14 stycznia o godz. 16.30 można wziąć udział w wycieczce z przewodnikiem po wystawach Płockiej Galerii Sztuki, który przybliży kontekst prezentowanych dzieł środowiska plastycznego „Co widać" oraz odpowie na pytania.

EKO jest OK

15 stycznia o godz. 8.00 Filia biblioteczna nr 3 Książnicy Płockiej organizuje lekcję biblioteczną dla szkoły podstawowej. W jej trakcie wykorzystana będzie aplikacja na telefon.

Wykład o sztuce

Płocka Galeria Sztuki zaprasza **16** stycznia o godz. 16.30 na wykład „Neoplastycyzm i grupa De Stijl. Architektura Bauhausu". Na pytanie, jaki wpływ na malarstwo zachodnioeuropejskie miała holenderska grupa De Stijl, odpowie kolejny wykład z historii sztuki, poświęcony kierunkom sztuki abstrakcyjnej. Spotkanie przybliży także zagadnienia związane ze stylem niemieckiego Bauhasu. Wstęp wolny.

Królewna Śnieżka raz jeszcze

Jedną z najpopularniejszych baśni braci Grimm opowiadającą o królewnie, która zmuszona do ucieczki przed złą macochą, trafia do leśnego domu krasnoludków, można będzie zobaczyć ponownie w Tetrze Dramatycznym. Spektakl odbędzie się m.in. **17** stycznia o godz. 10.00.

Konie i ludzie

18 stycznia o godz. 19.00 Kino za Rogiem wyświetli film „O koniach i ludziach". Kolbeinn kocha Solveig, A Solveig kocha Kolbeinn. Ale Kolbeinn kocha kogoś jeszcze. A mianowicie swoją ukochaną, zdobywającą medale klacz Granę. Ale Grana jest obsesyjnie zakochana w ogierze Solveig, Brunn. Nadchodzi wiosna, śniegi topnieją, uczucia rozkwitają… Czy to się może dobrze skończyć?

Kurki trzy…

Najmłodsi melomani mogą udać się **19** stycznia o godz. 10.30 na koncert z cyklu „Wędrówki po pięciolinii". Rok 2020 rozpocznie się od rachunków. Jeden to solo, dwóch to duet,a jak nazwać trzech, czterech, ośmioro wykonawców? Koncert „Wyszły w Pole Kurki Trzy" złożony jest z utworów muzyki klasycznej wykonywanej przez różne zespoły wykonawcze. Wystepują: Anna Gruszczyńska – flet, Anna Gut – klarnet, Dawid Daszkiewicz-Dąbrowski – fagot, Artur Pilch – fortepian oraz Adriana Wdziękońska – Ciocia Ada. **(jb)**

Podolszyce: nie będzie przejść podziemnych

Za duże koszty

Po raz kolejny wraca pomysł budowy kładki dla pieszych nad ulicą Wyszogrodzką. Pytając o możliwość realizacji takiego rozwiązania radna Anna Derlukiewicz zwraca też uwagę na oczekiwania mieszkańców związane z budową podziemnych przejść dla pieszych pod skrzyżowaniami ulicy Wyszogrodzkiej z al. Armii Krajowej i al. Jana Pawła II.

Radna zwraca uwagę, że ulica Wyszogrodzka – będąca w ciągu drogi krajowej nr 60 – jest jedną z najważniejszych ulic Płocka, która łączy centrum z Podolszycami oraz Imielnicą i Borowiczkami. Pomiędzy skrzyżowaniami ul. Wyszogrodzkiej z al. Armii Krajowej i al. Jana Pawła II – na wysokości Podolszyc zlokalizowane są liczne obiekty handlowe i usługowe. Ulica Wyszogrodzka jest też główną drogą wyjazdową z naszego miasta w kierunku Wyszogrodu – do skrzyżowania z drogą krajową nr 50 oraz w kierunku Warszawy. Radna przywołuje badania natężenia ruchu przeprowadzone w 2015 roku, według których średni dobowy ruch roczny w ciągu drogi krajowej nr 62 na odcinku Płock – Słupno wynosił 13 288 pojazdów na dobę. – *Natężenie ruchu stale wzrasta. Rozwiązania w postaci podziemnych przejść dla pieszych oraz kładki dla pieszych przyczyniłyby się do rozładowania korków, upłynnienia ruchu, a więc w zasadniczy sposób poprawienia bezpieczeństwa ruchu drogowego, w szczególności pieszego jako niechronionego uczestnika ruchu drogowego* – podsumowuje w interpelacji Anna Derlukiewicz.

D. Ossowski

Radna Derlukiewicz wnioskuje o przejście podziemne pod ulicą Wyszogrodzką

Odpowiedź Urzędu Miasta jest zwięzła. – *Na chwilę obecną w budżecie miasta oraz w wieloletniej prognozie finansowej nie planowano inwestycji związanej z budową podziemnego przejścia oraz kładki dla pieszych w rejonie skrzyżowań al. Armii Krajowej i al. Jana Pawła II z ul. Wyszogrodzką. Budowa zaproponowanych rozwiązań pociąga za sobą ogromne koszty finansowe* – napisał w odpowiedzi na interpelację zastępca prezydenta Płocka Jacek Terebus.

(jac)

Zapomnijmy o basenie na Kobylińskiego

Ratusz chce parku wodnego

Urząd Miasta nie przewiduje modernizacji pływalni miejskiej „Kobylanka". Cały czas trwa postępowanie wyboru partnera prywatnego na budowę centrum sportowo-rekreacyjnego przy ul. Gałczyńskiego.

O dalsze losy pływalni przy Al. Kobylińskiego – potocznie nazywanej „Szklanką" – zapytała w interpelacji radna Anna Derlukiewicz. Zwróciła uwagę, że spółka Inwestycje Miejskie dysponuje koncepcją architektoniczną i programem funkcjonalno-użytkowym oraz analizą opłacalności inwestycji na terenie pływalni. Radna zapytała, jakie są dotychczasowe ustalenia z potencjalnymi partnerami prywatnymi i co się stanie z pływalnią, jeśli porozumienie w sprawie budowy aquaparku w formule partnerstwa publiczno-prywatnego nie zostanie osiągnięte.

Odpowiadając na interpelację zastępca prezydenta Jacek Terebus poinformował, że postępowanie dotyczące wyboru partnera prywatnego na budowę centrum sportowo-rekreacyjnego wciąż trwa. – *Podczas kolejnych tur dialogu konkurencyjnego pojawiają się nowe rozwiązania techniczne i prawne oraz nowe modele finansowe i organizacyjnego tego przedsięwzięcia. Na styczeń 2020 roku zaplanowana została kolejna tura rozmów z potencjalnymi partnerami* – wyjaśnia Jacek Terebus.

Ponieważ rozmowy z firmami biorącymi udział w postępowaniu są zaawansowane, Urząd Miasta nie przewiduje w tej sytuacji modernizowania pływalni „Kobylanka". – *W momencie oddania do użytku nowego parku wodnego planowane jest całkowite wyłączenie z użytkowania obecnie niefunkcjonującej pływalni. Ponadto, aktualnie miasto analizuje wszelkie możliwości zmiany przeznaczenia budynku pływalni i terenu, na którym się ona znajduje* – dodaje w odpowiedzi Jacek Terebus.

(jac)

D. Ossowski

Basen przy Kobylińskiego nie będzie remontowany

Magazyn Kryminalny

Wszędzie kradną

W zeszłym tygodniu na policję zgłoszono kradzież elektronarzędzi z siedziby firmy, mieszczącej się w Płocku przy ul. Rembielińskiego. Wartość strat ponad 3 tys. zł. Okradziono również sklep z ul. Lipnowskiej w Maszewie Dużym. Łupem złodziei padł towar za blisko 1 tys. zł. W Cekanowie z domu w trakcie budowy włamywacze wynieśli piec (12 tys. zł). Z kolei w Płocku w galerii handlowej z ul. Tysiąclecia na gorącym uczynku wpadł złodziej perfum. Zatrzymał go pracownik ochrony. 30 – letni płocczanin w płockiej Komendzie Policji usłyszał już zarzuty. Za kradzież perfum o wartości blisko 600 zł grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Szybka 56-latka

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Płocku w zeszłą środę zatrzymali prawo jazdy 56-letniej kierującej bmw, która w miejscowości Sobowo w terenie zabudowanym ponad dwukrotnie przekroczyła dozwoloną prędkość.

Pijani za kółkiem

W zeszłym tygodniu patrole płockiej drogówki zatrzymały nietrzeźwych kierujących w miejscowościach: Nowa Góra, Bulkowo oraz w Nowym Boryszewie. Z kolei w Płocku taki przypadek odnotowano w na ul. Parowej.

Narkotyki na drodze

Policjanci ruchu drogowego zatrzymali w Płocku dwóch kierujących samochodami osobowymi, którzy znajdowali się pod wpływem środków odurzających (narkotyków) oraz jednego kierującego, który pomimo wydawanych przez policjantów sygnałów do zatrzymania, ignorował je stwarzając swoją jazdą zagrożenie dla uczestników ruchu drogowego. Jednym z zatrzymanych do kontroli drogowej był 20-latek z Płocka, który kierował oplem pomimo zażytych wcześniej narkotyków. Policjanci zatrzymali mężczyźnie prawo jazdy, a w związku z pozytywnym wynikiem testu na obecność w organizmie środków odurzających, od mężczyzny została pobrana krew do badań. Wynik tego badania będzie decydujący dla ustalenia, czy 20- latek popełnił przestępstwo, które zagrożone jest karą do 2 lat pozbawienia wolności

Kradną na działkach

W niedzielę, 5 stycznia złodzieje wybrali się na działki mieszczące się przy ul Dobrzykowskiej. Z jednej z altan działkowych wynieśli wyposażenie za kwotę 2,5 tys. zł. **BeeS**

tygodnik PŁOCKI

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz **Szatkowski**, tel. 262-70-60, e-mail:rednaczelny@tp.com.pl. P.o. Sekretarza Redakcji: Teresa **Radwańska-Justyńska,** e-mail: t.radwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek **Danieluk,** e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta **Marciniak**, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza **Kinalska** e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka **Stanuszkiewicz-Cegłowska** e-mail: blanka@tp.com.pl, Joanna **Biała** e-mail: j.biala@tp.com.pl
STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena **Szatkowska,** Elżbieta **Grzybowska**, Jerzy **Ogonowski**, Jan **Waćkowski** (zdjęcia), Wiesław **Kopeć**, Marta **Kunavar**, Izabela **Chudzyńska**, Ewa i Bogumił **Liszewscy,** Andrzej **Konowrocki**.
FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz **Ossowski**, e-mail: foto@tp.com.pl.
Redaktor techniczny: Łukasz **Zaleski** e-mail: dtp@tp.com.pl.

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.
OGŁOSZENIA: Renata **Cińska,** e-mail: bo@tp.com.pl, Michał **Wach**, email: michal.wach@tp.com.pl
Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.
Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
WYDAWCA: „Tygodnik Płocki" Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;
prezes Zarządu: Tomasz **Szatkowski,** tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.
KOLPORTAŻ: **„Ruch"** S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; **„Kolporter"** Kielce, ul. Zagnańska 61;
Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3
Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch" S.A., „Garmond Press", „Kolporter".

eprasa.pl c8adfedb2c

Codzienne płockie grzechy parkujących kierowców

Stanę tylko na chwilę...

Codzienne płockie grzechy parkujących kierowców kosztują i to dużo. Parkowanie na zakazie zatrzymywania - 100 zł i 1 punkt karny, a na kopercie inwalidy – 500 zł i 5 punktów karnych. Samochód stojący na trawniku - od 50 do 500 zł. Przejechanie zakazu ruchu, jak np. na ul. Piekarskiej - do 500 zł + 5 punktów karnych. Drogo? I tak grzeszymy... Bo nie ma innego wyjścia. Samochody ułatwiają codzienne życie, ale tylko do momentu, gdy nie musimy ich zaparkować w Płocku w godzinach szczytu. Wtedy zaczyna się prawdziwa gehenna oraz szukanie jakiejkolwiek wolnej luki, często bez patrzenia na znaki drogowe. Czasami się uda... A czasami kierowcy znajdują za wycieraczkami wezwania do Straży Miejskiej.

Dariusz Ossowski

Na Starówce codziennie trudno znaleźć wolne miejsce parkingowe

- Wezwania dotyczą parkowania w miejscach do tego celu niewyznaczonych – mówi Jolanta Głowacka, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Płocku.

Gdzie najczęściej znajdują je kierowcy? To m.in. Stare Miasto, w którym obowiązuje Płatna Strefa Parkowania. Znajdziemy tu również oznakowaną strefę zamieszkania, a to oznacza, że parkujemy tylko i wyłącznie w miejscach wyznaczonych. Teoretycznie, bo płoccy kierowcy nie zawsze się do tego stosują. Dalej na ul. Zduńskiej kierowcy do parkowania upodobali sobie m.in. postój taksówek. Kolejne „mandatogenne" miejsce znajdziemy również na ul. Kaczmarskiego. Chodzi o „przechodniak" łączący ul. Królewiecką z ul. Sienkiewicza. Stoi tam znak D-40. Parkować można w wyznaczonych miejscach, m.in. przy aptece znajdziemy 3 miejsca parkingowe. Przechodząc tamtędy wydaje się jednak, że samochody dwoją się w oczach... – *Otrzymujemy również zgłoszenia o źle zaparkowanych samochodach w pobliżu Szpitala Św. Trójcy m.in. na ul. Zacisze. A parkują tu głównie studenci, którzy przyjeżdżają na wykłady Mazowieckiej Uczelni Publicznej* – dowiadujemy się w Straży Miejskiej. Nadal - pomimo nowego, dużego parkingu - problem ze złym parkowaniem jest na ul. Medycznej 19 przy szpitalu na Winiarach. – *Dzwonią też mieszkańcy osiedli np. Podolszyce Północ, ul. Jana Pawła II, z ul. Obrońców Płocka 1920.*

To, że liczy się każde wolne miejsce, pokazują też kierowcy samochodów, zajmujący miejsca parkingowe dla motocykli choćby przy ul. Kościuszki. – *Jak tłumaczą, w okresie jesienno-zimowym motocykliści nie jeżdżą, więc te miejsca powinny być dla samochodów* – mówi Jolanta Głowacka. Niestety, nawet jeśli motocykliści zimą nie jeżdżą, to parkować samochodem na miejscach wyznaczonych dla motocykli nie można, bo tę kwestię regulują przepisy ruchu drogowego.

Rozliczanie winowajców

Na powiadomieniu za wycieraczką kierowca znajduje informację, gdzie i kiedy należy się stawić do Straży Miejskiej, by złożyć wyjaśnienia w sprawie parkowania w niedozwolonym miejscu. Jeśli kierowca nie zgłosi się, to w Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców ustalany jest właściciel pojazdu i do niego wysyłana jest informacja z pytaniem, czy to on zaparkował źle auto, czy inna osoba, która je użytkowała. Zdarza się, że ktoś sprzedał samochód, ale go nie wyrejestrował. Wtedy wystarczy pokazanie strażnikom umowy kupna-sprzedaży i sprawca szukany jest dalej. Jeśli winowajca zgłosi się do Straży Miejskiej, czeka go rozliczenie. Można dostać pouczenie, mandat albo sprawa kierowana jest do sądu.

Różne są tłumaczenia kierowców, dlaczego złamali przepisy, zatrzymali się na zakazie czy w miejscu niedozwolonym. – *Najczęstsze jest tłumaczenie stare, jak świat – „ja tyko na chwilę". Na materiałach filmowych oglądamy, że ludzie parkują na ul. Zduńskiej, poza miejscami do tego wyznaczonymi, zamykają samochód i idą do Urzędu Miasta. Nie sprawdzają nawet, czy kawałek dalej na ul. Kazimierza Wielkiego jest wolne miejsce, bo chodzi o to, żeby było jak najbliżej drzwi do urzędu. Są też inne stałe śpiewki - „nie zauważyłem tego znaku, on tam wcześniej nie stał" albo „tak mnie nawigacja poprowadziła". Pytamy wtedy, czy ktoś nie widział, że pojechał pod zakaz ruchu. Przepisy o ruchu drogowym wszędzie są przecież takie same, czy to w Płocku, Gdańsku, czy Krakowie* – mówi Jolanta Głowacka, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Płocku.

A nawigacja najczęściej złośliwie kieruje kierowców na ul. Piekarską. Najwięcej dyskusji w czasie wyjaśnień wywiązuje się wokół znaku D-40, informującego o wjeździe do strefy zamieszkania. Znak jasno mówi, że pieszy ma pierwszeństwo, jedziemy 20 km na godzinę i parkujemy tam, gdzie jest wyznaczone miejsce. Za parkowanie w innym miejscu można dostać mandat. Jakie są tłumaczenia? „Ale przecież tam nie ma zakazu zatrzymywania się, więc nic nie zrobiłem".

Są też sposoby ochrony przed nałożeniem mandatu za złe parkowanie „na dzieci": „*Jechałam z dzieckiem. Zaczęło płakać albo wymiotowało. Musiałam się zatrzymać, żeby je uspokoić. Nie zastanawiałam się, gdzie to robię. Wyszliśmy na chwilę na spacer*".

Źle parkujący na ul. Kaczmarskiego tłumaczą się, że zaparkowali na chwilę w miejscu niedozwolonym, bo w pobliskiej aptece musieli wykupić lekarstwa. Nikt nie pamięta, że na pobliskiej ul. Królewieckiej można pobrać bilet na 30 minut darmowego parkowania… Z kolei godzina parkowania kosztuje 2 zł. Czy warto ryzykować i płacić potem mandat w wysokości 100 zł?

Mandatowy armagedon mamy też w Płocku w rejonie ZOO. Osoby, które dostają wezwania, tłumaczą się, że nie są z Płocka i nie wiedzą, gdzie są parkingi. A skoro były już zaparkowane samochody, to najpewniej oznaczało to, że też można parkować, nawet i na… trawniku. Niestety, nie można. A za zniszczenie samochodem trawy w mieście można zapłacić mandat w wysokości nawet i 500 zł. Co na to osoby przyjezdne, nad którymi wisi taka groźba przy wyjaśnianiu tematu? – *Proszę o pouczenie, bo inaczej wasze miasto będzie mi się źle kojarzyło i już więcej do was nie przyjadę* – dowiadujemy się w Straży Miejskiej.

Chyba jednak można znaleźć lepszy argument, by zamiast mandatu dostać pouczenie. Jeden z mężczyzn, który trafił z wezwaniem do Straży Miejskiej, opisał swoją wyprawę z żoną. Była to misja specjalna za butami, które akurat były w promocji. Jeździł z nią od jednego sklepu do drugiego, bo nigdzie nie było już potrzebnego rozmiaru. Żona była wściekła, mąż bał się jej odmówić i zostawił samochód w niedozwolonym miejscu, żeby... nie spać na kanapie.

Najgorzej, gdy kierowcy przychodzą z wezwaniem, by wyjaśnić temat i upierają się przy swoich racjach np. że zaparkowali na ul. Synagogalnej w weekend, a wtedy nie ma obowiązku opłat. To nie ma znaczenia w sprawie, bo chodzi o parkowanie poza wyznaczonym przez znaki miejscem. Z miejsca popełnienia wykroczenia Strażnicy Miejscy robią zdjęcia. Są więc dowody winy.

Gorąca linia płocczan

Jak to się dzieje, że strażnicy wiedzą, gdzie stoją źle zaparkowane samochody? Pomagają im w tym sami płocczanie. Codziennie dzwonią na numer telefonu dyżurnego Straży Miejskiej z anonimowymi informacjami. – *Zgłoszenia przyjmujemy całą dobę i ludzie dzwonią często o 1 w nocy czy o 3 nad ranem* – dowiadujemy się w Straży Miejskiej. Zgłaszane miejsca nagminnie się powtarzają. Notorycznie wraca temat ul. Jana Pawła II 21. Przed przystankiem autobusowym stoją słupki, żeby kierowcy nie parkowali na chodniku. Kierowcom to jednak wcale nie przeszkadza. Pieszym, którzy tędy wieczorami spacerują, wręcz przeciwnie.

Najwięcej zgłoszeń wpływa do Straży Miejskiej w święta i w niedziele. Ludzie skarżą się wtedy na zastawione samochodami ścieżki rowerowe np. na Mostówce, gdy kawałek dalej, na parkingach przed sądami, są wolne miejsca. Dalej w statystykach straży miejskiej figuruje też często parking dla autokarów przy ZOO, który zajmują jedna za drugą osobówki. Dochodzi wręcz do sytuacji, że blokujący się w ten sposób kierowcy dzwonią po pomoc do Straży Miejskiej. Gdy dowiadują się, że też zostaną ukarani, bo złamali przepisy, uciekają z miejsca zdarzenia, nawet jeśli jedyną drogą ucieczki jest chodnik.

Coraz więcej zgłoszeń jest również przez aplikację „Local spot", dzięki której płocczanie alarmują ratusz nie tylko w sprawie źle zaparkowanych samochodów, ale też wyrzucanych śmieci przy altanach śmietnikowych. Dużo osób wysyła e-maile ze zdjęciami, często jednak słabej jakości. To mało skuteczne rozwiązanie tego, by podjąć natychmiastową interwencję. – *Najlepiej dzwonić na numer telefonu interwencyjnego 986. Przyjeżdża patrol i zajmuje się sprawą* – podpowiada rzeczniczka Straży Miejskiej.

Powrócą żółte straszaki

Pomimo licznych interwencji strażników sytuacja wcale się nie polepsza. Wciąż parkujemy niechlujnie i nie znamy znaków drogowych tj. zakaz ruchu, zakaz postoju, zakaz wjazdu, czy sławetna strefa zamieszkania. Oczywiście jest za mało miejsc do parkowania, denerwują nas też parkometry, ale czasem lepiej zapłacić 2 zł i mieć święty spokój, niż zaparkować za zakazem zatrzymywania co mandatowo kosztuje 100 zł i 1 punkt karny. Kiedy parkujemy na chodniku, to zostawmy wolne półtora metra dla pieszego albo tyle, żeby matka przeszła z wózkiem czy ktoś z zakupami.

Rozwiązaniem sytuacji mogą być blokady na kołach, które w ostatnich latach jakby rzadziej były stosowane przez Straż Miejską w Płocku. To był dobry straszak na źle parkujących kierowców. Po pierwsze, sprawca od razu na miejscu był rozliczany. Po drugie, taki widok działał odstraszająco na innych. Jakby miejsce, w którym kierowca zauważył żółte urządzenie na kołach czyjegoś samochodu, zapadało mu mocno w pamięć. Dlaczego blokady zniknęły z płockich ulic? – *Właściciele samochodów zgłaszali uszkodzenia pojazdu blokadami, ale i na to jest sposób. Strażnicy miejscy robią dokumentację zdjęciową, przed i po założeniu blokady* – mówi Jolanta Głowacka. Zapowiada również, że blokady znów powrócą...

Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska

Mandaty, pouczenia, wykroczenia

Tylko w październiku 2019 r. w stosunku do sprawców 1 584 wykroczeń zastosowano 878 pouczenia (55,4%) i innych środków oddziaływania wychowawczego, nałożono 268 mandatów karnych (17%). W 2 409 sprawach nadal prowadzone są czynności wyjaśniające. Do sądu skierowano 58 wniosków o ukaranie sprawców stwierdzonych wykroczeń. Wśród ujawnionych wykroczeń dominowały wykroczenia drogowe, które stanowiły 77% ogółu ujawnionych wykroczeń. Wynika to między innymi z faktu prowadzenia wzmożonych kontroli w rejonie Strefy Płatnego Parkowania oraz ul. Obrońców Westerplatte. Kolejną grupę stanowiły wykroczenia przeciwko: obyczajności – 7%, urządzeniom użytku publicznego – 5,7%, przeciwko porządkowi i spokojowi publicznemu – 3,6%, ustawie o utrzymaniu czystości w gminie – 3,2% ustawie o wychowaniu w trzeźwości – 1,3 %.

eprasa.pl c8adfedb2c

Infolinie dla mieszkańców Płocka i okolicznych powiatów

Program prozdrowotny Orlenu i szybka diagnostyka

PKN ORLEN uruchomił infolinie dla mieszkańców Płocka oraz powiatów: płockiego, gostynińskiego i sierpeckiego, wspierające szybką diagnostykę. Powstały one w ramach programu prozdrowotnego, wdrożonego przez PKN ORLEN przy współpracy z Ministerstwem Zdrowia oraz placówkami medycznymi.

PKN ORLEN

Infolinie umożliwią łatwy dostęp do informacji o możliwościach i kierunku rozpoznania chorób oraz konsultacji i leczenia w Narodowym Instytucie Onkologii oraz w Instytucie Gruźlicy i Chorób Płuc.

Głównym celem pilotażowego projektu PKN ORLEN i placówek medycznych jest wzmocnienie współpracy pomiędzy ośrodkami, wczesne diagnozowanie objawów chorób, propagowanie przyjętych standardów leczenia, a także działania edukacyjno-społeczne motywujące do wprowadzenia zmian w stylu życia.

– *Inwestowanie w zdrowie zawsze się opłaca. Nowatorski projekt, na którego realizację jako dobry i odpowiedzialny sąsiad przeznaczymy 10 mln zł, pozwoli w ciągu sześciu lat udzielić ponad 20 tys. specjalistycznych konsultacji i porad pacjentom z Płocka oraz przyległych powiatów, którzy często są także naszymi pracownikami. Rozpoczynamy wdrażanie konkretnych rozwiązań. Uruchomienie infolinii wspierającej szybką diagnostykę jest pierwszym krokiem w kierunku zmniejszenia ryzyka zachorowania mieszkańców na nowotwory* – mówi Agata Górnicka, Dyrektor Biura Relacji z Otoczeniem PKN ORLEN.

Infolinie obsługują konsultanci pełniący rolę nawigatorów ds. profilaktyki i diagnostyki. Ich zadaniem jest przedstawienie ścieżki postępowania zarówno w kontakcie z lekarzem, jak i bezpośrednio z pacjentem. Mają oni przekazywać informacje o możliwościach i kierunku dalszej diagnostyki, konsultacji i leczenia. Kontakt z nawigatorami jest możliwy telefonicznie od poniedziałku do piątku, w godz. 8.00-16.00, a także drogą mailową. Opłaty za połączenia telefoniczne liczone są według standardowej taryfy operatora osoby dzwoniącej.

Zainicjowany program to już kolejne działanie PKN ORLEN w zakresie profilaktyki skierowane do mieszkańców Płocka i okolic, którzy podczas organizowanego w czerwcu oraz w październiku 2019 roku „Miasteczka Zdrowia" mogli wykonać bezpłatne badania i uzyskać porady lekarskie. W ubiegłorocznej edycji z takiej możliwości skorzystało kilka tysięcy osób.

opr. (t)

Narodowy Instytut Onkologii przy ul. Roentgena 5 w Warszawie:

* Nawigator ds. profilaktyki; tel. (22) 546 31 11; e-mail: profilaktyka.plock@coi.pl

* Nawigator ds. diagnostyki; tel. (22) 546 33 77; e-mail: diagnostyka.plock@coi.pl

Instytut Gruźlicy i Chorób Płuc przy ul. Płocka 26 w Warszawie:

* Nawigator; tel. (22) 431 23 50 lub (22) 431 23 06 oraz tel. kom. 882 36 44 15 lub 882 36 44 17; e-mail: pulmonologia@igichp.edu.pl

* W sprawie dodatkowego wsparcia diagnostycznego lub specjalistycznej konsultacji lekarz prowadzący pacjenta może zwrócić się pisząc na adres pulmonologia@igichp.edu.pl

Kolejny fragment al. Kilińskiego zamknięty

Dwa ważne skrzyżowania przejezdne

W ostatnią środę, 8 stycznia drogowcy zamknęli dla ruchu trzeci i ostatni odcinek al. Kilińskiego między skrzyżowaniem z ul. Kolegialną a ul. Mostową. Do odwołania autobusy linii 2, 7 i 140 kursują objazdem w obu kierunkach.

Pierwsze dwa fragmenty al. Kilińskiego – między Al. Jachowicza a skrzyżowaniem z ul. Kolegialną – są prawie w całości już przebudowane. Prawie, ponieważ trzeba jeszcze położyć na nich ostatnią, ścieralną warstwę asfaltu. Prace te odbędą się wiosną. Na razie nie ma jednak szans, żeby do ruchu został oddany fragment al. Kilińskiego pomiędzy skrzyżowaniami z ulicami Sienkiewicza i Kolegialną. Sygnalizacja świetlna na obu skrzyżowaniach była do tej pory zsynchronizowana ze sobą i tak pozostanie także po remoncie. Dlatego ruch na fragmencie al. Kilińskiego na wysokości ogródka jordanowskiego zostanie wznowiony dopiero po zakończeniu prac na skrzyżowaniu przy Rogatkach Warszawskich.

W ubiegłym tygodniu prace rozpoczęły się na odcinku alei między skrzyżowaniem z ul. Kolegialną a skrzyżowaniem z ul. Mostową, Norbertańską i Warszawską. Skrzyżowania te pozostaną na razie przejezdne. Ich przebudowa zacznie się na przełomie marca i kwietnia. Dzięki temu do mostu Legionów Józefa Piłsudskiego kierowcy mogą dojechać zarówno od ulicy Mostowej oraz od pl. Dąbrowskiego i ul. Warszawskiej oraz od ulicy Norbertańskiej.

Na skrzyżowaniu al. Kilińskiego z ulicami Mostową, Warszawską i Norbertańską powstanie klasyczne rondo. Przebudowa jest kompleksowa. W Kilińskiego powstaje przede wszystkim kanalizacja deszczowa. Kolektory dotychczasowej – ogólnospławnej – będą od tej pory kanalizacją wyłącznie sanitarną. Przy okazji powstaje nowa nawierzchnia i przebudowane są niektóre skrzyżowania. Nowe będą chodniki, instalowane jest nowe oświetlenie, drogowcy budują także drogę rowerową.

Całość kosztować będzie 38 mln zł. Koniec robót zaplanowany został na koniec maja 2020 roku.

Objazdy KM Płock

W związku z zamknięciem dla ruchu al. Kilińskiego na odcinku od skrzyżowania z ul. Kolegialną do skrzyżowania z ul. Warszawską od dziś do odwołania autobusy linii 2, 7 i 140 kursować będą objazdem w obydwu kierunkach po trasie: Warszawska – pl. Dąbrowskiego – pl. Obrońców Warszawy – 1 Maja z pominięciem przystanków Zoo, Ogródek jordanowski, Misjonarska i Gradowskiego. Przystanki zastępcze zostały ustawione po obu stronach ul. Warszawskiej. Nieczynne są przystanki Zoo w al. Kilińskiego.

(jac)

J. Danieluk

Zakończenie przebudowy al. Kilińskiego zaplanowano na koniec maja tego roku

REKLAMA

eprasa.pl c8adfedb2c

Czy chłopcu można nadać imię Jan Paweł?

A gdyby córkę nazwać Pelargonia...

Antoni, Aleksander, Adam, Julia, Zofia, Zuzanna - dzieci o takich imionach na pewno będzie w żłobkach i przedszkolach najwięcej. Od kilku lat te imiona oraz: Antonia, Pola, Hanna i Szymon, Jakub, Bartosz, Jan, Franciszek są najczęściej nadawane dzieciom. Ale najmłodsi płocczanie otrzymują nie tylko polskie, klasyczne imiona. Padają zapytania ze strony rodziców, czy można nadać dziecku imię Jan Paweł lub Pelargonia.

Rok 2019 dobiegł właśnie końca. Najwyższy zatem czas, by rozpocząć podsumowania. W płockim Urzędzie Stanu Cywilnego już podliczono, ile dzieci przyszło na świat, ile zawartych zostało małżeństw, a ile osób bezpowrotnie pożegnało się z tym najlepszym ze światów. Kierownik USC Ewa Wierzbicka zgodziła się podzielić tymi informacjami z czytelnikami Tygodnika Płockiego zapewniając, że tylko u nas dowiecie się, co działo się przez ubiegły rok w USC.

Przed rokiem pisaliśmy, że już po pierwszych sześciu miesiącach 2018 roku wiadomo było, że wyniki będą znacznie gorsze od tych z 2017 roku, bo liczby są dowodem, że mniej rodzi się dzieci, instytucja małżeńska staje się coraz mniej popularna wśród płocczan, za to coraz więcej osób odchodzi z tego świata.

W pierwszym półroczu 2017 zarejestrowano w płockim Urzędzie Stanu Cywilnego 1450 urodzeń, 244 związki małżeńskie oraz 973 zgony. W pierwszym półroczu 2018 roku, tylko 1368 urodzeń, 212 związków małżeńskich oraz aż 1033 zgonów.

Od 1 stycznia do 31 grudnia 2017 roku w płockim Urzędzie Stanu Cywilnego zarejestrowanych zostało 2783 dzieci, a w tym samym czasie liczba mieszkańców miasta z powodu zgonów zmniejszyła się o 1830 osób.

W 2017 roku najwięcej dzieci otrzymało imię Antonii, Szymon, Julia, Zofia i Lena. Wśród tych najrzadszych, pojedynczych, byli między innymi: Rita, Abigail, Kasper, Krystyna, Franciszka, Denis, Erwin, Iwo, Amadeusz, Ernest, Vadim, Oriana, Tola, Dobrosława, Zachariasz, Hugo, Berenika i Inka. Jeden, prawdopodobnie chłopiec, otrzymał imię Oyu.

W 2018 roku na świat przyszło 3060 dzieci, w tym 125 urodziło się za granicą, ale wszystkie są obywatelami polskimi. Najwięcej chłopców dostało imiona: Antoni, Szymon, Jan, Aleksander, Jakub i Franciszek, zaś wśród dziewczynek najpopularniejsze były imiona: Zuzanna, Julia, Lena, Zofia i Alicja.

Na liście nadawanych imion są także bardzo rzadkie, zwykle zagraniczne, nadawane dzieciom, których rodzice są cudzoziemcami albo mają wyrafinowany gust. W tym roku dołączyli do grona płocczan: Lea, Idalia, Gracjan, Ida, Jerzy, Józef, Arpi, Mia, Florentyna, Isaac, Teo i Yasin.

Niemal 3000 najmłodszych płocczan

W 2019 roku na świat przyszło 2932 dzieci, w tym 171 urodziło się za granicą, ale rodzice postanowili zarejestrować dziewczynki i chłopców w płockim USC. Najczęściej rodzicami było dwoje Polaków, ale zdarzało się, że dziecko urodziło się ze związku Polki lub Polaka i obywatela innego kraju. Najwięcej płockich noworodków przyszło na świat w Wielkiej Brytanii, ale również w Libanie i Chinach.

D. Ossowski

Pierwsza w tym roku uroczystość uhonorowania małżeństw z 50-letnim stażem

Pisaliśmy wcześniej o najpopularniejszych imionach dla dzieci, z ciekawostek warto dodać, że pojawiają się imiona dwuczłonowe, dla dziewczynek Anna Maria, a dla chłopców Jan Paweł. W płockim USC zarejestrowanych jest dwóch braci: Benedykt i Franciszek.

Pojedyncze imiona otrzymali: Aryia – mocno zbliżone do bohaterki serialu „Gra o Tron" Aryi Stark oraz: Laxmi, Omar, Ronja, Elina, Ilivia, Patricia (czytaj Patryszia), William, Cheeugzhi, Letycja, Mira, Colin, Hugo, Leo, Kalina. Wracają imiona: Teresa, Gabriel, Urszula, Henryk i Grzegorz.

– *Od kilku lat dziecko może otrzymać dowolne imię. Oczywiście są pewne zasady, których trzeba przestrzegać, ale paradoksalnie rodzice wolą stare, pięknie brzmiące imiona. I co ważne, wybierają je bardzo starannie. Często są to imiona po dziadkach, pradziadkach. Widać powrót do pięknych polskich imion* – wyjaśnia E. Wierzbicka.

I zapewnia, że nie było żadnej decyzji odmownej dotyczącej imienia. – *Rodzice coraz poważniej podchodzą do tej sprawy, nie ponosi ich fantazja, tylko mają na sercu dobro dziecka. Ale zdarzają się też inne przypadki. Już w tym roku mieliśmy zapytanie, wniosek jeszcze nie wpłynął, czy można nadać dziecku imię Pelargonia. Mogę zdradzić, że raczej zgody na to nie będzie* – dodała E. Wierzbicka.

Za chwilę podamy liczbę zawartych w 2019 roku związków małżeńskich. Zanim jednak czytelnicy dowiedzą się, ile małżeństw zostało zawartych, warto dodać, że dużo dzieci rodzi się w związkach partnerskich. W większości przypadków ojcostwo jest uznawane. W listopadzie przyszło na świat 194 dzieci, w tym ojcostwo zostało uznane w 42 przypadkach, zaś w grudniu na 212 urodzeń było 51 uznań ojcostwa.

Rodzice mają ustawowo 21 dni na rejestrację dziecka. Dwudziestego drugiego dnia rejestracja następuje z urzędu, a dziecko otrzymuje imię: chłopiec – Karol, dziewczynka Maria lub Nadia. W ciągu sześciu miesięcy, bez podania przyczyn, można dziecku zmienić imię. Potem trzeba podać ważne powody takiej decyzji.

Coraz częściej uznanie ojcostwa następuje jeszcze przed urodzeniem dziecka. Wystarczy, że rodzice zgłoszą się z zaświadczeniem od lekarza i dowodami osobistymi, a wtedy, jeśli nie są małżeństwem, to ojciec może zarejestrować dziecko i okazać dokument choćby w szpitalu.

– *Ale to nie jest reguła. W wielu przypadkach rodzice zapewniają, że imię dla dziecka zostało wybrane jeszcze w czasie, gdy mama była w ciąży i tak zwracano się do maluszka, zanim przyszedł na świat* – zdradza kierowniczka USC.

Powiedzieć tak na Seszelach

W 2017 roku związek małżeński zawarło tylko 595 par, to jeden z najniższych wyników ostatnich lat. Były takie lata, że na ślubnym kobiercu stawało ponad 1000 par, ale to już historia. Choć trudno powiedzieć, czy powodem jest niechęć do formalizowania związku, czy odkładanie tej decyzji na przyszłość.

Z 595 zawartych w 2017 roku związków małżeńskich w 253 przypadkach ślub został udzielony w USC, 342 to śluby konkordatowe. Tylko 8 razy pary młode powiedziały sobie „tak" poza lokalem USC.

W roku 2018 na ślubnym kobiercu stanęło 640 par, w tym wpisanych potem do płockich rejestrów było 41. Można stwierdzić, że spadająca przez ostatnie lata tendencja odrobinę się poprawiła, bo rok 2019 był drugim z rzędu, gdzie liczba zawartych związków małżeńskich nieco wzrosła.

Sakramentalne tak powiedziało sobie 651 par, w tym 49 wzięło ślub za granicą. Najczęściej była to Wielka Brytania, USA, Niemcy, ale także egzotyczne miejsca: Bangladesz, Tunezja, Cypr, Seszele, Izrael, również Ukraina.

Wśród zawartych związków małżeńskich 243 były cywilne, 339 – konkordatowych, 14 w plenerze oraz 6 w przypadku zagrożenia życia lub zdrowia, także pozbawienia wolności.

Najwięcej związków małżeńskich zawieranych jest w czerwcu, lipcu i sierpniu, najmniej w lutym. Warto wiedzieć, że w tych miesiącach praktycznie nie ma już wolnych terminów w 2020 roku.

D. Ossowski

Uroczystość uświetniły Dzieci Płocka

Ślubów udziela kierownik USC lub jego zastępca, ale na wniosek zainteresowanych może przewodzić uroczystości prezydent miasta Płocka. Jak się dowiedzieliśmy, najważniejsza osoba w mieście chętnie udziela ślubów, nikomu nie odmawia. Dodajmy, że śluby są udzielane we wszystkie dni tygodnia z wyjątkiem niedziel, no chyba, że jest to dzień świąteczny.

Można zawrzeć związek małżeński na Seszelach, ale można również poza Urzędem, w plenerze. Takie uroczystości organizowane są w: Amore, Zajeździe Góry, Hotelu Starzyńskim, Hotelu Herman oraz w auli Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Małachowskiego.

Najstarsza płocczanka w lutym skończy 108 lat

W 2019 roku odbyło się osiem uroczystości uświetniających 50-lecie pożycia małżeńskiego. W sumie uczestniczyły w nich 74 pary małżonków. Pierwsza w tym roku uroczystość odbyła się przed tygodniem, medale za długoletnie pożycie odebrało 10 par.

Na początku 2019 roku wyliczono, że 10 osób, dziewięć kobiet i jeden mężczyzna, skończy 100 lat życia. Niestety cztery z nich nie dożyły swoich urodzin i życzeń od prezydenta, co jest miłą tradycją, że przychodzi on na urodziny do stulatków.

Najstarszą płocczanką jest była nauczycielka, która 9 lutego skończy 108 lat. Jest to kobieta o niezwykle błyskotliwym umyśle. – *Nasi jubilaci cieszą się zazwyczaj dobrym zdrowiem i kondycją, są otoczeni miłością rodziny. Podczas uroczystości udowadniają, że z wiek nie ma żadnego znaczenia, gdy ktoś kocha życie i jest kochany. Zwykle okazuje się, że są to osoby z doskonałą pamięcią, świetnie orientujące się w problemach dnia dzisiejszego, nadal interesujące się kulturą. Dzielą się też receptą na długoletnie życie, to dla jednych jest to ciężka praca, dla innych dużo ruchu, ale zawsze miłość najbliższych* – tłumaczy Ewa Wierzbicka.

Płocczanie się rozwodzą

Zdaniem kierowniczki USC w Płocku, nie jest tak, że jest tu dużo rozwodów. I nie jest do końca prawdą, że rozwodzą się głównie osoby młode lub z krótkim stażem małżeńskim.

D. Ossowski

Jedna z par, która otrzymała medal za długoletnie pożycie

– *Z naszych obserwacji wynika, że rozwodzą się też pary z długim, 30-, a nawet 40 -letnim stażem. W rodzinach bywa tak, że matki chcą odchować dzieci, wykształcić, a potem kończą małżeństwo, w którym mężowie zrzucali na nie wszystkie obowiązki* – tłumaczy.

2017 roku w płockim USC zanotowano 284 rozwody, nie było żadnego unieważnienia małżeństwa. Ta liczba na pewno nie jest odzwierciedleniem stanu faktycznego. Rozwody trwają zwykle dość długo, a sądy nie od razu przesyłają do USC informację o zakończeniu związku małżeńskiego.

Śmierć zbiera żniwo

W 2017 roku odeszło z najlepszego ze światów 1830 osób. W 2018 roku zmarło 1970 osób, w tym 23 osoby za granicą. Ten wynik był jednym z najwyższych w ostatnich latach, ale dobrze, że znów liczby spadają.

W 2019 roku zanotowano 1867 zgonów, w tym 17 naszych obywateli zmarło za granicą. Oby utrzymywała się ta tendencja spadkowa.

Jola Marciniak

eprasa.pl c8adfedb2c

Pożegnanie dr Grażyny Przybylskiej-Wendt

11 stycznia na Cmentarzu Komunalnym w Płocku przyjaciele z „Solidarności", lekarze, pracownicy i wolontariusze „Hospicjum Płockiego", poczty sztandarowe żegnały doktor Grażynę Przybylską-Wendt. W mowach pogrzebowych podkreślano zasługi zmarłej w różnych dziedzinach: począwszy od pracy zawodowej, zaangażowanie w działalność NSZZ „Solidarność", organizację Hospicjum czy w ostatnich latach – prace eksperckie dotyczące katastrofy smoleńskiej.

Marta Kunavar

Grażynę Przybylską-Wendt na Cmentarzu Komunalnym pożegnali członkowie „Solidarności", rodzina i przyjaciele

Ks. prof. Andrzej Kobyliński, który przewodniczył mszy św., przypomniał, że to co czyniła, wyrastało z wrażliwości na krzywdę drugiego człowieka i niesprawiedliwość, której niejednokrotnie wszyscy doświadczamy. Tęskniła za dobrem, za pięknem, sprawiedliwością. – *Była w jakimś sensie wybitną kobietą renesansu. Trudno wyobrazić sobie w jednym życiu połączenie jakże wielu fantastycznych, ciekawych, twórczych zainteresowań. Połączenie polityki z poezją czy poezji z polityką jest czymś w naszym świecie niezwykle rzadkim, a to było częścią ziemskiego losu Grażyny.* Doktor Wendt pozostała wierna ideałom, a jej biografia świadczy o tym, że potrafiła zarówno w sporach politycznych, jak i codziennym życiu ustrzec się przed pogardą i nienawiścią, o której w „Modlitwie o wschodzie słońca" śpiewał Jacek Kaczmarski.

Działaczkę opozycji antykomunistycznej, jedyną kobietę w prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność", internowaną w stanie wojennym żegnali przedstawiciele Związku. – *Pomagałaś w walce o wolną Polskę. Udało ci się. Dziękuję za poświęcony czas dla Solidarności* – powiedział przewodniczący Regionu Płockiego NSZZ „Solidarność" Andrzej Burnat. – *Grażyna Przybylska-Wendt jest i pozostanie legendą płockiej i polskiej Solidarności.*

Zmarłą pożegnała również Urszula Michałkiewicz-Tyka z „Solidarności" podziemnej. Przeczytała ostatni rękopis Grażyny Przybylskiej-Wendt, która napisała w nim m.in.: „ Od 1980 roku od sierpnia Solidarność odmieniana na wiele sposobów stała się mottem mojego życia. Wszystkie wydarzenia, zebrania, zjazdy – regionalne i krajowe dominowały nad życiem zawodowym, a nawet prywatnym. Byłam „zakochana" w Solidarności jako takiej oraz ogromną entuzjastką jej przywódców. Niestety czasy się zmieniły i dawni idole, ikony, osoby – działacze uznawani za nieskazitelnych, wiernych ideałom – zawiedli".

W imieniu Okręgowej Izby Lekarskiej wystąpiła Ewa Szczutowska. Przypomniała zawodową drogę doktor Grażyny Przybylskiej-Wendt i jej zaangażowanie w wielu, nie tylko medycznych, dziedzinach. Była działaczką społeczną, członkiem towarzystw naukowych, autorką specjalistycznych publikacji. Napisała sztukę „dwunasty, trzynasty" i wspomnienia ze szpitala na Winiarach. – *Nigdy nie zwalniała tempa. Była ciepłą osobą, pełną optymizmu, specyficznego poczucia humoru. Bezinteresowną, ale i wymagającą* – powiedziała. Za 33 lata pracy na rzecz Hospicjum Płockiego im. Urszuli Ledóchowskiej podziękował przewodniczący zarządu Stowarzyszenia Tomasz Korga. – *Pani Grażyna skupiła nas wokół siebie. Była to decyzja odważna. Dziękujemy za życzliwość, opiekę, humor, profesjonalizm, za to, co nam dała. Dzięki niej istniejemy i jeszcze będziemy istnieć.*

W kondukcie pogrzebowym szli przedstawiciele „Solidarności", harcerze, przyjaciele i bliscy zmarłej. Przy grobie przemawiał marszałek senior, współzałożyciel KOR-u Antoni Macierewicz. Podkreślił, że Grażyna Przybylska-Wendt była wyjątkową osobą, na której można się wzorować. – *Gdyby szukać wzoru Polaka, Polki, kogoś kogo powinniśmy w tych trudnych i wymagających wielkiego wysiłku duchowego czasach naśladować, na kim powinniśmy się wzorować, jak kształtować nasze życie, to nie znajdziemy lepszego przykładu i nie znajdziemy lepszej osoby.*

Wśród uczestników pogrzebu byli także: działacze „Solidarności" Ewa Tomaszewska, Andrzej Słowik, Tadeusz Taworski, Krzysztof Nowakowski, dyrektor Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL Jacek Pawłowicz, były minister Wojciech Jasiński, radna Wioletta Kulpa, siostry urszulanki.

Na koniec uroczystości pogrzebowej odśpiewano pieśń „Ojczyzno ma" – nieoficjalny hymn „Solidarności" oraz „Mazurek Dąbrowskiego".

(lesz)

Grażyna Przybylska-Wendt (1935-2020)

Zawsze na miejscu

Dr n. med. Grażyna Przybylska-Wendt urodziła się w Chojnicach. Akademię Medyczną ukończyła w Łodzi. W 1968 roku otrzymała dyplom lekarza. Później została anestezjologiem i medykiem sądowym. Pracowała w Wojskowej Akademii Medycznej. W 1973 roku z mężem Janem Wendtem, również lekarzem, i córkami zamieszkali w Płocku. Oboje znaleźli zatrudnienie w nowo powstałym Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym.

Doktor Grażyna piastowała funkcję zastępcy ordynatora anestezjologii i intensywnej terapii, kierownika wojewódzkiej stacji pogotowia ratunkowego. Przez długi czas była jedynym medykiem sądowym w województwie. W końcu lat 80. zorganizowała pierwszą poradnię przeciwbólową.

Zabiegała o utworzenie tak potrzebnego w Płocku hospicjum. Jej starania zakończyły się pomyślnie. W 1987 roku powołano do życia Stowarzyszenie Hospicyjno-Paliatywne „Hospicjum Płockie", które Grażyna prowadziła społecznie przy pomocy wolontariuszy aż do 1995 roku. Patronkę – św. Urszulę Ledóchowską hospicjum zawdzięcza siostrze doktor Wendt – przełożonej generalnej zakonu Urszulanek SJK, Urszuli Frankiewicz.

Lekarka, społeczniczka, idealistka natychmiast zaangażowała się

Jan Wacławski

Grażyna Przybylska-Wendt w filmie „Życie Solidarnością pisane"

w działalność Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność". We wrześniu 1980 roku razem z czwórką kolegów ze szpitala wojewódzkiego: Elżbietą Ciską, Jadwigą Mościcką, Andrzejem Sosnowskim utworzyli Solidarność Służby Zdrowia. Wspomnienie pierwszego zebrania załogi towarzyszyło jej przez całe życie. We wspomnieniowej książce „Szpital na Winiarach prosto i wspak" czytamy: „Po raz pierwszy zaistniała najwspanialsza ze wspaniałych sytuacja, że osoba przedstawiająca publicznie niewygodną władzy prawdę nie pozostała na placu boju sama, lecz mogła mieć poczucie i pewność solidarnego poparcia jeśli nie wszystkich, to przynajmniej większości tych, w których imieniu występowała. Tak właśnie zachowała się wtedy załoga szpitala. Wszystkimi zmysłami czuło się ewidentną, autentyczną solidarność. (…) Wiele się od tamtego dnia później wydarzyło, różnych mniej lub więcej ważnych i wzniosłych spraw, nawiązało solidarnych więzi, zaistniało budujących sytuacji, ale dzień tego pierwszego zebrania, który jak dziś pamiętam w całej jego krasie, barwach i atmosferze, dał mi pierwsze poczucie solidarności takiej... na zawsze...".

Grażyna Przybylska-Wendt została oficjalnym delegatem służby zdrowia na I Regionalny Zjazd NSZZ Solidarność w styczniu 1981 roku oraz na I Krajowy Zjazd Solidarności w gdańskiej hali „Oliwia" latem 1981 roku. Jako jedyna kobieta została członkiem prezydium Komisji Krajowej NSZZ. Po ogłoszeniu stanu wojennego nocą 13 grudnia 1981 r. wraz z całą „Krajówką" została internowana. Odtąd przebywała aż w sześciu ośrodkach odosobnienia, m.in. Strzebielinku, Bydgoszczy-Fordonie, Gołdapi, Darłówku. Tamte przeżycia opowiedziała w wystawionej w 2006 roku w płockim teatrze sztuce „trzynasty dwunasty". Z powodu remontu sceny premiera odbyła się w siedzibie HZPiT „Dzieci Płocka". Spektakl pokazany też został w Gołdapi.

Po uwolnieniu nadal działała w podziemnych strukturach „Solidarności". W latach 1986-89 była przewodniczącą Zarządu Organizacji Regionu Płockiego „S". W 1989 r. współzakładała ZChN i ponownie okazała się jedyną kobietą w zarządzie. W kadencji 1999-94 była radną i v-ce przewodniczącą Rady Miasta Płocka. Pracę zawodową zakończyła w 1990 roku.

Grażyna Przybylska-Wendt była nie tylko lekarzem. Także pisała: pamiętniki, wiersze, wspomnienia, piosenki dla Kabaretu Lekarskiego. Publikacja „Szpital na Winiarach prosto i wspak" ukazała się w 2007 roku. Była również jedną z bohaterek filmu „Stan wojenny w Płocku" w reż. Tadeusza Bystrama oraz książki „17 miesięcy. Narodziny wolności" wydanej z inicjatywy Andrzeja Drętkiewicza.

W 2017 roku historia płockiej lekarki została opowiedziana w filmie „Życie Solidarnością pisane", wyprodukowanym przez Europejskie Centrum „Solidarności" w Gdańsku oraz Video Studio Gdańsk. W NK Przedwiośnie w Płocku odbyła się premiera dokumentu z udziałem bohaterki. Grażyna Przybylska-Wendt przedstawioną na ekranie biografię uzupełniła, jak zwykle z humorem, o wątki, które się nie zmieściły. Jednym z nich jest historia z Włoch, gdzie mieszkają jej córki. – *Wnuk miał przygotować prezentację na jakiś poważny temat. Wybrał upadek komunizmu w Europie Środkowo-Wschodniej. Dołączył moje zdjęcie z Lechem Wałęsą. Zrobiło furorę. Bałam się, żeby Włosi nie pomyśleli, że komunę razem z Wałęsą obaliła babcia Grażyna.*

Podczas spotkania skomentowała także swoje zaangażowanie w sprawę katastrofy smoleńskiej. - *Zainteresowałam się nią z potrzeby zawodowej solidarności. Błędy w badaniach uniemożliwiają wydanie jednoznacznej opinii. Dlatego ekshumacja i sekcja są konieczne. Żeby był komplet opinii, musi być komplet danych. W Rosji nie było medyka sądowego. Raporty wykonali patomorfolodzy.*

Była świetnym kierowcą. Kilkanaście lat jeździła do szpitala przemalowaną z białej na żółtą Zastavą. Kochała zwierzęta. W wymarzonym domu z ogródkiem w Machcinie, do którego przeniosła się z Płocka, towarzyszyły jej koty i pies. Tam podejmowała przyjaciół kawą i żartobliwymi opowieściami z życia okolicy. Po powrocie do Płocka zamieszkała w bloku. Otoczona książkami porządkowała wspomnienia. Do końca była dzielna. Odeszła w swoim szpitalu. Tłumy płocczan pożegnały ją 11 stycznia na Cmentarzu Komunalnym.

Grażyna Przybylska-Wendt została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Wolności i Solidarności. **Lena Szatkowska**

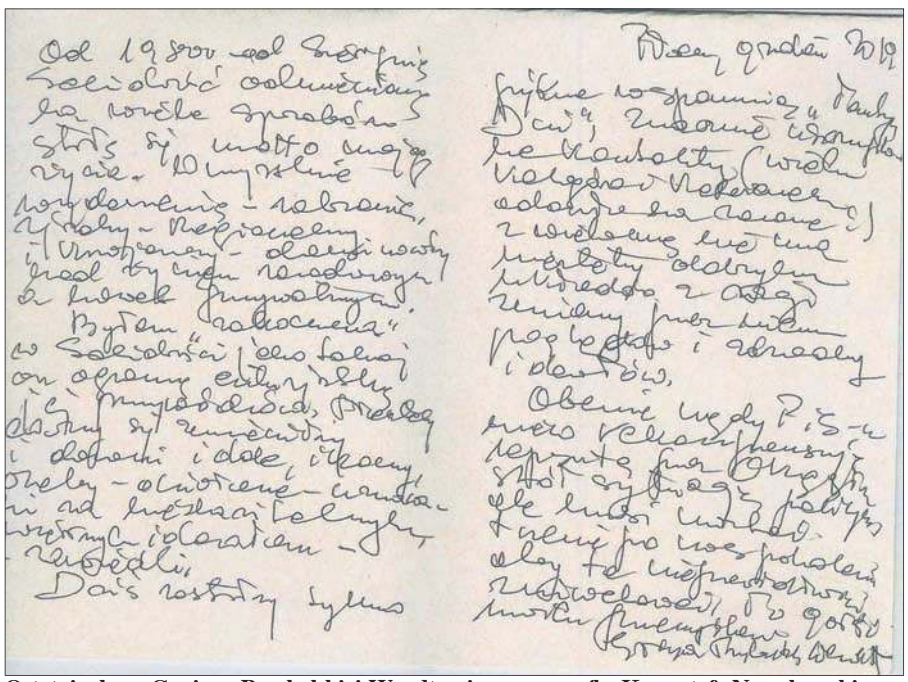

Ostatnie słowa Grażyny Przybylskiej-Wendt, spisane na prośbę Krzysztofa Nowakowskiego

eprasa.pl c8adfedb2c

Setki wolontariuszy, moc atrakcji. Kwota rosła w niesamowitym tempie

Płock znów ma rekord!

Wielka radość przy ogłaszaniu wyniku i podsumowań panowała w płockim sztabie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. I nic dziwnego, bo Płock kolejny rok z rzędu pobił rekord. Tym razem na koncie jest 356186,55 zł. A to jeszcze nie koniec liczenia. Wciąż trwają aukcje internetowe, zatem kwota będzie jeszcze większa. Jak mówią wolontariusze, ten wynik to po prostu wiele serca za serce.

Jak mówił na płockim finale w Orlen Arenie prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, ludzie wielkich serc kolejny raz stanęli na wysokości zadania. – *Pokazaliśmy, że potrafimy pomagać i bawić się oraz cieszyć niesieniem dobra. Dziękuję szczególnie płockim wolontariuszom, darczyńcom, sponsorom, muzykom i wszystkim osobom zaangażowanym w 28. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Płock zagrał fantastycznie i dzięki państwa hojności zebraliśmy rekordowe 356 186,55 zł* – dziękował za udział w tegorocznym finale WOŚP prezydent Płocka, który oczywiście jak co roku kwestował, a do swojej puszki zebrał 3982,01 zł.

D. Ossowski

Licytacja orkiestrowych gadżetów. Na scenie m.in. Małgorzata Struzik - dyrektor Wydziału Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Płocku, Tomasz Kominek - radny płocki oraz Szymon Cempura aktor - Teatru Dramatycznego w Płocku

Przyjeżdżali z Olsztyna kwestować w Płocku

W tym roku takich rekordów serdeczności i ogromnego wsparcia od darczyńców było wiele. O tym świadczyła ilość osób dorzucających swoje cegiełki do największej orkiestry świata. W puszkach dźwięczało sporo monet. A jak mówią wolontariusze, osoby chętnie wrzucały też banknoty. Swoimi tegorocznymi spostrzeżeniami podzielił się z nami Andrzej Wojciechowski, przyjaciel WOŚP, który co roku gra, kwestuje. – *W tym roku kwestuję 21 raz. Z tą orkiestrą jest tak, że wchodzi w krew, ciało, umysł. I po zakończonym finale nie jest się w stanie od niej odciąć. Cały czas obserwuję działania, w niektórych biorę udział. To nie jest tak, że kończy się finał i człowiek odcina się od wszystkiego. Cały czas coś się dzieje i odlicza się dni do kolejnego finału. Bo chodzi o to, by znów zobaczyć uśmiech na twarzach dobrych ludzi i wymienić się dobrym słowem* – mówił Andrzej Wojciechowski.

D. Ossowski

Orkiestrowe granie w Galerii „Wisła". Na scenie wystąpili m.in. chórzyści ze Szkoły Podstawowej nr 5

Swoją pasją jeden z najstarszych stażem wolontariuszy zaraża innych, jak chociażby Karolinę i Filipa, którzy przyjechali kwestować do Płocka z Olsztyna. – *Studiujemy w Olsztynie i przyjechaliśmy kwestować do naszego rodzinnego miasta* – mówiła Karolina, studentka prawa. A Filip, student medycyny podkreślał, że teraz podczas, praktyk w szpitalu widzi, ile sprzętu jest w nim z charakterystycznym czerwonym serduszkiem – znakiem WOŚP. – *Widzę, że bardzo dużo ta fundacja robi dla polskiej medycyny i postanowiłem się włączyć. Pan Andrzej nam tu pomógł. Podczas tegorocznego finału jesteśmy zaskoczeni ilością wolontariuszy. Czyli mamy nadzieję, że to będzie duży, dobry finał* – mówił Filip. – *Ludzie są bardzo hojni, zdarzają się nie tylko drobniaki, ale i banknoty. Czasami lecą nawet setki. Widać, że ludzie chcą pomagać, witają nas z uśmiechem* – dzieliła się swoimi wrażeniami z płockiego kwestowania Karolina.

Podczas tegorocznego 28. Finału WOŚP jak zawsze grał płocki Polski Czerwony Krzyż, gdzie w mobilnym punkcie poboru krwi trwała akcja honorowego krwiodawstwa. 26 osób oddało krew. A wolontariusze ze Szkolnych Kół PCK, Instruktorzy Pierwszej Pomocy oraz przedstawiciele Zarządu promowali działania statutowe PCK oraz prowadzili pokazy pierwszej pomocy. Obecna była mocna, kilkudziesięcioosobowa załoga z grupy rekonstrukcyjnej Easy Company, która co roku gra z WOŚP. W tym roku dołączył także Płocki Związek Żeglarski, który cudownie wpisał się w hasło tegorocznego finału „Wiatr w żagle" i przygotował niesamowite atrakcje na aukcje internetowe. A także zapewnił możliwość oglądania z bliska żaglówek, katamaranów. W Płocku grali też zaprzyjaźnieni z orkiestrą pracownicy płockiego Ogrodu Zoologicznego. – *Są z nami nasze zwierzątka, takie które radzą sobie z tłumem i muzyką, czyli węże, straszaki. Ale jak co roku przygotowaliśmy atrakcje internetowe i właśnie dowiedzieliśmy się, że jedna z nich – karmienie pingwinów-została wylicytowana za ponad 4,7 tys. zł. Cieszy nas to, że jesteśmy największą atrakcją turystyczną tego miasta i także przy tak wspaniałych akcjach dokładamy cegiełkę dobroczynności i budzimy uśmiech* – mówił Krzysztof Kelman, dyrektor płockiego Ogrodu Zoologicznego.

D. Ossowski

Jak zwykle na płockim WOŚP-ie obecna była Płocka Grupa Fotograficzna. Tym razem przed swoje obiektywy wzięła członków Aeroklubu Ziemii Mazowieckiej

Kwota rosła lawinowo

Nie brakowało emocji i rekordów, jak chociażby tego, że kwestujący co roku z płocką orkiestrą wolontariusze z SP w Starych Proboszczewicach tym razem w swojej puszce do sztabu przynieśli ponad 15 tys. zł. Nie brakowało sprawdzonych przyjaciół, a wśród nich polityków, radnych, Romy Ludwickiej z jej małymi aktorami, Andrzeja Wojciechowskiego. Jak zawsze byli harcerze, grupy rekonstrukcyjne, płockie biblioteki, strażacy, straż miejska, policja, firmy, studenci, uczniowie i oczywiście muzyczne gwiazdy, a wśród nich Baranovski, 2 PLUS 1.

D. Ossowski

Pan „Serduszko" zjechał na linie spod dachu Orlen Areny. Finał WOŚP w Płocku czas zacząć

Szefowa płockiego sztabu Litosława Koper przekazała wielkie „dziękuję" wszystkim, którzy w tym dniu zagrali, aby pomóc najmłodszym. – *To setki pięknych gestów tworzą ten niezwykły dzień i niezwykłe granie. Dziękujemy za to, że tak wiele osób w niedzielnym kalendarzu miało chęć i czas na to, by być z nami i tak pięknie pomagać* – mówiła dziękując wszystkim uczestnikom w Orlen Arenie Litosława Koper. Widać to było w godzinowym raporcie. Pierwsza kwota, na godzinę 12.00 wynosiła niewiele ponad 17 tys. zł. A już kolejna suma o godzinie 13.00 wynosiła prawie 42 tys. zł. O godzinie 16.00 płocki sztab miał już sumę ponad 64 tys. zł. O 17.00 - 127 tys. zł. Do 20.00 wynosiła ona 279673,62 zł. A już chwilę później wiadomo było, że padł kolejny płocki rekord WOŚP i w na koncie płockiego sztabu jest 356186,55 zł. A z pewnością będzie jeszcze więcej, bo liczenie wciąż trwa. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku w Płocku zebrano także rekordową kwotę 323366,29 zł.

rad

Do sztabu WOŚP zaglądali też najmłodsi płocczanie, którzy przez cały rok zbierali grosze na orkiestrową kwestę

D. Ossowski

To nie elfy. To najmłodsi uczestnicy akcji WOŚP w Płocku – uczniowie z SP nr 8

eprasa.pl c8adfedb2c

Styczniowe wydarzenia w Muzeum Mazowieckim i jego oddziałach

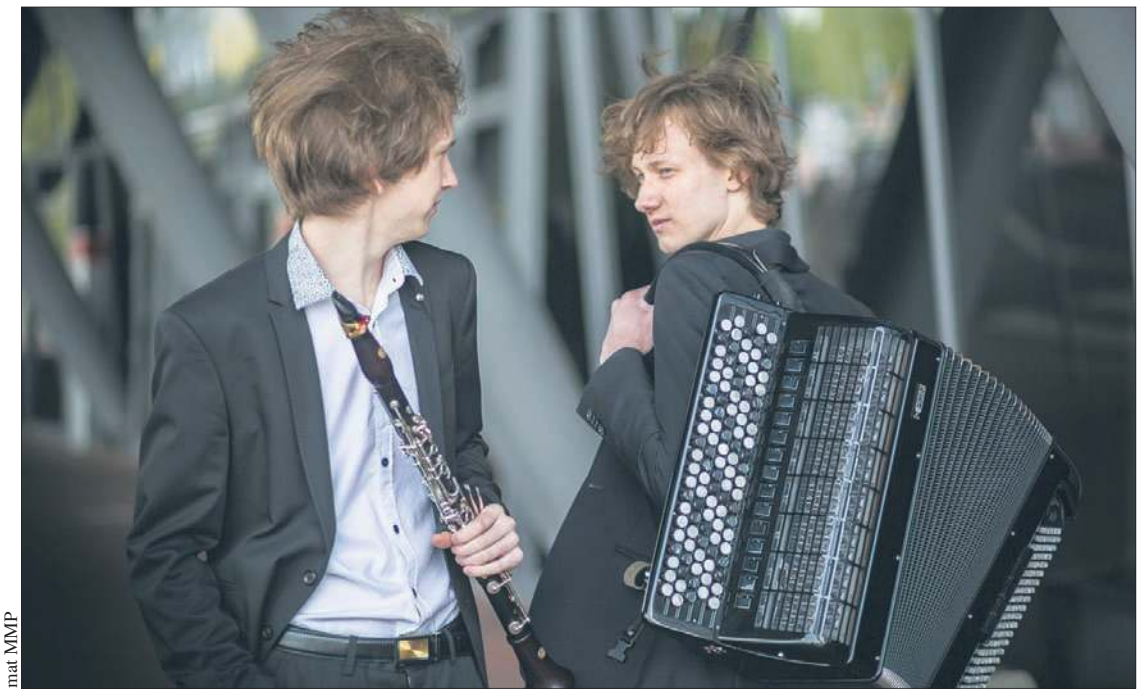

mat MMP

Na promocję nowego numeru „Naszych Korzeni" połączoną z degustacją tradycyjnych bodzanowskich lepiuchów i pierogów, pokazy filmowe oraz spotkania autorskie zaprasza w styczniu Muzeum Mazowieckie. 23 stycznia w oddziale przy Kwiatka odbędzie się koncert duetu klarnetowo – akordeonowego Aldo Duo.

16 stycznia (czwartek) o godz. 18.00 w MŻM obejrzymy film dokumentalny „Daj mi usłyszeć twój głos". Bohaterkami izraelskiego dokumentu w reżyserii Mili Ben Hayl i Tamar Shippony są kobiety. Widzowie będą mieli okazję poznać Maureen Nehedar, Almę Zohar, Leę Avraham i Victorię Hannę, które ośmielają się nadać własną – indywidualną i muzyczną – interpretację starodawnym tekstom żydowskim. Wstęp wolny.

18 stycznia (sobota) w Skansenie Osadnictwa Nadwiślańskiego w Wiączeminie Polskim (godz. 18.30), Muzeum Wisły Środkowej i Ziemi Wyszogrodzkiej w Wyszogrodzie (12.00) oraz Kamienicy Secesyjnej (15.30) zagra kapela góralska HolnyWiater. Wstęp na koncerty jest wolny.

21 stycznia (wtorek) o godz. 18.00 – MŻM zaprasza na wykład „Hymn do radości grany przez skazańców. Artyści getta warszawskiego" Olgi Szymańskiej z Żydowskiego Instytutu Historycznego im. Emanuela Ringelbluma. Twórcy, którzy znaleźli się w getcie warszawskim – mimo powszechnego głodu, niepewności jutra i przygnębienia – pozostali artystami. Stworzyli sceny teatralne, kabarety, pisali utwory literackie, komponowali, malowali.

23 stycznia (czwartek) o godz. 18.00 – „Koncert zimowy na żydowską nutę" – pieśni żydowskie w wykonaniu duetu Aldo Duo w MŻM. Klarnecista Dominik Domińczyk i akordeonista Aleksander Stachowski (obaj z wyróżnieniem ukończyli Akademię Muzyczną im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi) zapraszają do wzięcia udziału w muzycznej podróży przez style i epoki. Wśród utworów, jakie wykonają, znajdą się „The Freilach Dance", „Ajde Jano", węgierski czardasz, kompozycje Astora Piazzoli i George'a Gershwina. Wstęp wolny.

28 stycznia o godz. 17.00 w Kamienicy Secesyjnej Muzeum Mazowieckiego odbędzie się promocja 16. numeru „Naszych Korzeni", półrocznika poświęconego historii oraz przyrodzie Płocka i regionu. W numerze m. in.: omówienie wyników badań wykopaliskowych zrealizowanych przy ul. 1 Maja w Płocku, prac archeologicznych przy dawnej kolegiacie św. Michała, historia dworów w Rembielinie, Rokiciu i Cieślach.

W czasie wieczoru promocyjnego redaktor naczelny pisma Tomasz Kordala opowie o najciekawszych tematach „Korzeni". Kierownik muzealnego Działu Archeologii Zbigniew Miecznikowski wygłosi prelekcję na temat średniowiecznego cmentarzyska znalezionego przy ul. 1 Maja. Dodatkową atrakcją spotkania będzie degustacja tradycyjnych pierogów przygotowanych przez grupę „Pierożanki" z Bodzanowa, która poczęstuje wszystkich lepiuchami bodzanowskimi i tradycyjnymi pierogami, które w maju 2019 roku Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi wpisało na listę produktów tradycyjnych w kategorii „Gotowe dania i potrawy w woj. mazowieckim". „Nasze Korzenie" będzie można kupić w promocyjnej cenie 4 zł.

30 stycznia (czwartek) o godz. 18.00 odbędzie się spotkanie literackie z Patrycją Dołowy, autorką książki „Wrócę, gdy będziesz spała": opowieści o żydowskich matkach, które w wojenny czas oddają swoje dzieci, by je uratować, współautorką publikacji „Przecież ich nie zostawię" (pod redakcją Magdaleny Kicińskiej i Moniki Sznajderman), „25 rozmów na 25-lecie", „Miasto oczami kobiet" (z Justyną Bernacką), autorką i współautorką sztuk i projektów teatralnych, („Hideout/Kryjówka", „Dziady. Twierdza Brześć", „Matki", „Hindełe, siostra Sztukmistrza" „Paulina", „Wanda"). Miejsce: Muzeum Żydów Mazowieckich.

(lesz)

Sebastianowi Tarazewiczowi

Wyrazy głębokiego współczucia
i słowa otuchy z powodu śmierci

Ojca

Składa
Krzysztof Kordulewski
Dyrektor Generalny Leroy Merlin Polska
wraz z pracownikami

SA-23

Rodzinie i bliskim

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Pani
Grażyny
Przybylskiej-Wendt

Wiceprzewodniczącej Rady Miasta Płocka
w kadencji 1990-1994

w imieniu Rady Miasta Płocka
składa

Przewodniczący Rady Miasta Płocka
Artur Jaroszewski

SA-1n

Wszystkim, którzy w dniu 4 stycznia wzięli udział
w uroczystości pogrzebowej

Ś.P.
Stanisława Przygody

serdeczne podziękowania składają Ewa i Jan Przygoda

g-9

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Ś.P.
Andrzeja Pawła Pająka

Rodzinie i bliskim
składamy serdeczne wyrazy współczucia

Ewa Szumańska, Lena Szatkowska, Ewa i Krzysztof Szymańscy

g-10

Odeszła od nas
w dniu 7 stycznia 2020 r.,
po długotrwałej chorobie
ukochana Mama, Babcia i Siostra

Dr n. med.
GRAŻYNA
PRZYBYLSKA-WENDT

pozostawiając Rodzinę w żalu i smutku
z poczuciem pustki po Niej.
Kochała Bliskich,
Przyjaciół, Znajomych,
Ludzi wokół siebie, Boga i Ojczyznę.
Niech odpoczywa
w zasłużonym spokoju.

Córka Małgorzata, Joanna
i Brat Adam z Rodzinami

g-8a

eprasa.pl c8adfedb2c

W maju wielki jubileusz w płockiej Małachowiance

Najstarsza szkoła w Polsce kończy 840 lat

Koncerty, wystawy, spotkania wychowanków, absolwentów i sympatyków płockiej Małachowianki i doroczny zjazd Małachowiaków z całego świata. Jednym słowem wiele wydarzeń z udziałem osób związanych z najstarszą szkołą w Polsce i jedną z najstarszych w Europie. Tak będą wyglądały jubileuszowe obchody Małachowianki, które są zaplanowane na 29 maja.

D. Ossowski

Przygotowania do jubileuszowego spotkania już trwają. – *Dla wszystkich osób, które dziś są w murach naszej szkoły i dla tych, które były tu kilka lat wcześniej, to ogromnie ważne wydarzenie. Bo rzadko która szkoła takim dorobkiem może się pochwalić. Chcemy podczas jego trwania jak najwięcej opowiedzieć o naszej szkole, o jej uczniach, profesorach, o tych wszystkich osobach, które na przestrzeni wieków tworzyły jej historię, klimat i renomę. Jubileuszowe obchody będą okazją do tego, aby pokazać jaka jest Małachowianka dziś, jak się rozwija, jakie sukcesy odnoszą jej uczniowie. Z tej okazji zapraszamy do oglądania okolicznościowych wystaw, udziału w koncertach, spotkaniach* – przedstawia jubileuszowy program Katarzyna Góralska, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Małachowskiego w Płocku.

Rocznicowe obchody rozpocznie przygotowana wspólnie z Muzeum Mazowieckim wystawa o różnych obliczach Małachowianki. Można będzie ją oglądać już od 18 maja. I jak mówi dyrektor Góralska będzie to doskonała okazja dla turystów, ale i samych płocczan, do poznania historii szkoły, jej losów, sukcesów, słynnych absolwentów. Główne uroczystości już w samej szkole odbędą się w piątek, 29 maja. Zaplanowany jest okolicznościowy koncert. W ten program wpisuje się doroczny zjazd Małachowiaków. W tym roku odbędą się również wybory władz Towarzystwa Małachowiaków (obecnie przewodniczy mu Anna Wiśniewska). W jubileuszowe obchody włączony jest również zaplanowany na pierwszy weekend października zjazd dyrektorów Najstarszych Polskich Szkół w Polsce (do stowarzyszenia mogą należeć szkoły działające minimum od 100 lat, obecnie jest ich w Stowarzyszeniu 49). Być może uda się także w przypadającą właśnie setną rocznicę nadania imienia szkole odsłonić pomnik patrona – marszałka Małachowskiego.

Świętowanie 840 lat działalności szkoły, to jak mówi Katarzyna Góralska, okazja do pokazania ja wiele dzieje się w Małachowiance. – *Dla mnie osobiście to pięć bardzo owocnych lat pracy. Udało nam się przejść bezpiecznie przez zmiany oświatowe, kontynuować ideały zapoczątkowane przez założycieli szkoły i rozwijane przez kolejnych wspaniałych Małachowiaków. Wreszcie udało nam się łączyć elitarność i egalitarność, rozwijać bazę dydaktyczną, organizować różnego rodzaju eventy pokazujące, że jest to szkoła, która uczy, ale rozwija, pozwala odkrywać pasje, osiągać wysokie wyniki i realizować się. Bo co roku nasi uczniowie odnoszą sukcesy w olimpiadach, na egzaminie maturalnym, uczestniczą w różnego rodzaju wydarzeniach ukazujących ich talenty* – mówiła Katarzyna Góralska.

Wystarczy spojrzeć tylko na poprzedni rok szkolny, w którym Małachowiacy realizowali swoje pomysły w kilkunastu zespołach podczas olimpiady „Zwolnieni z teorii" i zaproponowali mnóstwo niesztampowych projektów społecznych. Ośmiu uczniów otrzymało tytuł laureata bądź finalisty olimpiad przedmiotowych: Piotr Ruciński – laureat olimpiady języka angielskiego, Elżbieta Kaczorowska – laureatka XXXVII olimpiady języka łacińskiego, która reprezentowała Polskę na olimpiadzie międzynarodowej we Włoszech, Kacper Pielat – laureat laureat olimpiady historycznej, Jakub Uliński – laureat olimpiady historycznej, Jakub Banachowicz – finalista olimpiady historycznej, Kacper Sołtysiak – finalista olimpiady matematycznej, Aleksandra Wybrańska – finalistka wiedzy o mózgu, Krzysztof Młodziejewski – złoty medalista mistrzostw Polski Juniorów -Najlepszy Zawodnik Polski SREBRNY MEDAL Młodzieżowej Ligii Sportowej.

Szkoła zbiera laury i nagrody w różnego rodzaju konkursach, jak chociażby kolejna Srebrna Tarcza dla szkoły aktywnej turystycznie, tytuł „Edukreatora na Mazowszu" na kreatywnego nauczyciela i twórczą, innowacyjną szkołę (III edycja konkursu). Zadaniem nauczycieli i szkół było przedstawienie swoich dokonań za ubiegły rok szkolny, ukazujących kreatywność i pomysłowość w prowadzeniu lekcji i zajęć szkolnych oraz umiejętność inspirowania uczniów, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień kulturowych. Jury w kategorii „Kreatywny nauczyciel szkoły ponadpodstawowej" tytuł ten przyznało Annie Patelskiej, nauczycielowi LO im. Marszałka S. Małachowskiego w Płocku. Wyróżnienie otrzymała także Violetta Kilarska. W kategorii „Kreatywna szkoła ponadpodstawowa" zwycięzcą zostało Liceum Ogólnokształcące im. Marszałka S. Małachowskiego w Płocku. Szkoła otrzymała nagrodę 10 000 zł, którą przeznaczono na zakup urządzeniń multimedialnych.

Obecnie w szkole uczy się 917 uczniów. **rad**

Początek budowy ulicy Parcele już w lutym?

Jeśli pozwoli pogoda

Urząd Miasta Płocka wybrał wykonawcę budowy ulicy Parcele na osiedlu Imielnica.

Prace będą prowadzone na odcinku od skrzyżowania ulicy Parcele z Borowicką, Liściastą i Wierzbową do skrzyżowania z ulicami Św. Huberta i bł. bpa L. Wetmańskiego. Wykonawcą będzie konsorcjum firm Jarmar z Łącka i Firmy Remontowo-Budowlanej Lipowski z Płocka. Koszt – według informacji o wyborze oferty – to 6 139 545 złotych brutto. Plan jest taki, żeby prace rozpoczęły się już 3 lutego. Warunkiem są oczywiście sprzyjające warunki pogodowe.

Dziś ulica Parcele tylko na niewielkim fragmencie ma nawierzchnię bitumiczną – pomiędzy ulicami Borowicką i Liściastą. Poza tym jest to droga gruntowa. Nie ma też chodników i zjazdów na posesje z prawdziwego zdarzenia.

Teraz to wszystko się zmieni. Przede wszystkim powstanie brakująca sieć kanalizacji sanitarnej oraz wodociąg. Kanalizacja deszczowa zostanie połączona z nowym kolektorem w ulicy Borowickiej. Przebudowane zostanie oświetlenie uliczne oraz sieci teleinformatyczne. Powstaną chodniki, jezdnia, zatoki autobusowe oraz ścieżka rowerowa.

Finał prac przewidziano na jesień tego roku, pod warunkiem, że nie utrudni ich pogoda.

(jac)

Rozmowa z Sandrą Panuś - organizatorką autorskich spotkań „Porozmawiajmy o Modzie", coachem ICC, ambasadorką fundacji Sukces Pisany Szminką Olgi Kozierowskiej, doradcą wizerunkowym, blogerką.

Zaczął się w mieście czas studniówek. To często pierwszy poważny bal dla młodych ludzi, ale też i poważny dylemat w co się ubrać? Jak z dżinsów wejść w elegancką sukienkę czy garnitur, z glanów w szpilki?

- Bal studniówkowy to ważne wydarzenie w życiu młodego człowieka. I nie warto tego bagatelizować. To nie jest tylko ubranie, jeden wieczór. To towarzyszące myśli, z których powstają emocje, budowanie pewności siebie. Pozwólmy młodym ludziom przeżyć przygotowania i sam wieczór z wyjątkowym nastawieniem. Niech wybór sukienki, garnituru będzie celebracją.

Jakie są obecnie trendy w modzie, by dobrze i modnie wyglądać na studniówce?

- Lubię przekonanie, że modne jest wszystko, w czym my się dobrze czujemy. I myślę, że to powinno iść w pierwszej kolejności. Jeśli chodzi o trendy 2020 to modny jest ponownie tiul (chociaż mam wrażenie, że on swoją stałą pozycję ma już od wielu lat). Jeśli chodzi o materiały to moda stawia też na satynę, welur. Jest dużo propozycji dopasowanych np. kopertowe sukienki. Dużą popularnością cieszą się sukienki maxi i midi. Są bardzo dobrą propozycją dla większości sylwetek, potrafią idealnie ukryć niedoskonałości figury. Projektanci polecają w swoich kolekcjach bufiaste rękawy, podkreśloną talię i mocne kolory. Jest też błysk! Nie brakuje metalicznych wcieleń srebra i złota.

Z kim najlepiej wybrać się na zakup kreacji studniówkowej?

- Pierwsze pytanie, jakie warto sobie zadać, to z kim czuję się dobrze na zakupach i czyje zdanie jest dla mnie cenne? Jeśli to będzie rodzic to super, ale nic na siłę. Pamiętajmy, że nastolatkowie często wybierają rówieśników. To ich zdanie w tym okresie jest najważniejsze. Zwłaszcza jeśli chodzi o ubrania. Mama, tata, rodzeństwo niech towarzyszą i wspierają.

Gdzie szukać kreacji, by dobrze wyglądać na balu, a jednocześnie nie wydawać na ten cel fortuny?

- Większość kreacji została już uszyta. Może warto sprawdzić ubrania z drugiej ręki? Ja ostatnio pojechałam do przyjaciółki na wesele w sukience za kilkanaście złotych, a czułam się jak milion dolarów. Na swojej studniówce też miałam sukienkę z drugiej ręki, a trochę lat minęło. Sukienek możecie szukać w sklepach online np. VINTED, sklepach aukcyjnych np. Allegro. Trudniej zdecydowanie mają mężczyźni, bo garnitur kupujemy na lata i ciężko kupić go w dobrym stanie. Jest też plus! Raz kupiony garnitur, będzie z nami na dłużej.

O czym warto pamiętać przy tworzeniu stylizacji? W końcu to wielki bal, ale z drugiej strony to też impreza szkolna. Czy obowiązuje jakiś studniówkowy dress code?

archiwum prywatne

- Tutaj zdania są podzielone. Kobiety trzymają się zasad np. nie zakładaj sukienki krótszej niż 5 cm powyżej kolana, załóż zakryte buty, wybierz rajstopy a nie pończochy. Ja uważam, że mamy się dobrze czuć w ubraniu, ale należy też pamiętać, że idziemy na bal. Jak sama nazwa wskazuje, pamiętajmy, aby nie ubrać się jak na dyskotekę. Nie radziłabym strojów zbyt zmysłowych, czyli np. zbyt krótkich albo wydekoltowanych sukienek. Powinno być elegancko i z myślą o wieczorowej porze. Mężczyzna w klasycznym, dopasowanym garniturze zawsze się obroni. To impreza wieczorna, proszę wtedy pamiętać o ciemniejszej kolorystyce garnituru (beżowy odpada). Koszula włożona w spodnie, długi rękaw, ciemne, wysokie skarpetki i krawat, który może być zastąpiony kolorową muszką.

Check-lista Sandry,

1. Sprawdź, co masz już w swojej szafie. Zapomniana sukienka, biżuteria, ulubiony naszyjnik, krawat, buty? Nie musisz kupować wszystkiego nowego. Najpierw zapoznaj się ze swoją szafą, koleżanki, mamy. Może znajdziesz tam dla Ciebie coś idealnego. Dzięki temu pomniejszysz koszty wydatków, zadziałasz według zasady less waste i ziemia zapewne ci za to podziękuje.

2. Jeśli masz pustkę w głowie, to poszukaj inspiracji w internecie. Wpisz np. „bal studniówkowy - kreacja", „garnitur 2020". Może coś cię zainspiruje. Poczujesz, że chcesz iść w danym kierunku.

3. Nie kopiuj ślepo inspiracji. Najważniejsze, abyś ty się w tym dobrze czuł/czuła.

4. Pochodź po domu, usiądź, zrób zdjęcie kilka dni przed Studniówką w przygotowanym zestawie. Nie zawsze sukienka się układa tak, jak na wieszaku. Sprawdź, jak się w niej czujesz.

5. Jeśli kreacja jest nowa, nie odrywaj metki, tylko sprawdź w domu cały zestaw, aby mieć pewność, że wszystko jest ok. W większości sklepów masz możliwość zwrotu lub wymiany, jeśli produkt nie był używany i posiadasz paragon.

6. Baw się dobrze, to wyjątkowy wieczór, który będziesz wspominać do końca życia. **BeeS**

eprasa.pl c8adfedb2c

45-lecie Teatru im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku

Szafirowy jubileusz

Medale, kosze róż, nagrody, gratulacje i wiele wzruszających słów. W pełnej przyjaciół, mecenasów i wiernych widzów sali upłynął wyjątkowy wieczór z okazji 45-lecia reaktywowanej przy Nowym Rynku (w ówczesnej siedzibie ośrodka kultury i sztuki) płockiej sceny. Na „szafirowy jubileusz" przyjechali dawni dyrektorzy: Jerzy Stępniak i Tomasz Grochoczyński, reżyser pierwszego spektaklu Grzegorz Mrówczyński, prof. Elżbieta Skotnicka-Illasiewicz, długoletni dyrektor Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie Karol Suszka, byli pracownicy.

Spotkanie rozpoczęła część artystyczna, przypominająca kilka realizacji z ostatnich lat i moment otwarcia teatru. 12 stycznia 1975 Ryszard Hanin i Tadeusz Łomnicki przecięli symboliczną wstęgę. W scenografii nawiązującej do „Poskromienia złośnicy" aktorzy zaprezentowali fragmenty „Wesela" i „Dwóch teatrów". Zabrzmiały piosenki „Chodź człowieku, coś ci powiem" ze „Stachuriady" i „Sopockie bolero" z przedstawienia „Słodkie rodzynki, gorzkie migdały". A na koniec – piękne tango z szekspirowskiej inscenizacji.

W części oficjalnej nie brakowało słów uznania, kwiatów i gratulacji. Marszałek Adam Struzik wręczył Medale Pamiątkowe „Pro Masovia". Otrzymały je pracujące w teatrze od 1974 roku Ewa Kozińska, Sabina Muszyńska, Elżbieta Jóźwiak oraz Zdzisława Sieczkowska. Samorząd Województwa przyznał również dyplomy za pracę na rzecz teatru. Wyróżniono nimi: Jadwigę Foryszewską, Hannę Chmielewską, Marka Szalę, Sławomira Krokwę, Jolantę Milewską, Krzysztofa Wierzbickiego, Wojciecha Jasińskiego, Marka Mokrowieckiego, aktorów: Hannę Zientarę-Mokrowiecką, Sylwię Krawiec, Grażynę Zielińską. – *Chcę podziękować za wszystkie lata wysokiej kultury, za umilanie nam życia, zaciekawianie nas* – powiedział marszałek Struzik.

Gratulacje składali parlamentarzyści i radni: Arkadiusz Iwaniak i Lech Dąbrowski. Posłanka Elżbieta Gapińska podkreśliła, że teatr to nie tylko budynek. Tworzą go artyści i widzowie, którzy kochają sztukę. W imieniu rady miasta Płocka życzenia złożył Artur Jaroszewski. Reprezentujący zarząd ZASP Krzysztof Szuster, który jako aktor wystąpił w spektaklu „Cud mniemany, czyli Krakowiacy i Górale", odczytał list jubileuszowy. – *Po 45 latach widzę teatr piękniejszy, zmodernizowany, poszerzony o skomplikowany system rozwiązań, dających możliwość grania rozbudowanych scen, o czym marzyli dbający o dobrostan teatru poprzednicy obecnego szefa sceny.*

Pierwszą premierę w noc sylwestrową 31 grudnia 1974 roku przypomniał reżyser Grzegorz Mrówczyński. Wystawiono wtedy „Romea i Julię". – *Cieszę się, że ten teatr się rozwija, że jest. Z tamtych czasów najbardziej pamiętam entuzjazm ludzki i energię, Płockie Towarzystwo Przyjaciół Teatru, Henryka Rybaka. Dzięki społeczeństwu za taką potrzebę* – powiedział.

Specjalne dyplomy na szafirowy jubileusz (szafiry z pracowni Jerzego Stachurskiego, członka PTPT) i album „Krajobraz z miłosiernym Samarytaninem" Jarosława Waneckiego przygotowało Płockie Towarzystwo Przyjaciół Teatru. Wśród nagrodzonych znaleźli się: inicjator reaktywowania płockiej sceny Henryk Rybak, kierownik literacki Henryk Izydor Rogacki, dyrektor artystyczny Wiesław Rudzki, dyrektorzy: Andrzej Maria Marczewski (nieobecny), Jerzy Stępniak, Tomasz Grochoczyński i Marek Mokrowiecki, aktor i reżyser Krzysztof Szuster. – *Najważniejsze przez te 45 lat, że teatr był, że jest, że mamy nadzieję my widzowie, że zawsze z nami będzie. Towarzyszy nam od bajki, kiedy mamy mało lat, aż po dramat. To jest nasz teatr, mimo że czasami wypowiadamy o nim krytyczne zdania. Kochajmy teatr płocki* – mówił prezes PTPT Jarosław Wanecki.

Listy gratulacyjne z okazji 45-lecia napłynęły m.in. od Płockiej Orkiestry Symfonicznej, uczelni wyższych, Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej i MTBS-u. Specjalną „jedynkę" (stronę tytułową) „Tygodnika Płockiego" z niedzielną datą przekazał na ręce dyrektora Marka Mokrowieckiego redaktor naczelny Tomasz Szatkowski.

Na zakończenie wieczoru jubileuszowego widzowie obejrzeli film Piotra Bały „45 lat teatru, czyli nic o nas bez nas", w którym anegdoty z życia sceny opowiadają pracownicy i aktorzy. **Lena Szatkowska**

Marta Kunavar

Pracownikom Teatru dziękował marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik. Był też oczywiście czas na wspólne zdjęcie

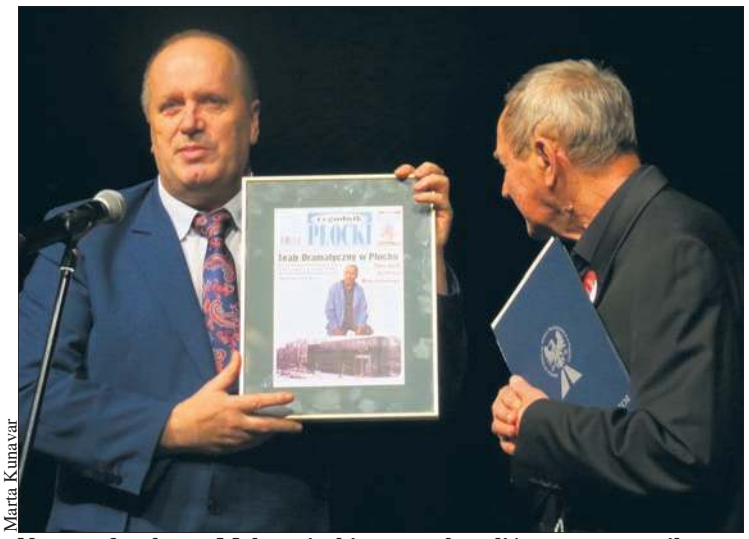

Marta Kunavar

Na ręce dyrektora Mokrowieckiego przekazaliśmy, wraz z najlepszymi życzeniami, upamiętniającą jubileusz Teatru „jedynkę" Tygodnika Płockiego

Więcej zdjęć na stronie www.tp.com.pl

„Hotel Westminster" na płockiej scenie

Dziesięciu aktorów, sześcioro drzwi

Trzeba dużej sprawności ruchowej, by trafić w te właściwe i nie pomylić ogromnej ilości tekstu, którą dla aktorów napisał autor farsy „Hotel Westminster" Ray Cooney. Publiczność ma łatwiejsze zadanie. W lot chwyta dowcipy, śmieje się z zabawnych, choć przewidywalnych sytuacji i ukontentowana opuszcza teatr. Przyzwoita propozycja na karnawał.

Sztuki Raya Cooneya u „Szaniawskiego" gościły już nie raz. Dość przypomnieć „Mayday" (2014), „Mayday 2" (2016) i „Kochane pieniążki" (2016). Około Sylwestra do repertuaru weszły także inne komediowe przedstawienia: „Szalone nożyczki" Paula Pörtnera czy „Nic nie gra" Lewisa, Sayera i Shieldsa. Wniosek z tego, że Teatr Dramatyczny w Płocku co roku, konsekwentnie, proponuje widzom chwilę wytchnienia od żmudnej rzeczywistości.

W najnowszym spektaklu nie odpoczniemy od niej tak zupełnie, ponieważ główny bohater farsy „Hotel Westminster" (tytuł oryginalny „Two Into One"), wokół którego zbudowana jest intryga, to polityk w randze wiceministra Richard Willey (Mariusz Pogonowski). Richard posiada własnego sekretarza George'a (Łukasz Mąka), który nie tylko nosi za nim teczkę z dokumentami, ale stanowi bezcenną pomoc w najtrudniejszych sytuacjach. Żona ministra Pamela (Magda Tomaszewska) zadowolona jest wprawdzie ze statusu społecznego, lecz znudzona małżeńską rutyną. Ponieważ państwo Willey mieszkają pod Londynem, podczas sesji parlamentu zatrzymują się w eleganckim, bardzo drogim Hotelu Westminster. W ulubionym miejscu spotkań politycznych elit pokój ma również posłanka opozycji Lily Chatterton (Hanka Zientara-Mokrowiecka).

Najłatwiej byłoby posądzić tych dwoje o romans, jednak brytyjski autor, wytrawny mistrz farsy, aktor i reżyser, który doskonale potrafi wykorzystać możliwości sceny, całą rzecz skomplikował. Richard w tym samym hotelu umawia się na randkę z ponętną sekretarką Jennifer (Sylwia Krawiec). Każe George'owi wynająć pokój na wymyślone nazwisko Noel Christmas (ta gra słów też jest źródłem kilku dowcipnych sytuacji). Traf chce, że więcej wolnych pokojów nie ma i obie „pary" zamieszkują obok siebie. Jakby tego było mało – żona wiceministra zamiast do końca obejrzeć w teatrze spektakl „Pułapka na myszy" i iść na zakupy, niespodziewanie wraca do apartamentu. Jaki jest powód tego „nagłego" powrotu, nie zdradzę, ale tu właściwie zaczyna się lawina zdarzeń i zwrotów akcji, a tempo przyspiesza. Sześcioro drzwi nieustannie otwiera się i zamyka. A ten, kto ma do nich zapasowy klucz, może nieźle dorobić do skromnej pensji (w roli przygłuchego kelnera Jerzy Bończak). Nastały ambaras stara się opanować kierownik hotelu (Marek Walczak), choć na swój personel nie bardzo może liczyć (w roli pokojówki gościnnie Weronika Asińska). Historię jeszcze bardziej komplikuje pojawienie się w hotelu męża Jennifer – Edwarda, zresztą niespełnionego aktora, który miał być na nartach (Adam Gradowski).

Trudno nie zgodzić się z reżyserem płockiego przedstawienia Jerzym Bończakiem, który przed premierą komplementował płockich aktorów grających „eklektyczny repertuar", że są przygotowani do fars jak mało kto. Potrafią grać zespołowo i świetnie sobie radzą. Łukasz Mąka, Mariusz Pogonowski i Magda Tomaszewska trzymają poziom. Zwłaszcza Mąka w roli sekretarza żegna się z płocką sceną w bardzo dobrym stylu. Trudno też nie zauważyć kierownika muzycznego Krzysztofa Misiaka i jego gitary.

Lena Szatkowska

Waldemar Lawendowski

Mariusz Pogonowski, Jerzy Bończak, Łukasz Mąka w scenie ze spektaklu „Hotel Westminster"

eprasa.pl c8adfedb2c

GRUPA CEDROB®

Największy polski producent mięsa

Lider w produkcji drobiu i trzody chlewnej oraz uznany producent wędlin.

www.grupacedrob.pl

REKLAMA

SA-77

eprasa.pl c8adfedb2c

W mieście i powiecie na 2020 rok

Ogłoszono budżety

Rada miasta Gostynina uchwaliła budżet na rok 2020: przewiduje on dochody w wysokości 79 612 439,13 zł, a wydatki w kwocie 83 646 701,13 zł. Największe zaplanowane inwestycje to modernizacja systemu oświetlenia ulicznego oraz obiektów Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Natomiast powiat postanowił w tym roku zainwestować w remonty dróg.

Gostynin24.pl

Radni w powiecie postanowili w 2020 roku zainwestować w remonty dróg

Z harmonogramu budżetowego wynika, że najwięcej pieniędzy wydanych zostanie na oświatę i pomoc społeczną. Wydatki bieżące oświaty stanowią 35,59 procent całego budżetu. Na płace wraz z pochodnymi radni zabezpieczyli 21 mln zł. Wydatki z zakresu pomocy społecznej i pomocy rodzinie stanowią 33,94 procent. Poza tym około 1,5 mln zł zabezpieczono na przebudowę ulic Prusa i Kochanowskiego, wraz ze zjazdami i skrzyżowaniami z innymi drogami. Modernizacji ma też doczekać się osiedle Zatorze i ul. Kopernika.

Stanie się światłość

Poważną inwestycją miejską będzie modernizacja systemu oświetlenia ulicznego wraz z systemem redukcji mocy, sterowania i zarządzania oświetleniem na terenie miasta. Wymienione zostaną - na energooszczędne - istniejące oprawy z sodowymi źródłami światła, w ilości 1 644 sztuk. Łączne nakłady finansowe na ten cel wyniosą prawie 3,5 mln zł. Na przeprowadzenie inwestycji miasto uzyskało dofinansowanie w formie pożyczki preferencyjnej ze środków finansowych z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Miasto otrzyma też dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej Ministerstwa Sportu i Turystyki - na modernizację Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Sportowej. Łączne nakłady na budowę nowego boiska piłkarskiego (treningowego) oraz zaplecza sanitarno-szatniowego wynoszą 5,8 mln zł. Natomiast limit na rok 2020 to 2,3 mln zł.

Za uchwałą budżetową głosowało jedenastu radnych miejskich, nikt nie był przeciw, od głosu wstrzymał się Stanisław Wróblewski z Inicjatywy dla Gostynina. Trzech radnych nie uczestniczyło w sesji budżetowej (Katarzyna Bryłka i Tadeusz Majchrzak z IdG oraz Arkadiusz Szulczewski z PSL).

Powiat wyremontuje drogi

Budżet na rok 2020 przyjęto też w powiecie. Dochody bieżące powiatu wynoszą 63 997 452,57 zł, a wydatki 63 424 128,57 zł. Do zadań inwestycyjnych zaliczono: przebudowę drogi Sierakówek-Sokołów w kwocie 500 000 zł, Suserz-Józefków-Trębki – 75 000 zł, Suserz-Rybie-Nowy Kamień – 75 000 zł, przebudowę odcinka drogi Janki-Przylaski-Sejkowice – 100 000 zł, budowę sali sportowej w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym, na co zabezpieczono 123 000 zł. Sumę 120 000 zł przeznaczono na zakup samochodu osobowego dla starostwa. W dalszym ciągu będą trwały prace budowlane w Gostynińskim Centrum Edukacyjnym: na wymianę pokrycia dachowego i orynnowania budynku warsztatów zabezpieczono 80 000 zł.

Padła też propozycja, aby wygospodarować 500 000 zł na boisko przy Gminnym Centrum Edukacji, jednak zarząd nie wyraził zgody na wprowadzenie zmian do projektu uchwały, ponieważ wniesiona poprawka spowodowałaby zwiększenie deficytu. Opozycja skrytykowała działania koalicji PSL i IdG głosując przeciwko uchwale w sprawie przyjęcia budżetu na 2020 rok.

Więcej przewozów

Warto wiedzieć, że pod koniec 2019 r. starosta Arkadiusz Boruszewski, wicestarosta Maria Wróblewska i skarbnik powiatu Elżbieta Kijek podpisali z wojewodą mazowieckim umowę o objęciu w 2020 r. dopłatą przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej, przez dopłatę do ceny usługi.

Podpisana umowa umożliwi uruchomienie od 2 stycznia 2020 r. przewozów autobusowych na trzech liniach: 1. Sanniki – Pacyna – Rybie – Szczawin Kościelny – Gostynin; 2. Romanów – Pacyna – Trębki – Gostynin; 3. Żychlin – Szczawin Kościelny – Gostynin.

Powiat na ten cel uzyskał z budżetu państwa dofinansowanie w wysokości do 71 820 zł. Szacowany całkowity koszt realizacji zadania to 82 600 zł. Uruchomienie nowych linii i dodatkowych kursów ułatwi swobodne komunikowanie się i przemieszczanie mieszkańców, a zwłaszcza dojazd dzieci i młodzieży do szkół.

(eg)

Książka o ludziach z Pacyny

Ocaleni od zapomnienia

W szkole w Pacynie odbyła się promocja książki pt. „Pacyna-ocalić od zapomnienia. Ludzie i czasy" Andrzeja Matuszewskiego i Katarzyny Kozłowskiej. Poświęcona została znanym ludziom pochodzącym z gminy Pacyna, którzy na przestrzeni wieków mieli wpływ na jej rozwój. Spotkanie poprowadziła Anna Wrzesińska, prezes Towarzystwa Miłośników Historii Żychlina.

Pacyna jest jedną z czterech gmin powiatu Gostynin. Zajmuje obszar 90,85 km kw. W latach 1975-1998 gmina ta administracyjnie należała do województwa płockiego. Zamieszkuje ją ponad 3000 osób. Jest regionem rolniczym, z gospodarstwami indywidualnymi. Wskaźnik bonitacji gleb użytków rolnych wynosi w gminie Pacyna średnio 1,04. Najwyższy wskaźnik mają gleby miejscowości Radycza i Podczachy (1,18), najniższy w miejscowości Łuszczanówek (0,81).

Niedawno ukazała się książka przedstawiająca osoby, które wywarły wpływ na historię gminy Pacyna. Powstanie publikacji to efekt wytrwałej, kilkuletniej pracy autorów. Andrzej Matuszewski jest emerytowanym nauczycielem wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej im. Janusza Kusocińskiego w Pacynie, autorem książki „Stulecie szkoły w Pacynie", współautorem „Gostynińskiego Słownika Biograficznego" i założycielem strony „Pacyna ocalić od zapomnienia". Drugą współautorką jest Katarzyna Kozłowska - mieszkanka Czarnowa, ekonomistka, pasjonatka historii i genealogii, obecnie współprowadząca stronę „Pacyna-ocalić od zapomnienia".

W książce znajduje się 155 biogramów osób zasłużonych dla gminy w różnych płaszczyznach życia: poprzez swoją działalność, urodzenie, pełnione funkcje czy późniejszą pracę na ważnych stanowiskach w kraju. Powstały one w wyniku żmudnego zbierania materiałów w archiwach, rozmów z rodzinami, sprawdzania wiadomości w internecie czy też wywiadów z samymi bohaterami biogramów. Większość haseł wzbogacona została materiałem ilustracyjno-zdjęciowym, co stanowi dodatkowy element podnoszący wartość opracowania.

Urząd Gminy Pacyna

W promocji książki uczestniczyli m.in. jej bohaterowie

Największą grupę stanowią właściciele ziemscy (28), następnie nauczyciele (20), duchowieństwo (17), działacze polityczni (16), wójtowie i naczelnicy gminy (16), działacze społeczni (13), kierownicy jednostek gospodarczych i państwowych (10), zasłużeni dla kultury (7), pełniący wysokie funkcje poza Pacyną (7), żołnierze, kombatanci, bojownicy podziemia, więźniowie (7), działacze strażaccy (6) i sportowcy (3). Najstarszą osobą uwzględnioną w książce jest poeta Kacper Miaskowski, który żył w latach 1549-1622. Najmłodszą zaś - Mariusz Woźnicki urodzony 21 czerwca 1990 r., wicemistrz Polski w kolarstwie.

W promocji książki uczestniczyli m.in. członkowie rodzin bohaterów książki i oni sami: były premier Waldemar Pawlak, rektor Politechniki Łódzkiej Sławomir Wiak, dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Płocku Stanisław Kwiatkowski czy prezes Agencji Rozwoju Mazowsza Krzysztof Filiński.

Były też obecne władze gminy z wójtem Krzysztofem Woźniakiem, przewodniczącym rady gminy Stanisławem Kołodziejczykiem i sekretarzem Waldemarem Rachubińskim. Dobrze, że ukazała się publikacja, która jest ciekawym materiałem źródłowym o gminie i jej mieszkańcach.

(eg)

eprasa.pl c8adfedb2c

Zawodniczka UKS Mechanik mistrzynią Europy

Złota Andżelika

Szkolni koledzy i koleżanki, rodzina, trener Wojciech Skorłutowski, a przede wszystkim sama Andżelika Płótnicka świętują wielkie sportowe wydarzenie. Bo z pewnością takim jest złoty medal Mistrzostw Europy Juniorów, który Andżelika zdobyła w trójboju siłowym w Kownie. Teraz przed utalentowaną zawodniczką eliminacje do mistrzostw świata, które już w czerwcu odbędą się w Mińsku.

Na co dzień uczennica Zespołu Szkół nr 1 w Sierpcu trenuje w Uczniowskim Klubie Sportowym Mechanik pod okiem Wojciecha Skorłutowskiego, nauczyciela wychowania fizycznego w sierpeckim ZS nr 1. Trenera, który ma na swoim koncie także sukcesy na europejskiej i światowej arenie. – *Ogromny stres, radość i niesamowite emocje. Tak w skrócie można powiedzieć o wyjeździe na mistrzostwa i atmosferze im towarzyszącej. Jadąc do Kowna myśleliśmy o sferze medalowej, ale złoty medal był dla nas do samego końca niewiadomą* – mówi trener Skorłutowski.

Oczywiście jak podkreśla trener Andżeliki za sukcesem i wygraną przemawiało doskonałe przygotowanie zawodniczki, jej predyspozycje do tej właśnie dyscypliny sportowej. Ale trójbój siłowy, zresztą jak każda inna dyscyplina sportowa, to nie tylko siła fizyczna, ale także matematyka, przeliczenia, kolejność podejść. – *Mnóstwo czynników składających się na ostateczny wynik. Dobre psychologiczne rozegranie. I oczywiście mocne przygotowanie rywalek. A tu były do pokonania doskonale przygotowane reprezentantki Rosji czy Litwy* – tłumaczy trener Skorłutowski. To wszystko udało się pokonać i wywalczyć pierwszy medal mistrzyni Europy. Czy kolejny sukces będzie na mistrzostwach świata w Mińsku? Tu trener Skorłutowski odpowiada, że daleki jest od jakichkolwiek typowań, ale mocno wierzy w Andżelikę. Ona sama dodaje, że zdobywając ten medal jeszcze nie postawiła kropki nad „i". Zmierza do pokonania rekordu w ciągu, który obecnie wynosi 205 kg, a Andżelika ma tu osiągi – 200 kg.

Starostwo Powiatowe Sierpc

Sierpecka mistrzyni została uroczyście powitana w swojej szkole, gdzie przy okazji odbywającego się dnia niepełnosprawnych sportowców przygotowano dla Andżeliki wielką owację. – *To wielki sukces Andżeliki. I gratulujemy jej złotego medalu. Zdobyła go w dyscyplinie, która jest wiodąca dla naszej szkoły. Trzymamy mocno kciuki za kolejne starty i kolejne medale* – mówił Piotr Tyndorf, dyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Sierpcu i zarazem prezes UKS Mechanik.

Gratulacje i podziękowania przekazali także przedstawiciele władz powiatu: starosta sierpecki Mariusz Turalski i wicestarosta sierpecki Jarosław Ocicki. – *Starostwo Powiatowe wspiera UKS Mechanik i jest dumne ze swoich zawodników. Gdy rok temu nasz prowadzony w Zespole Szkół nr1 w Sierpcu klub sportowy UKS Mechanik przeżywał poważne kłopoty finansowe, jako absolwenci „Mechanika" razem z wicestarostą bez wahania podjęliśmy decyzję o pomocy dla klubu. Dziś dzięki pracy prezesa Piotra Tyndorfa, a przede wszystkich wspaniałego i utytułowanego trenera Wojciecha Skorłutowskiego oraz utalentowanych zawodników cieszymy się ze złota ME i innych sukcesów UKS Mechanik* – wyjaśniał gratulując mistrzyni Mariusz Turalski.

Wygraną, złoty medal i mistrzowski tytuł dał Andżelice wynik: 402,5 kg (162,5 kg – 65 kg – 175 kg). Jak podkreśla trener, jest on efektem ciężkiej, wielogodzinnej pracy. – *Standardowo to są 3 – 4 treningi dwugodzinne tygodniowo. Wiadomo, że w zależności od czasu przygotowań ta intensywność wrasta* – mówił trener Skorłutowski.

Po świątecznej przerwie Andżelika wraca do treningów. Bo przed nią już w marcu (w dniach 7- 8), we Wrocławiu eliminacje do mistrzostw świata. Te odbędą się w czerwcu w Mińsku. W zawodach odbywających się w Kownie udział brał również Piotr Bilicki, który zajął siódme miejsce.

rad

Bursztyny, korony i egipskie funty na WOŚP w Sierpcu

Mają rekordowy wynik

Sierpc to z pewnością jedno z najdłużej grających miast podczas wczorajszego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Zażarte licytacje trwały do późnych godzin wieczornych. Tylko z nich zebrano kwotę prawie 10 tys. zł. Przez cały dzień nie brakowało chęci do pomagania. A sierpecki sztab może pochwalić się rekordowym wynikiem 65322,18 zł.

Niedziela wypełniona była mnóstwem muzycznych, tanecznych i sportowych atrakcji. Było coś dla fanów motoryzacji, militariów, pasjonatów tańca klasycznego, ludowego i mocnego rockowego brzmienia. A wszystko w ramach tegorocznego 28. finału WOŚP, która oczywiście mocno i przez cały dzień grała w Sierpcu. – *To niesamowite uczucie i przeżycie. Bardzo dużo osób włączyło się w tegoroczny finał. Mnóstwo zabawy, serdeczności i co za tym idzie – pomocy dla dzieciaków* – komentował tuż po zakończeniu tegorocznego finału Jarosław Żmijewski, wolontariusz, dyrektor sierpeckiego Centrum Kultury i Sztuki.

Tradycyjnie serce sierpeckiego sztabu WOŚP mieściło się w siedzibie Centrum Kultury i Sztuki. Tu równocześnie na dwóch scenach odbywały się występy zespołów artystycznych, muzycznych, pokazy tańca, zagrały orkiestry dęte. Artystyczne prezentacje przygotowały dzieci z miejskich przedszkoli i szkół. – *Już przed rozpoczęciem finału było dużo emocji, ale kulminacja miała miejsce w niedzielę, podczas finału WOŚP. Sierpczanie dołączyli do wspólnej zabawy, która pozwala tak cudownie łączyć i pomagać najbardziej potrzebującym. Cieszy nas to, że właściwie co chwilę wzbogacał się nasz program, bo dołączały kolejne osoby, firmy z ciekawymi pomysłami wzbogacającymi i uatrakcyjniającymi nasz finał* – mówił Jarosław Żmijewski. – *Cieszę się, że moje wyzwanie na ten finał, aby zebrać jak najwięcej, spełniło się. Bo oznacza to, że do dzieciaków leci mnóstwo serc, pomocy* – dodawał Jarosław Żmijewski, który w tym roku po raz pierwszy wystąpił w roli wolontariusza WOŚP.

W tym roku osoby biorące udział w finale miały wyjątkową okazję zobaczyć i przejechać się amerykańskimi wozami z okresu złotych lat motoryzacji. Nacieszyć oko mogli także fani militariów podczas pokazów i prezentacji sprzętu wojskowego, replik broni. Bardzo muzycznie było przez cały dzień od godziny 12.00 w CKiSZ. Tam na dwóch scenach odbywały się muzyczne i taneczne prezentacje. Tu także prowadzono aukcje. Do finału dołączyła Kryta Pływalnia, gdzie chętni uczyli się podstaw pływania, udzielania pierwszej pomocy i mieli możliwość zrobienia niesamowitego zdjęcia pod wodą. Także odwiedzający w tym dniu sierpecki MOSiR mogli pomóc orkiestrze. Całe wpisowe przeznaczono dla WOŚP. – *Cieszę się, że nasze zaproszenie do zabawy, pomagania, rodzinnego spędzania czasu z nami przyjęło tak wiele osób. Mamy moc atrakcji dla każdego* – mówiła Katarzyna Moskal, szefowa sierpeckiego sztabu WOŚP, która kierowała nim już po raz czwarty.

W niedzielę na terenie Sierpca kwestowało 60 wolontariuszy. Łącznie z aukcji i zbiórek zebrano kwotę 65322,18 zł. To sporo więcej niż przed rokiem, kiedy także padł rekord i zebrano 57893,29 zł. Na finał, o godzinie 20.00 przed CKiSZ zabłysło światełko do nieba.

rad

CKiSz Sierpc

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej poszukuje chętnych osób do wykonywania usługi asystenta osobistego osoby niepełnosprawnej. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.bielsk.pl lub pod numerami telefonów 24-265-01-22, 24-265-01-20.

Bodzanów

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na zakup i dostawę oleju napędowego na potrzeby gminy w 2020 r. Zadanie wykona firma Tankpal Sp. z o.o. z Cekanowa.

Brudzeń Duży

Na stronie Urzędu Gminy można znaleźć plany działań priorytetowych dzielnicowych z terenu gminy na pierwsze półrocze 2020 r. Wśród nich znalazło się m.in. wyeliminowanie negatywnych zjawisk wpływających na ład i porządek publiczny takich jak spożywanie alkoholu w rejonie obiektów handlowych.

Bulkowo

Na stronie Urzędu Gminy – www.bulkowo.pl można znaleźć harmonogram odbioru odpadów na 2020 r. Zadanie wykonuje firma Remondis Sp. z o.o. Oddział w Płocku.

Drobin

Miejski Ośrodek Kultury i Rekreacji zaprasza na Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Dyrektora MOKSiR Drobin. Zawody odbędą się w sobotę, 18 stycznia w hali sportowej MOKSiR (ul. Szkolna 3). Rywalizacja rozpocznie się o godz. 10.00.

Gąbin

Od nowego roku godziny pracy zmienił Urząd Miasta i Gminy Gąbin. Zmiana dotyczy środy, kiedy to urząd będzie czynny w godz. od 9.00 do 17.00. W pozostałe dni godziny pracy pozostają bez zmian (od 7.30 do 15.30).

Gostynin

Na stronie Urzędu Gminy – www.gminagostynin.pl można znaleźć druk deklaracji o wysokości opłaty za odpady komunalne oraz informacje dotyczące tego, jak poprawnie ją wypełnić. Deklarację należy złożyć do końca stycznia.

Gozdowo

Druhowie Zarządu OSP Gozdowo spotkali się na zebraniu noworocznym. Podczas spotkania wójt gminy Gozdowo Dariusz Kalkowski i Dariusz Śmigielski, przewodniczący Rady Gminy przekazali na ręce Sławomira Zarembskiego, prezesa OSP Gozdowo piłę spalinową teleskopową.

Kutno

Kutnowski Dom Kultury zaprasza najmłodszych w niedzielę, 19 stycznia na bal karnawałowy dla dzieci „W krainie słodyczy". W programie wydarzenia znalazły się m.in. konkurs na króla i królową balu oraz zabawa taneczna. Bal rozpocznie się o godz. 16.00.

Łąck

Urząd Gminy poinformował o ofertach złożonych w przetargu na dostawę zrębki energetycznej dla potrzeb gminnej kotłowni w Łącku. Swoje oferty zgłosiły dwie firmy – ROLTOM Stanisław Tomaszewski oraz Zakład Wyrobów Drewnianych Kazimierz Abramczyk.

eprasa.pl c8adfedb2c

Spacerkiem po gminach

Mała Wieś

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na dowożenie i odwożenie uczestników do Środowiskowego Domu Samopomocy w Starych Święcicach. Zadanie wykona Firma Handlowo-Usługowa AMK-TRANS z Bulkowa.

Mochowo

Gmina otrzymała w ramach PROW dofinansowanie na przebudowę dróg gminnych. Wynosi ono ponad 835 tys. zł. Przy wsparciu ze środków unijnych przebudowana zostanie droga w Mochowie na odcinku 1,2 km, w Łukoszynie na odcinku 0,2 km, a w Zglenicach Dużych droga wewnętrzna na odcinku 0,8 km. Łączny koszt inwestycji szacowany jest na około 1,3 mln zł.

Nowy Duninów

Gminny Ośrodek Pomocy społecznej zakończył nabór pracowników na stanowiska fizjoterapeuty, pedagoga oraz kierownika Klubu Senior+. Informacje o wynikach rekrutacji można znaleźć na stronie www.duninow.naszops.pl.

Pacyna

Jednostka OSP Rybie otrzymała nowy samochód marki Nissan Pathfinder. Auto zostało odpowiednio wyposażone i oznakowane, tak aby od razu mogło pełnić swoje zadania. Samochód został pozyskany nieodpłatnie przez gminę z Wojewódzkiej Komendy Policji w Radomiu.

Raciąż

Urząd Miejski w Raciążu poinformował, że do 31 stycznia właściciele lokali, w których sprzedawane są napoje alkoholowe zobowiązani są złożyć oświadczenie dotyczące wartości sprzedaży napojów alkoholowych za 2019 rok. Wzory oświadczenia można pobrać w wersji elektronicznej ze strony internetowej umraciaz.nazwa.pl lub w wersji papierowej w budynku Urzędu Miejskiego, pokój numer 2.

Radzanowo

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na monitorowanie pomieszczeń w systemie całodobowym ze wsparciem grupy interwencyjnej oraz rejestracją sygnałów tj. włamanie itp. Zadanie będzie wykonywała firma Solid Group Sp. z o.o., sp. k.

Rościszewo

W bieżącym roku kontynuowana będzie nieodpłatna pomoc prawna dla mieszkańców gminy. Będzie ona udzielana w każdą środę w godzinach od 10.00 do 14.00 w siedzibie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Rościszewie przy ul. Armii Krajowej 13.

Sanniki

Do piątku, 17 stycznia właściciele nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy, zobowiązani są do złożenia deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Wysokość opłaty wynosi 29 zł od osoby, z możliwą bonifikatą za używanie kompostownika.

Sierpc

Szkoła Podstawowa w Borkowie Kościelnym uczestniczy w kolejnej edycji programu edukacyjnego „Być jak Ignacy" organizowanego przez Fundację PGNiG. Program realizowany jest w kole naukowym, w którym uczestniczą uczniowie klas: VI a i VI b. Zajęcia z uczniami prowadzą: Urszula Chojnowska i Małgorzata Korpolińska.

Patowa sytuacja w Staroźrebach

Co dalej ze szkołą w Przeciszewie?

Radni gminy Staroźreby po raz kolejny debatowali i głosowali nad uchwałą dotyczącą zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Przeciszewie. Uchwała, która wywołuje ogromne kontrowersje wśród mieszkańców, po raz kolejny nie zyskała ich aprobaty. W głosowaniu 6 radnych było za jej przyjęciem, a 6 przeciw.

Temat likwidacji szkół w gminie Staroźreby pojawia się na sesjach Rady Gminy już od blisko roku i wciąż wywołuje duże kontrowersje. Podczas ostatniej sesji debata nad uchwałą po raz kolejny była burzliwa.

Przypominamy, że likwidacja szkół związana jest bezpośrednio z przyjętym przez gminę planem naprawczym. Gmina została wezwana do przygotowania go w związku z ogromnym zadłużeniem samorządu. W zaakceptowanym przez Regionalną Izbę Obrachunkową programie pojawiły się zapisy o likwidacji szkół w Smardzewie i Przeciszewie. Na listopadowej sesji Rady Gminy radni podjęli uchwałę o zamiarze likwidacji szkoły w Smardzewie.

Wójt gminy Kamil Groszewski przedstawił nowe fakty, jakie pojawiły się w tej sprawie w ostatnim czasie. Zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców i radnych, wójt skierował apele o pomoc w tej trudnej sytuacji do różnych instytucji. - *Poprosiliśmy o pomoc, jednak nie spotkało się to z takim efektem, jakiego wszyscy byśmy oczekiwali. Gmina otrzymała odpowiedzi m.in. od prezydenta RP, marszałka województwa oraz od ministra edukacji narodowej, który poinformował, że nie ma możliwości przeznaczenia większej ilości pieniędzy na utrzymanie tych szkół. Dziś już wiemy, że żadnej pomocy z zewnątrz nie będzie, nie będzie żadnych pieniędzy. Nie będzie żadnej innej możliwości wsparcia gminy w tej trudnej sytuacji* – mówił Kamil Groszewski.

UG Staroźreby - materiał z sesji

Wójt Kamil Groszewski przedstawił nowe fakty w sprawie szkół

Jak poinformował wójt, wyjaśniła się również sprawa odwołania, jakie gmina złożyła w sprawie decyzji o zwrocie dotacji, którą wydał wojewoda. Minister finansów utrzymał ją w mocy, co oznacza, że gmina będzie musiała zwrócić ponad 6 mln wraz z odsetkami. Jak wyjaśniał wójt, nadzieja na to, że będzie można zmienić plan naprawczy gminy, tak jak zakładano w wypadku, gdyby decyzja ministra finansów była inna, właśnie prysła. – *Minister poinformował również, że dotacja została przyznana nienależnie, czyli z naruszeniem prawa, dlatego musi zostać zwrócona. Będziemy jeszcze rozmawiać z radcami, co robić dalej, ale z punktu widzenia gminy ta sytuacja jest bardzo trudna* – mówił wójt Kamil Groszewski. Wójt zwrócił się również do radnych, aby w takiej sytuacji, w jakiej znalazła się gmina i w obliczu nowych faktów, podjęli odpowiedzialną decyzję.

Włodarz gminy poinformował również o toku procedury w związku z podjęciem przez radnych decyzji o zamiarze likwidacji szkoły w Smardzewie. Jak zaznaczył wójt, niebawem zostaną wysłane stosowne dokumenty do Kuratorium Oświaty. Zaznaczał również, że uchwała w sprawie szkoły w Przeciszewie powinna zostać uchwalona jak najszybciej, aby udało się przeprowadzić cały proces likwidacji. – *Regionalna Izba Obrachunkowa wystąpi do nas w marcu o przedstawienie uchwał związanych z wykonywaniem planu naprawczego. Musimy udowodnić, że wykonujemy zadania, które znalazły się w planie naprawczym. Jeśli tego nie zrobimy, RIO podejmie restrykcyjne działania. To nie jest czas na to, żeby dalej czekać. Robiliśmy to już bardzo długo. Mamy opinie, mamy informacje od prezydenta, od marszałka, od ministra edukacji, otrzymaliśmy decyzję od ministra finansów. Nie mamy już na co czekać, musimy podjąć działania jako gmina. Mamy długi i musimy je spłacić. Nie możemy już czekać na to, że ktoś przyjdzie i nam pomoże. Te pisma, które otrzymaliśmy, są tego potwierdzeniem. Proszę, żebyście państwo podjęli tą uchwałę* – mówił podczas sesji wójt Staroźreb.

Po raz kolejny swoje argumenty przedstawili radni oraz zebrani w sali posiedzeń mieszkańcy. Podejmowane tematy były różne – od sytuacji dzieci, które będą musiały zmienić szkołę, poprzez sytuację zatrudnionego w szkołach personelu, aż po temat budynku obecnej szkoły.

Ostatecznie podczas głosowania radni nie przyjęli uchwały. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych - 6 radnych było za i 6 przeciw.

Eliza Kinalska

Wyjątkowy program w gąbińskim Staszicu

Włączyli się w „Szkołę Dialogu"

Uczniowie gąbińskiej placówki swoją przygodę z programem realizowanym we współpracy z Fundacją Forum Dialogu rozpoczęli wiosną 2019 r. Tegoroczny rok szkolny przyniósł jego kontynuację. Tym razem uczniowie na różne sposoby zapoznawali się z kulturą żydowską, której przedstawiciele przez wieki byli częścią gąbińskiej społeczności. W ramach programu poznali m.in. twórczość i życiorys poetki urodzonej w Gąbinie – Rejzl Żychlińskiej oraz wzięli udział w wyjątkowych warsztatach kulinarnych.

„Szkoła Dialogu" to program edukacyjny, którego celem jest zapoznanie młodzieży z historią Żydów w Polsce oraz ich wkładem w społeczny, kulturalny czy ekonomiczny rozwój. Dzięki programowi młodzi ludzie mają okazję do odkrywania historii swoich miejscowości związanej ze społecznością żydowską oraz poznawania historii Żydów, którzy kiedyś mieszkali w ich okolicy.

Uczniowie gąbińskiej szkoły w ramach programu zapoznali się z biografią i twórczością urodzonej w Gąbinie poetki Rejzl Żychlińskiej. Jej wiersze, które udało zachować się przed upływającym czasem, udostępniło Towarzystwo Miłośników Ziemi Gąbińskiej. W ramach programu uczniowie wzięli udział w warsztatach recytatorskich oraz kulinarnych. Prezentacja życiorysu poetki uświadomiła uczniom, jak trudne i dla nich nie do wyobrażenia były losy m.in. Żydów w czasie wojny oraz w okresie powojennym. Recytowane teksty potwierdziły przeżycia, smutek, nostalgię autorki.

Młodzież miała również okazję poznać bliżej kulturę żydowską. Umożliwiła to przygotowana edukacyjna gra miejska „Wielokulturowość Gąbina i okolic - judaizm". Dzięki niej w ciekawy i przystępny dla młodych ludzi sposób – przy użyciu nieodłącznego medium, czyli smartfona, pozwoliła im poznać pojęcia związane z symbolami, świętami, kuchnią, architekturą, językiem jidysz, imionami i nazwiskami. Uczniowie mieli wskazówki ukryte w kodzie QR. Finałem było utworzenie hasła z liter ukrytych w rozwiązaniu poszczególnych zadań.

ZS im. S. Staszica w Gąbinie

Kulminacją działań projektowych był mini wykład z zakresu kuchni żydowskiej. Uczniowie dowiedzieli się, co to jest kuchnia koszerna, poznali nazwy tradycyjnych potraw oraz wykonali żydowskie ciasto marchewkowe, którego aromat podczas pieczenia rozchodził się po całej szkole. Wszyscy obecni mieli okazję go posmakować.

W realizację projektu zaangażowali się uczniowie klas pierwszych i drugich technikum, liceum ogólnokształcącego oraz nauczyciele. Efektem finalnym programu jest przede wszystkim pozyskana wiedza. Uczniowie biorący udział w programie przygotowali także wpis do szkolnej kroniki, gazetkę szkolną prezentująca postać i twórczość poetki oraz informacje o programie na facebookowym profilu szkoły. W przedsięwzięciu uczestniczyli także przedstawiciele Stowarzyszenia „IUVENES "na rzecz Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica w Gąbinie oraz lokalnej społeczności.

Już niebawem uczniowie z Gąbina wezmą udział w gali wieńczącej kolejną edycję programu oraz otrzymają certyfikat „Szkoły dialogu".

(ek)

eprasa.pl c8adfedb2c

Burzliwa debata w Brudzeniu Dużym

Co dalej z funduszem sołeckim?

Fundusz sołecki to jedna z tych inicjatyw, które spotykają się z bardzo dobrym odbiorem społecznym. Dzięki niemu każde z sołectw na szansę na realizację najbardziej potrzebnych dla społeczności lokalnej inwestycji. Na część z nich mieszkańcy czekają od wielu lat. Choć zazwyczaj są to niewielkie przedsięwzięcia, takie jak zamontowanie lamp czy modernizacja dróg gruntowych, to dla mieszkańców wsi niejednokrotnie bardzo potrzebne. Właśnie dlatego, gdy w jednym z projektów uchwał gminy Brudzeń Duży pojawiła się wzmianka o planowanym zawieszeniu funduszu, mieszkańcy i sołtysi od razu zareagowali.

Fundusze sołeckie zostały dobrze przyjęte we wszystkich gminach powiatu płockiego, w których zostały wprowadzone. Dzięki nim mieszkańcy mogą samodzielnie decydować o tym, jakie inwestycje zrealizują w swojej miejscowości. Za pieniądze z funduszu realizowane są remonty dróg, budowa lamp oświetleniowych czy modernizacje świetlic. Zmiany na lepsze odczuwają mieszkańcy, którzy są zadowoleni z wprowadzenia funduszu.

Z pozytywnym odbiorem spotkało się również wprowadzenie funduszu w gminie Brudzeń Duży. Od kilku lat mieszkańcy mogą tam samodzielnie decydować podczas zebrania wiejskiego, na co pieniądze zostaną przeznaczone. Zarówno sołtysi, jak i mieszkańcy są zadowoleni z tego, że każdego roku ich miejscowość może się rozwijać i ma zapewnione środki na konkretne działania. Kwoty, jakie otrzymują sołectwa, wynikają bezpośrednio z liczby mieszkańców. W tym roku środki te na terenie gminy wahają się od 8 705,61 zł w miejscowości Kłobukowo-Patrze aż do 37 524,20 zł w Sikorzu i Brudzeniu Dużym.

Sprzeciw sołtysów i mieszkańców

Nie dziwi więc fakt, że duży sprzeciw sołtysów i mieszkańców wywołał projekt uchwały zmieniającej Wieloletnią Prognozę Finansową gminy Brudzeń Duży na lata 2019-2033, w którym pojawił się zapis o planowanym zawieszeniu funduszu w 2021 r. Zarówno sołtysi, jak i mieszkańcy nie zgadzają się z nim, co postanowili zamanifestować podczas ostatniej sesji Rady Gminy.

23 sołtysów z terenu gminy podpisało się pod pismem, które podczas obrad przekazano na ręce przewodniczącego Rady Tadeusza Borowskiego. W przedłożonym apelu możemy przeczytać: „Z wielkim smutkiem i niedowierzaniem przyjęliśmy wiadomość o planowanym zawieszeniu funduszu sołeckiego w 2021 r. Jesteśmy przeciwni zawieszeniu, wstrzymaniu lub zastosowaniu innej formy, która pozbawiłaby nasze sołectwa funduszu w 2021 r. oraz latach przyszłych". Sołtysi w swoim apelu podkreślali, że fundusz jest formą, która ma służyć mieszkańcom i integrować lokalną społeczność w podejmowaniu działań mających na celu poprawę warunków życia mieszkańców. Zaznaczali również, że dzięki pieniądzom z funduszu mieszkańcy mogą bezpośrednio decydować o ich przeznaczeniu, a dzięki temu rozwiązywać na bieżąco najbardziej uciążliwe dla nich problemy.

Warto podkreślić, że inwestycje wykonane ze środków z funduszu mają niejednokrotnie bezpośredni wpływ na poprawę bezpieczeństwa. W jaki sposób? Przede wszystkim poprzez poprawę jakości dróg, na co swoje finanse przeznacza wiele sołectw, czy też montaż oświetlenia przy drogach. Na to również zwrócili uwagę sołtysi. Dzięki inwestycjom z funduszu w wielu miejscach nie ma już problemów z dojazdem karetki czy straży w okresie jesiennych deszczy czy wiosennych roztopów.

Finanse gmin z roku na roku się uszczuplają. Samorządowcy od dłuższego czasu podnoszą temat problemów, z jakimi się borykają. Zwiększone wydatki na oświatę czy transport poważnie uderzają w budżety gmin i ich możliwości inwestycyjne. Nie umknęło to również sołtysom: „Zdajemy sobie sprawę, że rok 2021 będzie kolejnym bardzo trudnym rokiem dla wielu gmin z powodu narzuconych na nie przez ustawodawcę wydatków. Jesteśmy w stanie to zrozumieć, ale pozbawienie naszych mieszkańców tych środków (…) nie jest dobrym rozwiązaniem. Apelujemy o odstąpienie od planowanego zawieszenia funduszu i poszukiwanie innych rozwiązań na pozyskanie środków".

Pogląd sołtysów podzielają również radni, którzy w swoich wystąpieniach podczas sesji zaznaczali, że fundusz sołecki został bardzo dobrze przyjęty. Okazał się trafnym rozwiązaniem, które zaaprobowali mieszkańcy i którego efekty są bardzo pozytywne. Właśnie dlatego podkreślali, że zawieszenie lub likwidacja nie jest dobrym pomysłem.

Problemy samorządów

Zagmatwaną sytuację z Wieloletnią Prognozą Finansową podczas sesji starał się wyjaśnić wójt Andrzej Dwojnych. Włodarz gminy podkreślał, że coraz większe problemy finansowe, z jakimi borykają się gminy, wynikają bezpośrednio z decyzji podjętych przez ustawodawcę i rząd. Jego zdaniem decyzje te znacząco zmniejszają możliwości inwestycyjne samorządów oraz zwyczajnie je zubażają.

Jak wyjaśniał wójt, generalna zasada konstruowania budżetu i Wieloletniej Prognozy Finansowej polega na planowaniu i realizacji jak największej ilości inwestycji oraz zmniejszaniu wydatków bieżących. Jeżeli budżet czy WPF nie zostanie skonstruowany zgodnie z tą zasadą, należy liczyć się z tym, że tak przygotowany dokument zostanie zakwestionowany przez organ nadzorujący, czyli Regionalną Izbę Obrachunkową. Konsekwencją takiej decyzji może być uchylenie uchwały, co wprowadzi chaos prawny i finansowy w gminie.

Ostatecznie radni nie zgodzili się na przyjęcie uchwały w takiej formie i kontrowersyjny zapis został usunięty. Nie oznacza to jednak wcale, że temat ten nie powróci na obrady.

Wójt gminy Andrzej Dwojnych wyjaśnił nam, skąd wziął się taki zapis w WPF gminy. – *Przyczyn takiej sytuacji jest wiele. Wydatki samorządów rosną o wiele szybciej niż ich dochody. Przykładem może być oświata, w której podwyżki dla nauczycieli oraz zwiększona płaca minimalna generują ok. milionowy wzrost wydatków. Rekompensata w postaci subwencji oświatowej z tego tytułu nie przekroczy 230 000 zł. Resztę musimy pokryć z własnego budżetu. Do tego dochodzą podwyżki cen energii, obniżony z 18 na 17% podatek PIT oraz zwolnienie z podatku osób do 26 r. ż. A trzeba pamiętać, że gminy utrzymują się głównie właśnie z podatku dochodowego. To wszystko generuje bardzo duży wzrost wydatków gminy oraz zmniejszenie ich dochodów* – wyjaśnia Andrzej Dwojnych.

Wójt zwraca uwagę również na podniesienie wydatków na dopłaty do kursowania autobusów Komunikacji Miejskiej. - *Jeżeli chcielibyśmy zachować wszystkie dotychczasowe kursy to musimy dopłacić o 400 000 zł więcej niż to było w poprzednim roku – razem to prawie prawie milion złotych. W takiej sytuacji konieczne są cięcia wydatków bieżących* – tłumaczy wójt. - *Chcemy realizować inwestycje, takie jak budowa boisk, zakup samochodów strażackich czy modernizacje dróg. Ktoś może powiedzieć, że można uzyskać dofinansowania na tego typu inwestycje. Oczywiście tak, ale należy pamiętać, że musimy posiadać wkład własny. W kolejnych latach czeka nas kluczowa i niezbędna inwestycja, jaką jest modernizacja sieci wodociągowej oraz budowa nowych ujęć wody. Widzimy na własne oczy, jak dotykają nas zmiany klimatyczne, co się dzieje, gdy przychodzi lato a wraz z nim susza. Tego nie da się cofnąć, dlatego musimy myśleć przyszłościowo. Fundusz sołecki wpisany jest w wydatki bieżące, które musimy redukować, aby mieć pieniądze na kluczowe inwestycje. To jest wybór pomiędzy tym czy za kilka lat będziemy mieli wodę w kranie czy jedna lampę oświetleniową więcej. Jedno i drugie jest ważne, ale woda w kranie jest ważniejsza* – mówi wójt.

Jak wyjaśnił wójt, temat ten z pewnością powróci na forum publiczne. Już teraz wiadomo, że redukcji wydatków bieżących nie da się uniknąć. Dotyczy to nie tylko funduszu sołeckiego, ale także m.in. wydatków na usługi transportowe. Jak tłumaczy wójt Andrzej Dwojnych, pomimo wzrostu wpływów z racji wprowadzenia podatku mieszkaniowego, nie zmieniło to zasadniczo sytuacji gminy w obliczu zwiększonych wydatków.

Wszystko wskazuje, że problemy gmin zaczynają się nawarstwiać, a sytuacja, jaka miała miejsce w gminie Brudzeń Duży, to symptom, który zwiastuje problemy i dylematy kolejnych gmin.

Eliza Kinalska

UG Brudzeń Duży- materiał z sesji

Podczas ostatnije Sesji Rady Gminy Brudzeń Duży radni dyskutowali m. in. o zapisach dotyczących funduszu sołeckiego

Sprostowanie

W artykule „Najtaniej w Radzanowie i Nowym Duninowie, najdrożej w Słupnie - w powiecie płockim za śmieci", który ukazał się w Tygodniku Płockim 7 stycznia 2020 r. w części dotyczącej wysokości opłat za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych nie pojawiła się informacja o wysokości bonifikaty w gminie Słupno. Wysokość zniżki za używanie kompostownika wyniesie 10% kwoty podstawowej (29zł), co oznacza, że osoby posiadające kompostownik zapłacą stawkę w wysokości 26,10 zł od osoby. Za niedopatrzenie przepraszam.

Eliza Kinalska

Spacerkiem po gminach

Słubice

Na stronie Urzędu Gminy – www.slubice.org.pl można znaleźć harmonogram odbioru odpadów na 2020 r. Zadanie będzie realizowała firma Remondis Sp. z o.o. Oddział w Sochaczewie.

Słupno

Do końca stycznia Wydział Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodno-Kanalizacyjnej Urzędu Gminy będzie pracował w zmienionych godzinach. Godziny pracy zostały wydłużone do godz. 19.00 w poniedziałki i środy. Zmiana godzin ma związek z usprawnieniem możliwości złożenia deklaracji o wysokości opłat za odpady komunalne.

Stara Biała

Gminna Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych poinformowała, że w 2020 r. istnieje możliwość bezpłatnego korzystania z usług Gabinetu Psychologicznego Iwony Gołębiewskiej oraz Punktu Konsultacyjno-Informacyjnego. Harmonogram dyżurów można znaleźć na stronie www.starabiala.pl.

Staroźreby

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na przygotowanie i dostarczanie posiłków dla dzieci uczęszczających do przedszkola w Staroźrebach. Zadanie wykona Fundacja „Praca dla niewidomych" Rolniczy Zakład Aktywności Zawodowej dla Niewidomych ze Stanisławowa.

Szczawin Kościelny

W niedzielę, 19 stycznia w godz. 9.00-13.00 przy Szkole Podstawowej w Szczawinie Kościelnym odbędzie się zbiórka krwi dla mieszkanki gminy Natalii Kurkowskiej. U dziewczynki zdiagnozowano ostrą białaczkę limfoblastyczną.

Szczutowo

Radni ustalili tegoroczne stawki za gospodarowanie odpadami komunalnymi. W przypadku selektywnej zbiórki stawka wynosi 15 zł od osoby zamieszkującej daną nieruchomość. Jeśli nie jest prowadzona selektywna zbiórka, opłata wynosi 30 zł od osoby.

Wyszogród

Urząd Gminy i Miasta poinformował, że w Wyszogrodzie będzie funkcjonował punkt udzielania nieodpłatnych porad prawnych i nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego. Dyżur adwokata Romana Koniecznego będzie odbywał się w każdy piątek w godz. 9.00-13.00 w Sali Posiedzeń przy hali sportowej. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.wyszogrod.pl.

Zawidz

Od nowego roku zmieniają się stawki opłat za odpady komunalne. Na terenie nieruchomości zamieszkałych, wysokość opłaty za odpady segregowane od jednej osoby wynosi 18 zł. Za odpady niesegregowane 36 zł. Dla gospodarstw mających kompostownik stawki te są pomniejszone o 1 zł.

Żychlin

W sekretariacie Żychlińskiego Domu Kultury można nabyć bilety na „Kinderbal". Wydarzenie dla najmłodszych odbędzie się 25 stycznia. W jego programie znalazły się m.in. malowanie buzi, zabawy z animatorami oraz ścianka fotograficzna.

(ek), rad

eprasa.pl c8adfedb2c

Bez pomyłek, w każdej aptece, ważna prawie przez cały rok

Jak działa e-recepta?

Od 8 stycznia lekarze obowiązkowo wystawiają e- recepty, czyli recepty elektronicznie. Odpowiednik tradycyjnej recepty dla pacjentów oznacza, że zmniejsza się ryzyko pomyłki, bo taka recepta zawsze jest czytelna. Nie zniszczy się, jest po prostu wygodna. Każdy z leków zapisanych na takiej recepcie można wykupić w dowolnej aptece, w całym kraju. A jeśli nie ma danego leku w aptece, nie trzeba prosić o odpis i nie ma ryzyka utraty refundacji.

www.pixabay.com

To tylko część korzyści dla pacjentów, jakie daje e-recepta. Kolejne daje Internetowe Konto Pacjenta, na którym zapisują się wszystkie dane. Zatem w chwili zagubienia recepty nie ma zagrożenia, że nasze informacje odnośnie leków czy dawkowania znikną. Bo wszystkie są zapisane na IKP.

Pierwsza sprawa – jak można otrzymać e–receptę? Tu są trzy możliwe sposoby. Pacjent otrzymuje receptę w formie sms z 4-cyfrowym kodem, e-maila lub papierowy wydruk informacyjny. Jeżeli pacjent otrzymał e-receptę smsem, to w aptece podaje 4-cyfrowy kod z sms i PESEL. W przypadku przekazania jej e-mailem farmaceuta w aptece zeskanuje kod z e-recepty. Leki mogą być także wydane na podstawie wydruku papierowego.

Zmiany oznaczają także korzyści dla pacjentów chorujących przewlekle. Bo po omówieniu tego z lekarzem kolejne recepty mogą być wystawiane bez konieczności wizyty w przychodni. Pacjent otrzyma informację o e-recepcie na telefon lub skrzynkę e-mailową. Aby mieć do nich dostęp, pacjent musi zalogować się na swoje Internetowe Konto Pacjenta. Zakłada się je na stronie: www.pacjent.gov.pl. Tam w zakładce „Moje konto" należy wybrać rodzaj powiadomienia.

Co pacjent zyskuje jeszcze dzięki e-recepcie? Po pierwsze, jeśli jest na niej więcej leków, nie musi prosić o odpis i nie traci refundacji. A każdy z leków może wykupić w dowolnej aptece w Polsce. Ważne jest jednak to, że jeżeli na recepcie jest kilka różnych leków, to może je wykupywać w różnych aptekach niezależnie od siebie. Kiedy jednak na jednej pozycji jest wpisanych kilka opakowań tego samego leku, to pacjent może je kupować partiami, ale w tej samej aptece. Jeżeli pacjent korzysta z Internetowego Konta Pacjenta, to w każdej chwili może sprawdzić informacje, jak przyjmować leki, jakie jest ich dawkowanie. Można także tu uzyskać informację jak dawkować leki przepisane dla dzieci do 18. roku życia.

Wielu pacjentów pyta, jak długo ważna jest taka recepta? Przypomnijmy, że dotychczas termin ważności recepty wynosił 30 dni. Nowy, elektroniczny format oznacza, że recepta jest ważna właściwie przez cały rok. Tylko w kilku przypadkach trzeba pamiętać o tym, aby receptę zrealizować w określonym terminie. Dotyczy to recept z antybiotykami (termin ważności – 7 dni), z lekami z grupy środków odurzających, psychotropowych lub prekursorów, czyli preparatów zawierających substancje umożliwiające produkcję narkotyków (termin ważności – 30 dni), recept z preparatami immunologicznymi wytwarzanymi indywidualnie dla pacjenta (termin ważności – 120 dni). Ale trzeba pamiętać, że jeżeli realizujemy receptę wystawioną dwa miesiące temu, to farmaceuta wyda nam tyle leków, ile zostało do końca ważności recepty pomniejszoną o czas, jaki już upłynął od wystawienia recepty.

Jeżeli pacjenci chcą korzystać z recept odbieranych sms-em lub e-mailem, muszą mieć założone tak zwane Internetowe Konto Pacjenta. Co to jest IKP? Bezpłatna aplikacja ministerstwa zdrowia pozwalająca szybko i bezpiecznie sprawdzić informacje o zdrowiu: swoim, swoich dzieci lub osoby, która nas do tego upoważniła. Do zalogowania się na IKP potrzebny jest profil zaufany lub dowód osobisty z warstwą elektroniczną (e-dowód). Można też zalogować się przez bank, jeśli mamy konto internetowe. Profil zaufany można założyć przez internet np. przez aplikację banku albo w punkcie potwierdzającym czyli np. oddziale Narodowego Funduszu Zdrowia, Urzędzie Skarbowym, Urzędzie Gminy. Po założeniu profilu zaufanego możemy przejść na stronę: pacjent.gov.pl i zakładamy Internetowe Konto Pacjenta. Pacjenci, którzy nie aktywują konta internetowego, będą wykupowali leki na podstawie wydruku informacyjnego, który lekarz jest zobowiązany wystawić pacjentowi na jego żądanie. Nie jest tu potrzebny podpis lekarza czy pieczątka. Aptekarz skanuje dane z wydruku. Pacjenci realizując receptę elektroniczną mogą wykupić tańsze zamienniki.

opr. rad

Informator GMINY BIELSK

Gmina Bielsk zagrała dla WOŚP

Zebrano ponad 27 tysięcy złotych

Już po raz dziewiąty gmina Bielsk włączyła się w działania Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tym razem wolontariusze pod hasłem „Wiatr w żagle" zbierali pieniądze na zapewnienie najwyższych standardów diagnostycznych i leczniczych w dziecięcej medycynie zabiegowej. Były występy artystyczne, licytacje oraz tradycyjnie „światełko do nieba". Zbiórka zakończyła się dużym sukcesem – łącznie zebrano ponad 27 tysięcy złotych.

Sztab WOŚP w Bielsku

Bielsk rozpoczął grę z orkiestrą na sportowo. Wszystko za sprawą Turnieju Piłki Nożnej, podczas którego zbierano środki na rzecz orkiestry. W działania bielskiego sztabu WOŚP-u włączyły się nie tylko władze gminy, ale także wszystkie szkoły i przedszkola z terenu gminy. Dzieci i młodzież przygotowały występy artystyczne, które mogli podziwiać wszyscy, którzy pojawili się w Gminnym Ośrodku Kultury. To właśnie w siedzibie GOK-u biło serce orkiestry. Od wielu lat finałowi WOŚP towarzyszy również występ Orkiestry Dętej działającej przy OSP w Bielsku. Nie inaczej było w tym roku. Podczas bloku artystycznego można było zobaczyć pokazy tańca, przedstawienia oraz oczywiście posłuchać utalentowanych wokalnie dzieci i młodzieży. Nie mogło zabraknąć również licytacji, które poprowadziła dyrektor bielskiego GOK-u Magdalena Woja oraz kiermaszu rękodzieła.

Wiesław Linowski

Na rzecz orkiestry w tym roku kwestowało 19 wolontariuszy. Wśród nich znaleźli się m.in. strażacy z OSP Gilino, co stało się już orkiestrową tradycją. Nie zabrakło również przedstawicieli takich miejscowości jak Ciachcin czy Goślice. Cała gmina złączyła swoje siły, aby wspólnie dodać swoją przysłowiową „cegiełkę" do wielkiej charytatywnej akcji, jaką jest WOŚP.

Szefową sztabu, jak co roku od początku bielskiego grania była Maryla Zdrojewska. To właśnie ona była inicjatorką powstania sztabu dziewięć lat temu. – *Podczas tegorocznego finału mieliśmy bardzo wiele przedmiotów przeznaczonych do licytacji. Otrzymaliśmy je zarówno od osób prywatnych, jak również od instytucji. Od wielu lat nasze działania wspiera pani Halina Ambroziak, która przekazuje nam malowane igłą obrazy. Są naprawdę pięknie. Mieliśmy bardzo bogaty wachlarz przedmiotów do licytacji* – wyjaśnia Maryla Zdrojewska. – *W nasze działania jak zawsze włączyły się władze gminy. Bardzo nas wspierają m.in. poprzez ufundowanie nagród i medali dla zwycięzców Turnieju Piłki Nożnej. Wójt Józef Jerzy Rozkosz od początku jest z nami w trakcie finału, a także przekazuje na licytację „dzień w fotelu wójta" oraz różne inne przedmioty. To dzięki zaangażowaniu władz i instytucji gminy możemy corocznie działać na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy* – mówi szefowa bielskiego sztabu.

Tradycyjnie finał orkiestry zakończył się „światełkiem do nieba". Tym razem mieszkańcy gminy zobaczyli je w innym wydaniu. W ramach światełka odpalono 70-centymetrowe zimne ognie, które swoim wyjątkowym blaskiem oświetliły Bielsk. – *Tym razem postawiliśmy na zimne ognie. Dlaczego? W trosce o spokój i bezpieczeństwo naszych czworonożnych pupili, które przecież żyją obok nas* – mówi Maryla Zdrojewska. Tegoroczna edycja WOŚP-u zakończyła się zebraniem kwoty w wysokości 27215,19 zł. Mieszkańcy gminy po raz kolejny pokazali, że mają otwarte serca i chętnie włączają się w akcje prowadzone w szczytnym celu.

Materiał przygotowany we współpracy z Gminą Bielsk

eprasa.pl c8adfedb2c

Kto powinien posprzątać? Czytelniczka zwraca się do odwiedzających i księdza proboszcza

Na cmentarzu przy Norbertańskiej

O ile dobrze policzyliśmy, to w Płocku jest dziewięć cmentarzy: trzy duże i sześć nieco mniejszych. Każdy z nich jest administrowany przez odpowiednie służby, które dbają między innymi o porządek, by nekropolia była miejscem zadumy dla odwiedzających groby bliskich.

Na cmentarzu przy ul. Norbertańskiej nie ma porządku. Dlatego nasza czytelniczka postanowiła zwrócić się do odwiedzających cmentarz, by nie zaśmiecali terenu, zwłaszcza za ostatnią aleją grobów w kierunku parowu.

– *Dla bliskich i znajomych tych, którzy spoczywają w tym miejscu, jest to sprawa bardzo bolesna i przykra. Obszar do parowu jest cmentarzem i nie można robić z niego śmietnika. Zaśmiecanie go jest oznaką braku kultury i szacunku dla zmarłych i ich bliskich. Jest po prostu nieprzyzwoite* – tłumaczy.

I odwołuje się do sumień odwiedzających groby, licząc na wykazanie empatii w tej sprawie. – *Proszę zmienić dotychczasowe zachowania i nawyki. Jesteśmy chrześcijanami i w tej kwestii powinniśmy być tak samo wrażliwi. Mam nadzieję, że nie pozostaniecie państwo obojętni, bo sami z pewnością nie chcielibyście, aby wasi krewni, znajomi spoczywali w pobliżu zaśmieconego miejsca. Dlatego apeluję o wyrzucanie wszystkich odpadów, czyli liści, uschniętych kwiatów, wieńców, zniczy itp., do ustawionych kontenerów. Nawet w regulaminie cmentarza jest napisane: „na terenie cmentarza parafialnego zakazuje się: zaśmiecania terenu w tym wysypywania odpadów poza pojemniki do tego przeznaczone*" – dodaje.

Archiwum

Nasza czytelniczka zwraca się z tym apelem do odwiedzających groby, a także do księdza proboszcza, administrującego teren cmentarza. – *Okolice parowu nie mogą być miejscem przeznaczonym do składowania śmieci, musi być jasny komunikat z zakazem wyrzucania tu wszelkich odpadów. Proponuję, by za ostatnią aleją grobów ustawić tablicę informacyjną - zakaz wyrzucania w tym miejscu śmieci. Teren ten nie może służyć za śmietnik. Jako zarządca tego terenu, ksiądz nie powinien dawać polecenia składowania tutaj wszelkiego rodzaju odpadów osobom sprzątającym, ponieważ przykład idzie z góry. Wszyscy powinniśmy dostosować się do określonych zasad. Uważam, że chcąc zmniejszyć koszty wywozu śmieci, powinien ksiądz postarać się jak najszybciej o pojemniki do segregacji. Na odpady biodegradowalne można zrobić kompostownik i ustawić go w odpowiednim miejscu. Naprawdę, jest dużo możliwości, żeby rozwiązać problem odpadów, to jest tylko nasza dobra wola* – twierdzi.

Nasza czytelniczka grób bliskiej jej osoby ma na tym cmentarzu od października 2019 roku. Jak zauważa, przy bramie wejściowej jest zawieszona tablica informująca, że administratorem cmentarza jest jeden z zakładów pogrzebowych, ale firma zajmuje się tylko pochówkiem, a cmentarz administruje ksiądz. Nie ma informacji, kto sprząta teren cmentarza, choć w regulaminie jest zapisane, że „stosuje się opłatę eksploatacyjną na pokrycie kosztów utrzymania czystości i porządku".

– *Trzykrotnie byłam świadkiem dopalania się śmieci, resztek wieńców, liści. Za pierwszym razem poinformowałam o tym telefonicznie księdza. Następnym razem zawiadomiłam Straż Miejską. Patrol wykonał dokumentację miejsca* – zapewnia.

Ponieważ ksiądz nie widzi problemu, nasza czytelniczka robiła zdjęcia, na których widać ślady po paleniu śmieci. – *Podczas porządkowania tego miejsca wyniosłam cztery worki o pojemności 80 l. Wśród śmieci były znicze i wkłady, szarfy od wieńców, sztuczne kwiaty. Wszystko było pod warstwą liści. Ksiądz mówił o zamontowanych kamerach na terenie cmentarza, więc można sprawdzić, jak sprzątam to miejsce* – twierdzi.

Cmentarz jest sprzątany

Zupełnie innego zdania na ten temat jest ksiądz Eliasz Tarasiewicz, administrujący nekropolię. – *Cmentarz jest sprzątany, nie są palone tam śmieci, jest ogrodzenie, regulamin jest ciągle zrywany, więc go nie wywieszamy, ale każdy, kto kupuje plac, otrzymuje dokument do ręki. Do momentu zakupu placu przez panią Iwonę nie było skarg. Jeżeli ktoś spędzą po kilka godzin dziennie na cmentarzu, siedząc na płytkach betonowych, to może coś wypatrzeć. Ja osobiście nie widzę problemu porządkowego. Zresztą tak samo jak i Straż Miejska, którą ta pani wzywała już kilkakrotnie* – słyszymy.

Z tą odpowiedzią nie zgadza się nasza czytelniczka, która uważa, że ksiądz nie powinien tak traktować osób mających groby swoich bliskich na tym cmentarzu. – *Jestem w początkowym okresie żałoby, jest to dla mnie bardzo trudny czas. Strata osoby, którą się bardzo kochało, wywołuje prawdziwe cierpienie. Odwiedzam grób mojej babci, którą przez wiele lat opiekowałam się, a przez ostatnie pięć lat była to opieka całodobowa, przy wsparciu hospicjum domowego. Każdy na swój sposób przeżywa śmierć bliskiej osoby i ma do tego prawo. Księdzu najpewniej brakuje empatii i taktu, a może po prostu nie rozumie tego żalu, bo sam go jeszcze nie przeżył. Poza tym nie słyszałam nic na temat wprowadzania limitu, jeśli chodzi o czas spędzany na jakimkolwiek cmentarzu* – kończy nasza czytelniczka. **Jol.**

Wjeżdżając na parking sprawdź, czy nie jest płatny

Co to znaczy: niezwłocznie?

Miejsc parkingowych – nie tylko w kraju, ale też w każdym rozwijającym się europejskim mieście – jest znacznie mniej niż pojazdów, które chcemy na nich pozostawić. Brakuje ich przed hipermarketami, w galeriach handlowych, także przed sklepami popularnych sieci i restauracjami, w których można się posilić, nie używając sztućców.

Nie ma takiej możliwości, by wydana została zgoda na wybudowanie obiektu użyteczności publicznej bez określonej ilości miejsc parkingowych. Problem jest w tym, że sklepy czy restauracje powstają głównie w centrum miasta, w bliskim sąsiedztwie domów jedno i wielorodzinnych oraz szkół, urzędów. To oznacza, że chcą tam zostawiać swoje pojazdy także petenci czy uczniowie. Przyjeżdżają rano i blokują miejsce przez kilka godzin, a klient nie ma gdzie zostawić swojego pojazdu.

Tak było przy sklepie Biedronka na osiedlu Podolszyce Południe i przy ul. 8. Pułku Artylerii Lekkiej 2. W obu przypadkach Jeronimo Martins, właściciel marki Biedronka zlecił firmie zewnętrznej administrowanie parkingiem, wprowadzając opłaty, których nie muszą ponosić klienci sklepu. Dla nich, po odebraniu biletu parkingowego, pierwsza godzina jest bezpłatna.

Okazało się, że podobne zasady korzystania z parkingu zostały wprowadzone przed restauracją McDonald's przy ul. Piłsudskiego. Podobnie, jak w dwóch pierwszych miejscach, nie chodzi nawet o nowe zasady, ale sposób ich egzekwowania.

Sytuację opisała nam czytelniczka, która w ten sposób chciała ostrzec przyjezdnych. „Jestem w Płocku raz do roku, lubię to miasto i za każdym razem zatrzymuję się tam. W tym roku przyjechałam wraz z partnerem, obcokrajowcem, któremu chciałam pokazać moje miasto rodzinne. Pojechaliśmy razem z moją znajomą do McDonald's na ul. Piłsudskiego, aby kupić kawę i skorzystać z toalety. Zaparkowałam auto na parkingu, a udając się do wejścia zobaczyłam parkometr. Byłam bardzo zaskoczona, ale po chwili zastanowienia wyciągnęłam portfel z torby i zaczęłam szukać pieniędzy. Niestety ich nie miałam, korzystam tylko z karty kredytowej. Poprosiłam koleżankę, żeby poczekała, a ja chciałam wrócić do samochodu po drobne, które zawsze trzymam w schowku na wózek do sklepu albo płatną toaletę" - opisuje.

Kiedy szła do samochodu, zobaczyła, że ktoś robi zdjęcia jej samochodowi i wystawia mandat za brak biletu parkingowego. „Zaczęłam tłumaczyć, że właśnie wracam do samochodu po pieniądze, by wykupić bilet. Proszę o wyrozumiałość. Pan się zapiera i mówi, że go to nie interesuje, a że samochód jest na numerach rejestracyjnych belgijskich, to tym bardziej jestem zobowiązana do płacenia. Nie interesowało go, że jestem klientem McDonald's. Byłam bardzo rozczarowana tym, jak można kogoś tak potraktować. Dostałam do zapłaty mandat 95 zł za postój samochodu, maksymalnie przez półtorej minuty" - napisała rozgoryczona.

Właśnie ta sytuacja zmusiła naszą czytelniczkę do reakcji. Poprosiła, by przestrzec wszystkich, a zwłaszcza tych, którzy są przejazdem i nie znają zasad panujących na takich parkingach.

J. Marciniak

Kliencie pamiętaj trzeba pobrać bilet parkingowy

„Pozdrawiam również firmę administrującą parkingiem, która w taki właśnie sposób dorabia się na ludziach. Warto wiedzieć, jak traktują ludzi" - kończy list do redakcji.

Pensja kontrolera nie zależy od wystawionych mandatów

Administratorem parkingu przed McDonald's jest warszawska firma EuroPark spółka z o.o., która nie jest właścicielem parkingów ani miejsc postojowych. „Działalność EuroPark opiera się na obsłudze miejsc parkingowych (parkingów) w imieniu właścicieli nieruchomości: zarówno publicznych jak i prywatnych. Zgodnie z umową zawartą z właścicielem danej nieruchomości, EuroPark ma wyłączne prawo do udostępniania miejsc parkingowych osobom trzecim" - czytamy na stronie firmy, na której nie udało nam się znaleźć kontaktu do rzecznika prasowego. Żeby skontaktować się z firmą, trzeba podać numer biletu parkingowego.

„Na prywatnych parkingach EuroPark stosuje się oznakowanie pionowe. Wszystkie parkingi wyposażone są na wjeździe oraz przy parkomatach w tablice informacyjne prezentujące warunki ogólne świadczenia usług parkingowych (regulamin parkingu). Kierowca zostawiając samochód na oznaczonym parkingu EuroPark, akceptuje obowiązujący regulamin parkingu oraz zawiera z EuroPark umowę o najem miejsca parkingowego. Kierowca zobowiązany jest do zapoznania się z regulaminem parkingu" - można przeczytać na stronie internetowej firmy.

Zamieszczona jest też informacja, że zadaniem kontrolera jest kontrola ważności biletów parkingowych oraz wystawianie opłat dodatkowych w przypadku nieprzestrzegania przez kierowcę zasad regulaminu. Kontrole przeprowadzane są regularnie. Pracownicy obsługi nie są upoważnieni do anulowania opłaty dodatkowej, a ich pensja nie zależy od ilości wystawionych opłat dodatkowych.

Każdy, kto nie ma biletu parkingowego, musi liczyć się z koniecznością uiszczenia opłaty dodatkowej, która nakładana jest na kierowców korzystających z parkingu niezgodnie z regulaminem. Celem tej opłaty jest motywowanie kierowców do użytkowania miejsc parkingowych zgodnie z zasadami zawartymi w regulaminie parkingu.

Na stronie internetowej przy logo firmy jest także logo akcji „Rzetelna firma" i wyjaśnienie, że jej zadaniem jest zapewnienie sklepowi czy też restauracji, wolnych miejsc parkingowych dla odwiedzających ją klientów. Każdy może nieodpłatnie zostawić samochód podczas zakupów, ale warunkiem koniecznym do bezpłatnego skorzystania z parkingu przez pierwszą godzinę jest niezwłoczne pobranie biletu z parkomatu i pozostawienie go za szybą samochodu.

Pytanie tylko, co to znaczy „niezwłocznie". Czy wystarczy tego czasu na to, by wysiąść z auta i iść do parkometru? W przypadkach, jakie opisują nam czytelnicy, zwykle kontroler czeka kilka chwil, robi zdjęcie i wypisuje mandat.

Bez względu na to, czy nowe zasady nam się podobają, czy nie, trzeba je respektować. Nie ma innego sposobu, by parking mógł służyć tylko i wyłącznie klientom. Przy Biedronce na Podolszycach Południe problem został szybko rozwiązany i dziś nie ma tam obowiązku pobierania biletu parkingowego, pewnie podobnie będzie przy McDonald's. **Jola Marciniak**

eprasa.pl c8adfedb2c

Antypodkowa należy już do miasta

Czas na salę koncertową

W ubiegłym tygodniu Urząd Miasta Płocka sfinalizował zakup budynku Antypodkowy w Nowym Rynku. Otwiera to przed miastem możliwość zagospodarowania tego miejsca. Koncepcję budynku sali koncertowej, która ma powstać na placu, powinniśmy poznać na przełomie stycznia i lutego.

– Kupcy mają dwa lata na przekazanie obiektu, a my w tym czasie będziemy przygotowywać się do rozpoczęcia inwestycji. Trwa dwuetapowy konkurs na opracowanie koncepcji budynku sali koncertowej wraz z zagospodarowaniem placu – poinformował na jednym z portali społecznościowych prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Jak już informowaliśmy czytelników Tygodnika Płockiego, spośród 45 opracowań złożonych w pierwszym etapie sąd konkursowy wybrał 5 koncepcji, których autorzy otrzymali zaproszenia do drugiego etapu konkursu. Konkurs to wspólne przedsięwzięcie Urzędu Miasta i warszawskiego oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich. Jego wyniki mamy poznać 31 stycznia.

Przy ocenie każdego z opracowań studialnych sąd konkursowy brał pod uwagę pięć elementów: atrakcyjność proponowanych rozwiązań urbanistyczno-architektonicznych oraz ich centrotwórczy charakter; realność, trafność i sprawność proponowanych rozwiązań i powiązań urbanistyczno-architektonicznych; sprawność funkcjonalno-użytkową budynku sali koncertowej; trafność lokalizacji budynku sali koncertowej oraz prawidłowość zaproponowanych rozwiązań akustycznych sali koncertowej. Do każdej z pięciu wybranych prac sąd konkursowy przygotował katalog uwag i zaleceń, które projektanci powinni wziąć pod uwagę w drugim etapie konkursu.

Konkurs obejmuje duży teren pomiędzy ulicami Królewiecką, Nowy Rynek, drogą prowadzącą od ul. Królewieckiej do teatru oraz Al. Jachowicza, a także pasaż Vuko Karadzica. Jeśli autorzy przekroczą tę granicę, z pewnością nie zostanie to uznane za błąd. Jeśli chodzi o przygotowaną wcześniej koncepcję zagospodarowania południowej części Nowego Rynku, to uczestnicy konkursu mogą z niej skorzystać, ale nie jest to warunkiem koniecznym.

Plany dotyczące Nowego Rynku są rzeczywiście imponujące. Głównym elementem studium zagospodarowania terenu ma być sala koncertowa. Według zaleceń ma ona pomieścić 700 widzów. Na scenie głównej ma być miejsce dla 80-osobowej orkiestry i 100-osobowego chóru. Poza tym pomieszczenia magazynowe i techniczne. Cały obiekt powinien mieć nie więcej niż 6 300 metrów kwadratowych. To z pewnością zadowoli muzyków z Płockiej Orkiestry Symfonicznej, chociaż nie tylko oni będą korzystać z sali koncertowej.

Jednak nie tylko o salę koncertową chodzi. Uczestnicy konkursu mają zadanie przygotowania koncepcji zagospodarowania Nowego Rynku oraz rozwiązania problemu z parkowaniem w jego obrębie. Mają przygotować koncepcję wielostanowiskowego parkingu podziemnego lub kubaturowego.

Na uczestników konkursu czekają nagrody: I Nagroda w wysokości 70 000 zł netto, II Nagroda w wysokości 60 000 zł netto, III Nagroda w wysokości 50 000 zł netto. Zdobywca I nagrody dostanie także zaproszenie do negocjacji w trybie zamówienia z wolnej ręki na szczegółowe opracowanie pracy konkursowej, czyli przygotowanie projektu. Organizatorzy przewidują także przyznanie dwóch dodatkowych nagród pieniężnych w formie wyróżnień, po 25 000 zł netto dla każdej wyróżnionej pracy konkursowej.

W czerwcu 2019 roku radni zdecydowali o przejęciu przez miasto działki 263/2. To na niej znajduje się budynek Antypodkowy. Za nabycie prawa wieczystego użytkowania nieruchomości Urząd Miasta musi zapłacić 6 800 000 złotych. Obecnie użytkownikiem działki i stojącego na nim budynku jest Spółdzielnia Rzemieślnicza „Wielobranżowa”.

(jac)

Na osiedlu Miodowa Jar

Będzie kolejny blok

W tym roku ma rozpocząć się budowa kolejnego bloku na osiedlu Miodowa Jar. Będzie w nim 15 lokali mieszkalnych.

J. Danielluk

Na osiedlu Miodowa Jar do wyburzenia pozostało jeszcze sześć budynków. W przyszłym roku nowy blok zastąpi wysłużony obiekt pod numerem 47

Na osiedlu Miodowa Jar od 2010 r. Miasto Płock realizuje zadanie pn. „Rewitalizacja osiedla budynków komunalnych wielorodzinnych osiedla Miodowa Jar”. Program obejmuje budowę 177 mieszkań w 13 budynkach komunalnych, w trzech typach: budynek typ I - 15 mieszkań - 10 budynków - 150 mieszkań; budynek typ II - 9 mieszkań - 2 budynki - 18 mieszkań oraz budynek typ III - 9 mieszkań - 1 budynek - 9 mieszkań.

Do tej pory w ciągu 10 lat wybudowano 87 lokali mieszkalnych w 7 budynkach. Inwestycję zrealizowano w etapach: w 2010 r. Miodowa nr 41 - 15 mieszkań, w 2012 r. Miodowa nr 43 - 15 mieszkań, oraz Miodowa nr 45 – 9 mieszkań, w 2016 r. Miodowa nr 37 - 15 mieszkań oraz Miodowa nr 39 - 9 mieszkań, w 2018 r. Miodowa nr 35 - 15 mieszkań, w 2019 r. budynek Miodowa nr 49 - 9 mieszkań. Część lokali w budynkach o numerach 35, 37, 39 przeznaczona jest pod najem socjalny – to około 40 – 50 procent mieszkań.

W tym roku zostanie wyburzony budynek przy ul. Miodowej 47, a w jego miejsce powstanie nowy. Na wyburzenie czekają jeszcze stare bloki przy ul. Miodowej 51, 29 i 33.

Warto dodać, że bloki przy ul. Miodowej za Politechniką powstały w połowie lat osiemdziesiątych XX wieku na potrzeby powodzian. Miały być eksploatowane jedynie do roku 1990. Jednak ten okres – w przypadku części budynków - przedłużył się już o trzydzieści lat. W 2007 roku Urząd Miasta Płocka rozpoczął poszukiwania biura projektowego, a w 2010 roku został wybudowany pierwszy budynek. **(jac)**

„Przeciw szczepionkom także w Płocku”

Wyjaśnienie

W związku z błędną informacją dotyczącą liczby osób odmawiających szczepień w Płocku i rejonie płockim przedstawiam aktualne dane dotyczące tej sytuacji przygotowane przez Płocką Stację Sanitarno - Epidemiologiczną w Płocku.

Jak informuje Barbara Rejch, Kierownik Sekcji Nadzoru Epidemiologii Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Płocku, na koniec I kwartału 2019 roku było 185 osób uchylających się od szczepień. Nie były to nowe osoby, które odmówiły szczepień w miesiącach od stycznia do marca. Są tu również uwzględnione osoby uchylające się na koniec 2018 roku i dodane nowe, które doszły w I kwartale 2019. Na koniec II kwartału 2019 roku były 183 osoby, gdyż ubyły 2 (podjęto szczepienia). Na koniec III kwartału 2019 roku jest 191 osób, gdyż w miesiącach lipiec - wrzesień wzrosła liczba osób uchylających się o 8.

Łączna liczba uchylających się od obowiązku szczepień na koniec III kwartału 2019 roku - 191 osób.

Na osoby uchylające się od szczepień kary pieniężne może nakładać tylko wojewoda (Inspektor Sanitarny nie nakłada mandatów na osoby uchylające). Wojewoda Mazowiecki nakładał w latach 2016 i 2017 grzywnę na wniosek wierzyciela (PIS) w kwocie 250 zł na ojca i 250 zł na matkę (w przypadku, gdy jest dwoje opiekunów, jeżeli jeden - tylko 250 zł). Dane pozyskano na podstawie przesłanego do wierzyciela postanowienia o nałożeniu grzywny w celu przymuszenia do wykonania obowiązku - szczepienia ochronnego.

Za pomyłkę przepraszam
Teresa Radwańska-Justyńska

Hulajnogi elektryczne są już w Płocku

Dostępne przez cały rok

Od wtorku, 14 stycznia można korzystać w Płocku z elektrycznych hulajnóg blinkee.city.

Lider elektromobilności w Polsce - blinkee.city, znajdujący się na prestiżowej liście 150 nowych najbardziej innowacyjnych firm transportowych na świecie, wprowadza jednoślady do Płocka. To 28 miasto w Polsce, w którym pojawią się hulajnogi elektryczne. Są dostępne przez cały rok w centralnych punktach miasta. Operator będzie dostosowywał strefy do oczekiwań użytkowników. W czasie zimy, jeśli spadnie śnieg, hulajnogi mogą być okresowo magazynowane i wprowadzane do użytkowania po zmianie pogody.

Żeby skorzystać z elektrycznych hulajnóg, wystarczą trzy proste kroki: pobierz, zaakceptuj, zarezerwuj. Należy zainstalować aplikację dostępną na Androida i iOS-a, zarejestrować się, przeczytać oraz zaakceptować regulamin. W aplikacji każdy użytkownik może sprawdzić, gdzie jest najbliższy jednoślad. Po wyborze hulajnogi urządzenie będzie zarezerwowane przez 15 minut. Hulajnogi są jednoosobowe, mają ograniczenie do 25 km/h, światła LED z przodu i z tyłu, a także dwa, niezależne od siebie hamulce - elektryczny oraz intuicyjny. Korzystać z usługi mogą osoby pełnoletnie z uprawnieniami. Szczegóły rejestracji dostępne są na stronie www.blinkee.city.

Na koszt jazdy hulajnogą składa się opłata startowa 2,50 zł oraz opłata minutowa za jazdę 0,49 zł, a za postój 0,09 zł. Szczegóły i zasady korzystania z usług znajdują się na stronie www.blinkee.city.

Blinkee.city to polska marka, europejska sieć skuterów i hulajnóg elektrycznych na minuty. Na pojazdach firmy możemy poruszać w 28 miastach w Polsce oraz w metropoliach zagranicznych: Budapeszcie i Peczu (Węgry), Splicie (Chorwacja), Walencji (Hiszpania), Sztokholmie (Szwecja), Bukareszcie (Rumunia) i na Malcie. blinkee.city rozwija się w sieci franczyzowej i posiada w pełni polski kapitał zakładowy. Wszystkie rozwiązania informatyczne oraz elektroniczne zastosowane w pojazdach blinkee.city są w 100 proc. autorstwa założycieli firmy. Blinkee.city jest pierwszą i największą siecią wynajmującą skutery elektryczne w Polsce. Usługa ma ponad pół miliona zarejestrowanych użytkowników. Darmowa aplikacja ściągnięta na smartfon i zarejestrowane konto wystarczają, by dołączyć do blinkee.city i korzystać z ekologicznych i modnych jednośladów. **(jac)**

Blinkee.city

eprasa.pl c8adfedb2c

Elektryk i III LO jako pierwsze rozpoczęły maraton do matury

Poloneza czas zacząć...

W ten weekend rozpoczął się studniówkowy maraton. Jako pierwsi w piątkowy wieczór w Złotej Komnacie w Brochocinie bawili się tegoroczni maturzyści Elektryka. Dzień później poloneza w pałacowych wnętrzach Hotelu Kawallo w Słubicach zatańczyli uczniowie III LO. Jak było? Na pewno na chwilę udało się zapomnieć o tym, co czeka maturzystów już za 100 dni..

W tym roku w Elektryku jest 6 klas maturalnych. Młodzież kształci się tutaj na techników mechaników, techników elektryków, techników informatyków, techników teleinformatyków i techników elektroników. To typowo męskie kierunki. Dowód? Wśród 160 tegorocznych maturzystów jest tylko jedna uczennica. To Agata Rakowska - szkolny i klasowy rodzynek. – *Decyzję o nauce w Elektryku podjęłam już w gimnazjum. Kiedyś chodził tutaj mój tata, jak i jego starsza siostra. Obydwoje zostali elektrykami. Kontynuuję więc tradycje rodzinne, chociaż wybrałam inny kierunek, związany bardziej z moimi zainteresowaniami* – mówi Agata. To przyszły informatyk. Lubi grafikę komputerową, a dzięki nauce w Elektryku polubiła też tworzenie stron internetowych.

Dariusz Ossowski

Tradycje studniówkowe w III LO zostały w pełni zachowane, były więc też i obowiązkowe czerwone podwiązki

Jak będzie wspominać naukę w szkole? – *Cztery lata nie wiadomo kiedy minęły, ale miałam bardzo zgraną klasę. Zawsze mogliśmy na siebie liczyć* – opowiada Agata. Czy były jakieś fory dla jedynej dziewczyny w roczniku? Czasami się zdarzało, że na lekcjach wf-u Agata miała lżejsze zadania do pokonania.

– *Uczniowie naszej szkoły zawsze się wyróżniają bez względu na to, który to jest rocznik. Wykazują się wysokimi wynikami, szczególnie podczas matury, gdzie tak naprawdę egzamin maturalny w technikum jest dosyć trudny w porównaniu do egzaminu maturalnego w liceum. Uczniowie technikum mają jeszcze dodatkowo obowiązek zdania egzaminów zawodowych. One również wymagają dużego wkładu własnej pracy. Ale to wszystko dopiero, a może już za sto dni... teraz czas na zabawę* – mówił podczas balu studniówkowego Paweł Witkowski, dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych im. Marii Skłodowskiej-Curie w Płocku. Uczniowie, zanim ruszyli do poloneza, podziękowali swoim nauczycielom za cztery wspólnie spędzone lata. Ze sceny padło też kilka ważnych cytatów, m.in. „Niczego w życiu nie należy się bać. Należy tylko zrozumieć". A autorką tych życiowych wytycznych jest patronka Elektryka – Maria Skłodowska-Curie.

Roztańczone III LO

W sobotę, 11 stycznia w Hotelu Kawallo bawili się z kolei uczniowie III LO z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Marii Dąbrowskiej. – *Mamy 8 klas maturalnych. Dla mnie każdy rocznik jest wyjątkowy, bo każdy uczeń jest wyjątkowy. Życzę wszystkim nie tylko udanej zabawy, ale też i zdanych egzaminów maturalnych* – podkreślała dyrektor szkoły Agnieszka Wierzchowska.

Maturzyści z III LO to też z jeden z najbardziej roztańczonych roczników. Każda z 8 klas zaprezentowała się w oddzielnie przygotowanym układzie choreograficznym. Ich autorami byli nauczyciele wf-u, sami uczniowie, jak i wynajęci instruktorzy tańca. Przygotowania trwały ponad dwa miesiące, a efekty na parkiecie były niesamowite. Królował polonez z „Pana Tadeusza" Wojciecha Killara, ale jedna z klas wybrała również tradycyjnego Poloneza Ogińskiego. Na koniec polonezowego maratonu był jeszcze jeden taneczny smaczek – walc z „Nocy i dni".

Zanim maturzyści ruszyli do zabawy, podziękowali też swoim nauczycielom, a wychowawcom zadedykowali pochwalne ody. Stąd można się było dowiedzieć, że Krystyna Wiśniewska - wychowawczyni klasy III A to zawsze uśmiechnięta i życzliwa królowa w przekazywaniu wiedzy. Z kolei wychowawca III B - Marcin Przedlacki to miłośnik liczenia chemicznych moli, ropy naftowej i wycieczek rowerowych. Wychowawczyni III C Iwona Jarząbkowska zapadnie wychowankom w pamięć nie tylko przekazywanej wiedzy w sali 22, ale też za organizacji wyjazdów do teatrów w Łodzi i polecaniu seriali z Netflixa.

Tegoroczne maturzystki III LO Kamila Bąk i Magdalena Dudzińska z klasy o profilu biologiczno-chemiczno-matematycznym mile wspominają trzy lata spędzone w szkole. – *To przyjazna dla ucznia szkoła* – tłumaczą. O czekającej maturze podczas studniówki prze chwilę udało im się nie myśleć, chociaż nauczyciele od początku roku szkolnego nie pozwalają o tym fakcie zapomnieć. – *Będzie ciężko w jakimś stopniu rozstawać się ze szkołą, ale też fajnie, że zacznie się nowy etap w naszym życiu. Jakieś plany na przyszłość są, ale wyklarują się do końca po zdanej maturze, dlatego nie będziemy nic więcej mówić, żeby nie zapeszać* – mówią dziewczyny.

Zapraszamy do obejrzenia obszernej fotorelacji i filmu ze studniówek Elektryka i III LO na naszym portalu internetowym www.tp.com.pl. Czekamy też na informacje, gdzie i kiedy w Płocku, jak również okolicy odbędą się kolejne bale studniówkowe.

Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska

Więcej zdjęć na stronie www.tp.com.pl

Dariusz Ossowski

Agata Rakowska z klasy o profilu Technik Informatyk to jedyna dziewczyna wśród tegorocznych maturzystów w „Elektryku". Na zdjęciu z dyrektorem szkoły Pawłem Witkowskim.

Dariusz Ossowski

Do pierwszej pary poloneza w „Elektryku" zaproszona została Ewa Wiśniewska, zastępca dyrektora szkoły

Dariusz Ossowski

Poloneza czas zacząć... Studniówkowy maraton płockich szkół średnich rozpoczęli uczniowie „Elektryka".

Dariusz Ossowski

Uczniowie III LO oprócz kwiatów przygotowali też wyjątkowe podziękowania dla swoich wychowawców w formie dedykowanych im wierszy

Dariusz Ossowski

Tradycyjny „Polonez Ogińskiego" w wykonaniu trzecioklasistów z III LO

Dariusz Ossowski

Wszystkie klasy maturalne zatańczyły poloneza przed dyrekcją i gronem pedagogicznym

eprasa.pl c8adfedb2c

PŁOCK

BIBLIOTEKAD LAD ZIECI„C hotomek”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.
BIBLIOTEKAim.Zie lińskich,pl.N arutowicza2, tel. 366-99-70.
DOMBR ONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.
DOM DARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax 367-19-33.
DOMTEC HNIKA PKN Orlen S.A., ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.
GALERIAa .r.t.,ul.K azimierzaWiel kiego24/24A , tel. 268 76 34.
GALERIA„ Otoj a”, pl. Narutowicza 2, tel. 609 746 402 (w g. 14.00– 17.30).
GALERIAS ZTUKID zieciiM łodzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.
HOTEL„Her man”,ul.S ienkiewicza30.
KAWIARNIA „Smooth Jazz Cafe”, al. Kilińskiego 4, tel. 661-976-486, w weekendy czynna całodobowo.
KINOHE LIOS, Galeria Wisła, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-34-45.
KLUBOS IEDLAKO CHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.
KLUBOS IEDLAD WORCOWA, tel. 262-72-08.
KLUBOS IEDLAŁ UKASIEWICZA, tel. 263-94-12.
KSIĄŻNICAPŁOC KA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.
MŁODZIEŻOWYD OMKU LTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogrodzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka l, tel. 364-31-84.
MŁODZIEŻOWYD OMKU LTURY, Filia – eMDeKuś w Szkole Podstawowej nr 23, ul. Walecznych 20, tel. 510 590 790.
MUZEUMD IECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.
MUZEUMMA ZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91.M uzeumczyn ne:w torek–nie dziela, g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny.
MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.
NOVEKINOPR ZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.
OGRÓDZO OLOGICZNY, ul. Norbertańska2, kasabi letowatel.366- 05-14.
PŁOCKAG ALERIAS ZTUKI,ul.S ienkiewicza 36, tel. 364-60-41.
PŁOCKALO KALNAOR GANIZACJATU RYSTYCZNA, tel./fax 364-99-90.
PŁOCKAO RKIESTRAS YMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80
PŁOCKIOŚ RODEKKU LTURYI S ZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.
PŁYWALNIE (czynne w g. 7– 22):
Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;
Miejska, Al. Kobylińskiego 28, tel. 262-51-86;
Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.
SALA KONCERTOWA „Dzieci Płocka”, ul. Jachowicza 34.
SPICHLERZ,D ziałEt nograficznyM uzeumM azowieckiego,ul.K azimierzaWiel kiego 11b, 262-25-95.
SPÓŁDZIELCZYD OMKU LTURY, ul. Krzywoustego3,tel./f ax263- 35-60.
TEATRD RAMATYCZNYim .J.S zaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.
TOWARZYSTWON AUKOWEPŁOC KIE, pl. Narutowicza8,tel.366- 99-50.

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64
Alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516
Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24
Auto-Alfa, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34
Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90
Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46
Auto Elektro Mechanika, ul. Graniczna 46, tel. 367-37-88
Auto-Master, ul. Dobrzyńska 55, tel. 604-194-237
Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37
Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29
Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10
Auto Naprawa, ul. Kochanowskiego 10E, tel. 601-850-560
Auto-Naprawa, ul. Rzeczna 25, tel. 268-57-83
Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80
Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20
Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91
Carselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93
Diagnostyka i Mechanika Samochodowa, ul. Semestralna 1, tel. 264-13-85
Elektromechanika, ul. Maneżowa 22, tel. 264-58-49
Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 15A, tel. 264-84-87
Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62
Grzmot, ul. Miodowa 1, tel. 366-56-44
Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96
Mechanika Pojazdowa, ul. Agrestowa 1, tel. 514-040-641
Mechanika Pojazdowa, ul. Drzewna 5, tel. 262-30-85
Mechanika Pojazdowa, ul. Klonowa 3A, tel. 601-271-198
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 18, tel. 606-290-094
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 25, tel. 367-10-55
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 29, tel. 262-00-52
Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732
Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296
Moto-Mar, ul. Zarzeczna 2, tel. 502-353-341
Mototap, ul. Dobrzyńska 58, tel. 604-058-090
Opondex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09
Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06
Sigma, ul. Chopina 6, tel. 601-805-456
Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262
S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076
Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01
PW Autos, ul. Otolińska 25, tel. 264-45-88
Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31
Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Abracadabra, ul. Jachowicza 19A, tel. 384-56-46.
Bistro Bella Italia, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-33-46.
Corner, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90
Corner, ul. Kolegialna 39, tel. 262-69-74
Corrida, ul. Rembielińskiego 3, tel. 262-81-16
Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01
Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25
Gemini, ul. Grodzka 6, tel. 266-47-77
Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22
Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25
Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79
Mag Pizza, ul. Kolejowa 24, tel. 511-094-377
Orient Express, ul. Kolegialna 4, tel. 264-69-01
Pikanteria, ul. Łukasiewicza 28, tel. 365 93 95
Pino, ul. Spółdzielcza 14, tel. 264-18-17
Pizza Pai, ul. Wyszogrodzka 140, tel. 262-02-65
Pizzeria Milano, ul. Tumska 5, tel. 503-748-811.
Presto, ul. Stary Rynek 6, tel. 367-69-67
Primo, ul. Północna 8, tel. 503-800-813
Rida, ul. Gradowskiego 22, tel. 264-45-72
Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95
Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60
Solo Pizza, ul. Wyszogrodzka 127, tel. 382-11-35.
Tele Pizza, ul. Nowy Rynek 5, tel. 268-71-69
Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31
Trattoria Presto, ul. Stary Rynek 6, 367-69-67
Viktoria, ul. Warszawska 8, tel. 500-249-194

PUBY I KLUBY

Alibi, ul. Królewiecka 12, tel. 506-770-365
Enklava, ul. Okrzei 1A, tel. 262-60-50
Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Klimat, ul. Miodowa 8, tel. 262-18-75
Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705
Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51
Pub Rodeo, ul. Królewiecka 12, tel. 262-72-27
Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38
Queen, ul. Grodzka 4, 790-800-378

RESTAURACJE

Akapit, Stary Rynek 27, tel. 729 523 300
Art Deco, ul. Stary Rynek 17, tel. 268-57-51
Arturo Ristorante Italiano, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-36-01
Bugi Café, ul. Grodzka 15, l. 2, tel. 262-32-26
Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39
Estera, ul. Stary Rynek 7-9, tel. 264-13-95, 512-105-928, 601-708-301
Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Ganesh Restauracja Indyjska, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-35-35
Graffiti Cafe, plac Gabriela Narutowicza 3, tel. 262-28-13
Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25
Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02
Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00
Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60
Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67
Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46
OMBRE, ul. Grodzka 6, tel. 362-74-77
Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00
Restauracja Trzy Klimaty, ul. Armii Krajowej 17, tel. 366-15-35
Restauracja Piast, Al. Kobylińskiego 14, tel. 263-86-30
Retro, ul. Stary Rynek 5, tel. 607 790 969
Shisha Restauracja, ul. Tumska 12, tel. 364-90-03
Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93
Wisełka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17
Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

ul. Gronowa 15, tel. 600-433-029
ul. Jachowicza 40, tel. 603-892-486
ul. Jerozolimska 3, tel. 262-77-41
ul. Obrońców Westerplatte, tel. 502-316-307
ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Alfa, tel. 196-67
Centrum, tel. 264-44-44
Euro-taxi, tel. 196-26
Mercury, tel. 196-63
MPT Radio Taxi, tel. 191-91
Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62
Taxi-Eska, tel. 196-25, 196-61, 800 106 115
Taxi Mazowsze, tel.262-00-00
Taxi Merc-Des, tel. 196-21
Taxi Metro, tel. 196-69, 196-65

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624
Chiron, ul. Otolińska 10, tel. 262-39-92
Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02
Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48
Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40
Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74
Przychodnia weterynaryjna POLIVET, ul. Krzywoustego 2B, tel. 366-75-95
Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

GOSTYNIN

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY, ul. 18 Stycznia 2, tel. 235-22-95, 235-34-47

MECHANIK SAMOCHODOWY

Auto-Naprawa, ul. 11 Stycznia 22A, tel. 510-191-601
Auto-Naprawa, ul. Mickiewicza 31, tel. 235-51-12
Auto-Regulacja, ul. Szydłowieckiego 13, tel. 235-47-69
Mechanika Pojazdowa, ul. Czapskiego 49, tel. 235-53-37

PIZZERIE

K-2, ul. Kościuszki 1A, tel. 235-93-93
Ravioli, pl. Wolności 24, tel. 235-79-62
Retro, ul. Floriańska 8, tel. 235-22-88

PŁYWALNIE

ul. Kutnowska 7A, tel. 235-34-56

RESTAURACJE

Bajka, ul. Kościuszki 7, tel. 235-23-67
Bistro Maccaroni, al. ks. Jerzego Popiełuszki 4A, tel. 603-809-197
Karczma pod Arkadami, ul. Floriańska 23, tel. 888-999-107
Restauracja Kolumnowa, ul. Zamkowa 31, tel. 235-45-00
Sahara, pl. Wolności 6, tel. 235-91-00

TAXI

Postój, tel. 235-24-04

WETERYNARZ

Gabinet weterynaryjny, ul. Zamkowa 19, tel. 235-42-33
Medvet, ul. Kutnowska, tel. 235-84-84

KUTNO

KUTNOWSKID OMKU LTURY, ul. Żółkiewskiego 4, tel. 254-21-37
MUZEUM BITWY NAD BZURĄ, Park Wiosny Ludów, tel. 253-31-41
MUZEUMR EGIONALNE, pl. marsz. J. Piłsudskiego 20, tel. 254-79-64

PŁYWALNIE

Aquapark Kutno, ul. Kościuszki 54, tel. 357-56-00

RESTAURACJE

Ale Smacznie, ul. Warszawskie Przedmieście 31, tel. 254-33-11
Dworek, ul. Kościuszki 9, tel. 335-22-91
Jana, ul. Zduńska 11, tel. 355-73-53

MECHANIK SAMOCHODOWY

Auto-Awis, ul. Przemysłowa 2, tel. 254-67-47
Autoryzowany Serwis Samochodowy, ul. Józefów 26, tel. 355-77-73
Car-Chem, ul. Oporowska 19, tel. 254-23-84
Elektromechanika Pojazdowa, ul. Piwna 10/6, tel. 604-718-794
Zakład Elektromechaniki Pojazdowej, ul. Warszawskie Przedmieście 22, tel. 253-79-08
Zakład Samochodowy, ul Broniewskiego 7, 253-79-28

SZEWC

Szewskie usługi, ul. Tarnowskiego 11

TAXI

tel. 253-30-44
tel. 253-30-00

SIERPC

CENTRUMK ULTURY i SZTUKI, ul. Piastowska 39, tel. 275-24-93
KAWIARNIA „Nad Basenem”, ul. Sucharskiego 2, tel. 275-74-72 wew. 47
MUZEUMWS IMA ZOWIECKIEJ–SKANSEN, ul. GabrielaN arutowicza64, tel. 275-28-83; Skansen czynnyw torek–niedziela w g. 9–15
RATUSZ, pl. Kardynała Wyszyńskiego 1, tel. 275-28-26, wtorek–piątek 8–16, sobota, niedziela 10–17, (w poniedziałki nieczynny)

PIZZERIE

Bella, ul. Traugutta 3A, tel. 275-61-57
Bona, ul. Jana Pawła II 1A, tel. 275-71-00

PŁYWALNIE

ul. Sucharskiego 2, tel. 275-74-72 (czynny w g. 8–21)

RESTAURACJE

Biesiada, ul. Wiosny Ludów 32, tel. 275-66-60
Bistro, ul. Piastowska 42, tel. 275-67-95
Pozytywka, ul. Konstytucji 3 Maja 5E, tel. 275-48-29
Zajazd „Kasztelan”, Białasy 55, tel. 275-61-63
Zajazd Aga, Mieszczk 24, tel. 275-23-62
Zakątek, ul. Piastowska 27C, tel. 789-024-944

MECHANIK SAMOCHODOWY

Duxpol. Mechanika Samochodowa, ul. Piastowska 78, tel. 665-731-988
Mechanika Pojazdów Samochodowych, ul. Piastowska 76, tel. 509-521-890
Mechanika Pojazdowa, ul. Bema 16, tel. 275-11-18
Mechanika Pojazdowa, ul. Kolejowa 9A, tel. 692-043-657
Mechanika Pojazdowa, ul. Białobłocka 22, tel. 275-50-87
Zakład Mechaniczny, ul. Traugutta 50C, tel. 275-26-52

SZEWC

Naprawa obuwia, ul. Płocka 47

WETERYNARZ

Allvet, ul. Zawiszy Czarnego 6, tel. 275-61-05
Gabinet weterynaryjny, ul. Polna 1, tel. 502-623-656
Przychodnia weterynaryjna, ul. Piastowska 45A, tel. 231-15-33
Lecznica dla zwierząt, ul. Konstytucji 3 Maja 40, tel. 275-27-09

CEKANOWO

Zajazd „Pod Szczęśliwą Gwiazdą”, ul. Polna 1, tel. 261-93-93

CIERSZEWO

OśrodekR ekreacyjno-Szkoleniowy,t el. 260-94-65, 260-94-66

DĄB POLSKI

Pensjonat„D ąbP olski”, tel. 260-41-13

GĄBIN

MuzeumZ iemi Gąbińskiej, ul. Stary Rynek 6, tel. 277-12-09, 277-12-22

KROŚNIEWICE

Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego,pl . Wolności 1, tel. 252-32-19

ŁĄCK

Restauracja-Hotel Rusałka, ul. Płocka 14, tel. 384-18-00

OPORÓW

Zamek, tel. 285-91-22, 285-91-80

RACIĄŻ

MiejskieC entrumK ultury, Sportu i Rekreacji im. RyszardaK aczorowskiego wR aciążu, ul. Parkowa 14, tel. (23) 679-10-78

SANNIKI

Pałac, tel. 277-61-70

SŁUPNO

Zajazd„M azowsze”,ul .M iszewska 8, tel. 386-27-60

STAROŹREBY

Restauracja,K awiarnia i Sala Bankietowa„A nastazja”, ul. Płocka 69A, tel. 261-25-41

WYSZOGRÓD

CentrumK ultury„Wi sła”, ul. Rynek 1, tel. 508-049-100

ŻYCHLIN

Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna3, tel./fax 285-10-34

DYŻURY APTEK

Płock: do 16.01. – pl. Nowy Rynek 2, 262-39-45; od 16.01. – ul. Wyszogrodzka 163, 736 697 992. W niedzielę w g. 10–20 apteka Elixir w hipermarkecie Auchan. Apteka „Przy Tysiąclecia”, ul. Tysiąclecia 11, tel. 262-11-02; apteka, ul. Gałczyńskiego 11 (Kaufland) – czynne codziennie w g. 8–22.

Gostynin: ul. Czapskiego 4: poniedziałek – piątek – w g. 8-20; sobota – w g. 8-14; ul. Rynek 25 - czynne przez całą dobę w dni powszednie, dni wolne od pracy, niedziele i święta.

Sierpc: 14.01. – Jana Pawła II 38; 15.01. – Matejki 1C; 16.01. – Kardynała Wyszyńskiego 7; 17.01. – Narutowicza 2A; 18.01. – Braci Tułodzieckich 10; 19.01. – Piastowska 42; 20.01. – Piastowska 26.

WAŻNE TELEFONY

AIDS Zielona linia, tel. (22) 621-33-67.
HOSPICJUM PŁOCKIE, ul. Bielska 19: dyżury w każdą środę w g. 16–18, tel. 263-14-06, 262-46-64, 262-36-79.
INFOLINIA Społeczna Mazowsze, tel. 800-565-153.
INFORMACJA PKS, tel. 703-403-314.
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE: Płock tel. 993 – bezpłatny; Gostynin tel. 235-27-69, Kutno tel. 253-32-22, Sierp, tel. 275-21-61.
POGOTOWIE DROGOWE: Płock tel. 957 i 268-02-22.
POGOTOWIE ENERGETYCZNE: tel. 991 – bezpłatny numer dla Płocka, Gostynina, Kutna, Łęczycy, Sierpca i Wyszogrodu. Tel. 365-10-10 – płatny numer dostępny w sieci telefonii komórkowej dla Płocka, Kutna, Gostynina, Sierpca, Łęczycy i Wyszogrodu.
POGOTOWIE GAZOWE Płock tel. 262-24-38.
POGOTOWIE OPIEKUŃCZE Płock, tel. 262-36-85.
POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, ul. Strzelecka (nocna pomoc lekarska), tel. 366-78-03 i 366-78-04.
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE: Płock tel. 994 i 364-42-44; Gostynin tel. 235-33-66; Kutno tel. 254-74-61 do g. 15 i 351-89 po g. 15.; Sierpc tel. 274-28-01.
STRAŻ MIEJSKA Płock, tel. 986 i 366-03-10.
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO, ul. Miodowa 2, tel. 364-53-21.
TELEFON (niebieska linia dla ofiar przemocy): 801-120-002.
TELEFON ZAUFANIA Policji w sprawie narkotyków 268-58-58. „W” – 262-40-76 w g. 18–19 (informacje o chorobach przenoszonych drogą płciową i AIDS); Stowarzyszenie „Kai Kairos” – 367-39-88 w g. 15–22, soboty w g. 11–19.

eprasa.pl c8adfedb2c

Pan Antoni - oldboy ze Szkoły Muzycznej

Gram, słowo honoru, gram...

Pan Antoni Mikołajewski, to jeden z najpilniejszych uczniów płockiej Szkoły Muzycznej. Nauczyciele mówią o nim, że jest bardzo pokorny i dociekliwy. Uczeń wyjątkowy, bo jako senior 70+ postanowił zrobić dyplom Szkoły Muzycznej II stopnia i być zawodowym muzykiem. Dlaczego? Aby spełnić swoje marzenie, pokazać, że można i warto. I w końcu, że na akordeonie można niesztampowo i zaskakująco zagrać utwory chociażby Bacha. Uczciwie i solidnie przygotowuje się do egzaminu. Każdy dzień zaczyna od szlifowania utworów Bacha i Paganiniego. *– Nie ma innej opcji. Gram, słowo honoru, sumiennie gram. Bo żadnych forów nie mam* – mówi pan Antoni, dodając, że dyplom będzie wisiał w złotych ramach na honorowym miejscu w domu.

Pan Antoni jest przykładem tego, że niemożliwe nie istnieje. Właśnie realizuje swój plan. Jak mówi, taki sprzed wielu lat, bo od dzieciaka chodzi z akordeonem. Tylko że teraz jest bardziej wytrwały i stanowczy. – *Po prostu nie chodzę już na wagary. Nie mam w głowie szalonych pomysłów. Ja naprawdę się uczę. Powiem nawet, że ostro piłuję* – mówi o swoim planie Antoni Mikołajewski.

Jest pierwszym w historii płockiej szkoły uczniem, który w tym wieku będzie bronił dyplom zawodowego muzyka. Podstawę programową realizuje w ciągu trzyletniego cyklu nauczania. Po trzech latach edukacji w styczniu będzie robił dyplom podczas koncertu, który ma rangę egzaminu państwowego. – *Jest dreszczyk emocji. Ale skoro 70 lat z haczykiem nosi się akordeon, to czego mam się wstydzić. Mam nadzieję, że wszystko pójdzie dobrze. Uczciwie ćwiczę, uczę się, biorę do serca wskazówki nauczycieli. I zaczynam dzień od preludium nr 5 Bacha, a potem Scarlatti i Paganini* – opowiada o swoich przygotowaniach do dyplomowego występu pan Antoni.

W przygotowaniach wspierają go bliscy, przyjaciele, którzy swojego „Tolka" nie wyobrażają sobie bez

R. Dominik

muzyki i akordeonu. Gra na każdym rodzinnym spotkaniu, a także śpiewa, świetnie wszystkich bawi. – *Doskonały muzyk, wodzirej, człowiek, któremu widać i słychać, że w duszy gra* – mówią jego znajomi. Ogromne wsparcie dają też bliscy. A wśród nich syn Adam, znany płocki muzyk – perkusista, przez lata związany z grupą Farben Lehre. – *To są ciekawe, wzruszające sytuacje. Zwłaszcza kiedy widzę, jak tata poważnie podchodzi do tematu, ile wkłada w to wszystko serca, pracy. Dla mnie ważne jest to, że chce i może realizować swój plan. Dajemy wsparcie na maksa, żeby wszystko się udało. Tak, czasami udzielam porad, wskazówek, wymieniamy się uwagami, ale to chyba naturalne* – mówi Adam Mikołajewski, syn pana Antoniego.

Przed panem Antonim całe mnóstwo nauki. Bo oprócz części praktycznej jest do zdania całe mnóstwo przedmiotów. Na tej liście jest między innymi historia muzyki, zasady muzyki. – *I pan Antoni musi się tego nauczyć, bo musi zrealizować podstawę programową. Podeszliśmy do tego w sposób zawodowy. Nie ma żadnych forów z racji wieku, czy tego, że jest wolnym słuchaczem* – mówi Michał Zawadzki, dyrektor płockich Szkół Muzycznych, który od początku wspiera pomysł pana Antoniego.

Nie można siedzieć jak u cioci na imieninach!

O tym, że na żadne fory nie można liczyć, pan Antoni dowiedział się już podczas jednych z pierwszych zajęć. – *A usłyszałem, że źle siedzę na krześle. Nie może być jak u cioci na imieninach, tylko prościutko, ładnie* – wspomina pan Antoni. A dyrektor Zawadzki dodaje, że nie ma się co dziwić, bo to jeden z aspektów kształcenia i każdy jest ważny. – *Mamy pewną metodę prowadzenia zajęć i jeżeli jednym z ocenianych elementów jest właściwa pozycja przy instrumencie, to musi to być wszystko dopracowane. Jeżeli pan Antoni przychodzi, musi pracować tak, aby ocena była jak najlepsza. A jest człowiekiem, któremu na tym zależy, żeby było wszystko dopracowane* – mówi dyrektor Michał Zawadzki.

Jak uczeń senior przyjmuje uwagi od dużo młodszych nauczycieli? – *Jestem zdyscyplinowany. Jeśli ktoś mi mówi, że tak ma być, to tak ma być. On łamał sobie głowę w szkołach niższych, wyższych i najwyższych i on teraz najlepiej wie. I jak mi mówi, to tylko mogę podziękować serdecznie* – odpowiada pan Antoni. A dyrektor Zawadzki dodaje, że pan Antoni to uczeń, o którym nauczyciele mówią, że jest pokorny i bardzo dociekliwy. – *Jeżeli czegoś nie rozumie, to jako jedyny śmiało zadaje pytania i mówi, że nie rozumie i proszę mi to jeszcze raz wytłumaczyć* – mówi Michał Zawadzki.

Na zajęcia pan Antoni chodzi z uczniami 16 – 20 lat. Ale jak mówi, w niczym to nie przeszkadza, bo całe życie z takimi ludźmi się otacza. A z akordeonem spędził całe życie. Pierwszy akordeonik firmy Hess na 12 basów miał kupiony w wieku 5 lat na ulicy Grodzkiej. Kosztował bardzo dużo, bo na tamte pieniądze 3 tys. zł. Małego Tolka, ku uciesze mamy, która kochała muzykę, uczył grać pan Gumienny. – *A później poszedłem grać do szkoły muzycznej. Od szkoły muzycznej poszło dalej, bo w każdej był chór. Także w SP 8, gdzie chodziłem, cały czas grałem przy chórze* – wspomina Antoni. Potem Tolka ukradł z tej szkoły kierownik szkoły muzycznej Adamski. – *Do mamy mówił tak: chłopaka jutro przyprowadzić na godzinę ósmą do jedynki (przy ulicy Kolegialnej), bo tam będzie chodził do 7 klasy. Jest wszystko załatwione, on zna repertuar, tam będę chór prowadził przy szkole i tam będzie grał* – opowiada o dalszej muzycznej przygodzie pan Tolek.

Już jako dorosły chłopak zaczął grać w słynnym płockim Marabucie, do którego wchodziło się od ulicy Sienkiewicza. Było dwóch braci Biernatów, pan Tolek, Marek Pączkowski, Jurek Zawiślak, Jurek Cichocki. Potem było wojsko, ale koledzy z muzycznej grupy czekali i w tym samym składzie zaczęli grać w kawiarni „Nowoczesna" na Kolegialnej. Tam zainstalowali się, jak mówi pan Antoni, na kilka lat. Ale potem świat pokochał bardziej gitary. Trzeba było iść w innym kierunku. Dlatego zaczął grać, jak sam mówi, w ludowiźnie. – *I w tym siedzę do dzisiejszego dnia. Dlaczego ? Bo każda muzyka jest piękna. Daje wolność, radość. Podróżowałem wspólnie z zespołem Wisła. Jak się zaczęło? Były jakieś luźne rozmowy, ktoś powiedział przyjdź, no to przyszedłem. I tak gram z Wisłą, ile lat? Dużo. Nie liczę godzin i lat, ale będzie dwucyfrowy wynik. Około 20-stu* – mówi żartując pan Antoni, który wcześniej grał w kapeli, a teraz jest akompaniatorem.

Dziś pan Antoni gra z Wisłą. Ale wiadomo, że w domu, na spotkaniach rodzinnych, to pierwszy akordeon. Bo jak mówi, czasami nie chce, ale musi grać. Co gra w domu dla siebie, dla bliskich? Tematy z folkloru, specjalnie zaaranżowane. – *Tak, tak, bo proszę nie myśleć, że akordeon to tylko gra ludowych melodii. Ja np. zaczynam dzień od Bacha i preludium nr 5. Gram też kaprys Paganiniego* – mówi pan Antoni.

Popularny Tolek, płocczanin z krwi i kości mówi, że miłość do muzyki ma po mamie, która grała przed wojną w teatrze w dwóch sztukach „Wesele na Kurpiach" i „Ułan księcia Józefa". – *To ona zaszczepiła we mnie miłość do muzyki, która trwa cały czas* – mówi na podsumowanie pan Antoni, który już niebawem będzie bronił swoją pracę dyplomową w Szkole Muzycznej.

Teresa Radwańska-Justyńska

Energa Operator otworzyła punkt obsługi klientów

Przy ul. Wyszogrodzkiej

Od początku tego roku nowy punkt obsługi klientów mieści się w budynku głównym Płockiego Oddziału Energi Operatora, przy ul. Wyszogrodzkiej 106.

Firmie zależało na podniesieniu komfortu obsługi klientów, dlatego do tego celu przygotowane zostało całe skrzydło, by klient w jednym miejscu mógł załatwić zarówno sprawy dotyczące przyłączeń, jak i umów dystrybucyjnych. W zmodernizowanym skrzydle znajdują się dwie oddzielne sale ze zwiększoną obsadą pracowników oraz wygodne miejsca do przygotowania bądź uzupełnienia formularzy. – *Ważne, żeby klient uzyskiwał to, czego oczekuje od naszej firmy już w pierwszym kontakcie, żeby nie szukał miejsca, gdzie może załatwić konkretna sprawę* – tłumaczy Ewa Sikora z pionu usług dystrybucyjnych.

Pomimo, że klienci firmy Energa Operator mogą korzystać z internetowego biura obsługi, to wciąż dziesiątki tysięcy odbiorców wymagają bezpośredniego kontaktu. – *Mam na myśli sytuacje awaryjne związane z obsługą naszej sieci, ale też nowych klientów, którzy chcą skorzystać z przyłączy i stać się odbiorcą naszych usług* – dodaje Ewa Sikora.

J. Danielluk

W płockiej siedzibie firmy Energa Operator działa punkt obsługi odbiorców i przyłączeń

W punkcie obsługi w Płocku wydawane są warunki umów i przyłączenia. Będą też załatwiane sporawy związane z obsługą klienta i kwestiami dystrybucyjnymi.

Nowy punkt obsługi wychodzi naprzeciw oczekiwaniom klientów. Punkty obsługi przyłączeń w ubiegłym roku zostały otworzone w Sierpcu i Gostyninie.

Od kwietnia ubiegłego roku punkty obsługi klienta i punkty obsługi odbiorców Energa Operator odwiedziło ponad 30 tysięcy osób. Te doświadczenia były jednym z powodów otwarcia punktu obsługi w Płocku. Przygotowania trwały od jesieni 2018 roku, ale w finale udało się skonsolidować obsługę przyłączeń z obsługą dystrybucyjną.

Placówka czynna jest w następujących godzinach: poniedziałek, środa, czwartek i piątek - 7.00 – 15.00 oraz we wtorek - 9.00 – 17.00.

(jac)

Wystartowała 11. edycja konkursu „Najpopularniejszy Dzielnicowy Roku 2019"

Musi być najlepszy i najaktywniejszy

Płoccy policjanci zapraszają wszystkich mieszkańców miasta oraz powiatu do wzięcia udziału w konkursie na Najpopularniejszego Dzielnicowego Roku 2019. W konkursie rywalizować będzie kilkudziesięciu dzielnicowych z miasta oraz powiatu. Walczyć będą o miano najlepszego i najbardziej aktywnego w podejmowanych działaniach w zakresie poprawy bezpieczeństwa w swoim rejonie służbowym.

W ramach konkursu każdy mieszkaniec miasta i powiatu płockiego będzie mógł zagłosować na swojego dzielnicowego od 2 do 31 stycznia. Głosować można poprzez wypełnienie ankiety konkursowej.

Ankiety są dostępne przy specjalnych urnach m.in. w Komendzie Miejskiej Policji w Płocku, Komisariacie Policji w Płocku (osiedle Podolszyce), Komisariacie Policji w Gąbinie. Urny oraz ankiety są również dostępne w Urzędzie Miasta Płocka, Starostwie Powiatowym oraz w siedzibach urzędów gminnych i miejsko – gminnych na terenie powiatu płockiego.

Warto pamiętać, że warunkiem oddania ważnego głosu w konkursie jest wypełnienie całej ankiety oraz wrzucenie jej do specjalnej urny.

Przypominamy również, że na stronie Komendy Miejskiej Policji w Płocku (www.mazowiecka.policja.gov.pl/wpl/) w zakładce „Twój dzielnicowy" mieszkańcy Płocka i powiatu płockiego mogą sprawdzić, kto jest ich dzielnicowym.

– *Zachęcamy też do korzystania z aplikacji „Moja Komenda", która pozwala w łatwy i szybki sposób skontaktować się z dzielnicowym oraz „Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa", dzięki której każdy z nas może mieć wpływ na bezpieczeństwo w miejscu zamieszkania* – podpowiada Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

BeeS

eprasa.pl c8adfedb2c

HOROSKOP

BARAN (21.03-20.04)

Odważnie zabierz się za trudne sprawy! Jowisz pomaga pokonać konkurencję. W weekend odpoczywaj, ale w tygodniu czekają cię obowiązki. W pracy tydzień będzie niespokojny, dyskretnie wszystkiego pilnuj. Ktoś podejmie błędną decyzję, a potem będzie cię błagać o pomoc i ratunek. W weekend spokojniej, możesz odkryć swój nowy talent, a nawet pasję.

BYK (21.04-21.05)

Wenus sprawi, że będziesz optymistyczny, ale także bardzo roztrzepany. Zapowiada się mnóstwo towarzyskich atrakcji i w efekcie może ci zabraknąć czasu na porządki lub zakupy. Wpływ planet sprzyja w tym tygodniu niezwykłym spotkaniom, a nawet ujawnianiu różnych sekretów. Tylko nie omawiaj niczego z osobami, które uwielbiają plotkować za twoimi plecami.

BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Słońce doda ci blasku i odsłoni przed tobą różne ukryte sprawy. Tydzień będzie pełen ważnych wydarzeń, dlatego bądź czujny. W pracy osobiście pilnuj ważnych dla ciebie spraw i nie ufaj obietnicom kogoś, kto znany jest z zamiłowania do fantazji. Będziesz miał szansę wytropić tajemnicę lub dowiesz się ile zarabia konkurencja. Uświadomisz sobie, ile sam jesteś wart.

RAK (22.06-22.07)

Mars sprawi, że cały tydzień spędzisz w biegu, zaaferowany mnóstwem nowych spraw i ciekawych znajomości. Będziesz w doskonałej formie, a szczęście będzie ci sprzyjać. Pamiętaj tylko o własnych korzyściach i przestań się wstydzić, kiedy szef zapyta cię o pieniądze. Im więcej powiesz, tym więcej dostaniesz. Merkury sprzyja podróżom. Poszukaj, a znajdziesz wspaniałą wycieczkę last minute za grosze.

LEW (23.07-22.08)

Będziesz miał więcej czasu, aby zająć się prywatnymi sprawami. Chętnie spotkasz się z krewnymi i przekonasz ich do kilku swoich pomysłów. To wprawi cię w doskonały humor. W pracy możesz przypadkowo spotkać kogoś, za kim wcale nie przepadasz. Może jednak bardziej opłaci ci się pogodzić, niż kłócić z tą osobą? Zrób dobry uczynek, a planety ci to wynagrodzą. Weekend sprzyja miłosnym spotkaniom.

PANNA (23.08-22.09)

Zachowaj więcej dystansu do otoczenia, bo możesz być uparty i jednocześnie zbyt pewny siebie. Jeśli zbyt wiele weźmiesz na swoje barki, to możesz okupić to przemęczeniem i złością na otoczenie. Dlatego najpierw zadbaj o siebie i nie przejmuj się tym, co wyprawiają lub opowiadają inne osoby. Nie wszystkie plotki się sprawdzą, nie wszystkie plany dojdą do skutku.

WAGA (23.09-23.10)

Staniesz się w tym tygodniu podatny na prośby i wpływy. Będzie ci zależało, aby wszędzie panowała zgoda i serdeczna atmosfera. Dlatego chętnie weźmiesz na siebie rolę pośrednika w sporach i negocjacjach, co wszystkim wyjdzie na dobre. Przez cały tydzień szczęście ci sprzyja, ale w domu ktoś może cię zaskoczyć swoimi pretensjami. Nie pozwól, aby wątpliwości lub dąsy popsuły ci humor.

SKORPION (24.10-22.11)

Przez cały tydzień będziesz bardzo przekonujący i pomysłowy. Bez skrupułów wykorzystaj swoje atuty. W pracy wywalczysz podwyżkę lub premię, być może ktoś odda ci długi. Przypływ gotówki wprawi cię w doskonały humor. Pilnuj też spraw urzędowych. Ktoś może pomóc ci załatwić ważną dla ciebie sprawę. Weekend będzie gorący dla zamężnych Skorpionów.

STRZELEC (23.11-21.12)

Przez cały tydzień ktoś cię będzie rozpraszał i zawracał ci głowę swoimi sprawami. Współpracownicy nie będą potrafili czegoś zrobić, a krewni z trójką uroczych dzieciątek i psem wpadną z dłuższą wizytą. Nie daj się sprowokować do kłótni, ale też nie pozwól się całkowicie zdominować, bo przygniotą cię obowiązki. Pora wyznaczyć granice tego, co innym wolno, a czego nie.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Czeka cię sympatyczny tydzień, bez większych problemów czy strasznych kłótni. Uda ci się więcej niż zwykle czasu poświęcić na hobby i przyjemności. Dlatego nie odrzucaj zaproszeń na ciekawe imprezy, premiery czy wystawy. Nowe znajomości będą udane. Nadarzy się okazja do zawarcia przyjaźni, która wniesie w twoje życie więcej optymizmu i radości.

WODNIK (21.01-20.02)

W tym tygodniu będzie ci trudno skupić się na tym, co ważne i potrzebne. Dlatego nie stawiaj przed sobą zbyt ambitnych zadań. Unikaj nerwowych dyskusji, zakończ konflikt z osobą, która czuje się urażona. Wyciągnij pierwszy rękę na zgodę, a wszyscy na tym zyskają. Przede wszystkim znajdź czas, aby trochę bardziej o siebie zadbać. Fryzjer, kosmetyczka czy masaż to nie fanaberia, ale konieczność.

RYBY (21.02-20.03)

Zapowiada się udany tydzień, jeśli tylko nie wplączesz się w konflikt z kimś, kto jest mściwy i nieprzyjemny. Możliwe są nagłe zmiany planów, które w efekcie okażą się dla ciebie o wiele bardziej korzystne, niż przypuszczasz. Dlatego zamiast brać udział w niepotrzebnej rywalizacji, zajmij się swoimi sprawami. W weekend zorganizuj sobie trochę atrakcji.

Eksperci płockiego oddziału ZUS odpowiadają na pytania klientów

Piotr Olewiński

Regionalny Rzecznik Prasowy

Zdzisław: Jestem bez pracy i środków do życia. Na szczęście niedługo kończę 65 lat i wybieram się na emeryturę. Kiedy najlepiej złożyć wniosek?

Taki wniosek powinien pan złożyć najwcześniej na miesiąc przed ukończeniem wieku emerytalnego. Jeżeli osoba wcześniej ukończyła wiek emerytalny i z wnioskiem o świadczenie występuje w późniejszym terminie, to najkorzystniej złożyć wniosek po dniu urodzin. Dzięki temu organ rentowy wyliczy wysokość świadczenia wg najkorzystniejszego wariantu z tablic średniego dalszego trwania życia. Innymi słowy kapitał odłożony na emeryturę zostanie podzielony na mniejszą liczbę miesięcy.

Sylwester: Przestałem pracować i skończyło mi się ubezpieczenie, a przebywam na zwolnieniu lekarskim. Lekarz przesłał do ZUS zwolnienie drogą elektroniczną. Czy muszę składać coś do ZUS, żeby otrzymać zasiłek?

Od 1 grudnia 2018 r. lekarze wysyłają zwolnienia drogą elektroniczną. Prawo do zasiłku przysługuje jednak po złożeniu wniosku. Aby ZUS mógł ustalić panu prawo do zasiłku chorobowego po ustaniu ubezpieczenia, trzeba złożyć wniosek o ustalenie zasiłku chorobowego na druku ZAS-53. Jeśli lekarz wydrukował panu zwolnienie i opatrzył je pieczątką oraz złożył swój podpis, wtedy wydruk ten potraktujemy na równi z wnioskiem o zasiłek. Podpowiem panu, że jeśli chodzi o ustalenie prawa do zasiłku chorobowego po ustaniu ubezpieczenia po raz pierwszy, trzeba złożyć dodatkowo oświadczenie na druku Z-10. Wniosek może pan wysłać również poprzez Platformę Usług Elektronicznych ZUS.

Magda: Od 1 grudnia 2017 r. jestem zatrudniona jako sprzedawca na podstawie umowy o pracę przez pracodawcę, z którym 1 października 2019 r. wstąpiłam w związek małżeński. Jakim ubezpieczeniom od dnia ślubu będę podlegać i jakie opłacać składki?

Wyjście za mąż za pracodawcę to ciekawy przypadek z punktu widzenia ubezpieczeń społecznych. Z chwilą zawarcia związku małżeńskiego z płatnikiem składek zmianie uległ pani tytuł do ubezpieczenia. Od 1 październik 2019 r. jest pani objęta ubezpieczeniem jako osoba współpracująca, a nie jako pracownik. Płatnik składek ma obowiązek złożyć wyrejestrowanie z dniem 30 wrzesień 2019 r. – druk ZUS ZWUA z kodem pracownika 0110 i ponownie zgłosić panią do ubezpieczeń z dniem 1 października 2019 r. – druk ZUS ZUA z kodem osoby współpracującej 0511 w terminie 7 dni od zmiany tytułu ubezpieczenia.

Obowiązkowe są dla pani składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe i wypadkowe. Składka na ubezpieczenie chorobowe jest dobrowolna. Obowiązkowa jest też składka na ubezpieczenie zdrowotne. Za osobę współpracującą płatnik opłaca także składki na Fundusz Pracy i Solidarnościowy Fundusz Wsparcia Osób Niepełnosprawnych.

Składki na ubezpieczenia społeczne będą opłacane od podstawy wymiaru składek ustalonej na zasadach tak jak dla osoby prowadzącej działalność gospodarczą tj. – zadeklarowana kwota nie niższa niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjmowanego do ustalenia kwoty ograniczenia podstawy wymiaru składek, a w przypadku ubezpieczenia zdrowotnego – nie niższa niż 75% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w IV kwartale poprzedniego roku.

Noworoczne propozycje Książnicy Płockiej

Otwarcie jubileuszowej wystawy „Mój Płock" Płockiego Towarzystwa Fotograficznego im. Aleksandra Macieszy, spotkanie z laureatem Nagrody Nike 2019 Mariuszem Szczygłem oraz finał VIII edycji konkursu historycznego „Śladami Zygmunta Padlewskiego i powstania styczniowego w Płocku" to wydarzenia, na które w styczniu zaprasza Książnica Płocka. Dla przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych przeznaczone są lekcje biblioteczne. W ramach Klubu Małego Dziecka w „Chotomku" odbędzie się spotkanie integracyjne dla wnuków i dziadków z okazji Dnia Babci i Dnia Dziadka.

15 stycznia o godz. 16.30 w Bibliotece im. Wandy Chotomskiej zaplanowano rodzinne warsztaty plastyczne dla dzieci w wieku 5-10 lat. Obowiązują zapisy (tel. 24 262 27 69). **19 stycznia** o godz. 9.30 – „Bajki skrzatów – sowa mądra głowa" – zajęcia w cyklu „Spotkania z Bajkopasją". Miejsce: Filia biblioteczna nr 6 Książnicy Płockiej (ul. Czwartaków 4, tel. 24 263 50 34). **20 stycznia** o godz. 16. 00 – kolejne spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki w Filii bibliotecznej nr 7 (ul. Piaska 5, tel. 24 263 67 80).

21 stycznia o godz. 8.30 – zajęcia w Filii nr 5 poprowadzi Małgorzata Włoczkowska – starszy specjalista Służby Leśnej z Nadleśnictwa w Płocku. O godz. 10.00 w sali kolumnowej Książnicy Płockiej odbędzie się drugi etap i finał VIII edycji konkursu historycznego dla uczniów „Śladami Zygmunta Padlewskiego i powstania styczniowego w Płocku". Organizatorami konkursu są Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego i Szkoła Podstawowa z Oddziałami Dwujęzycznymi nr 3 im. Kornela Makuszyńskiego w Płocku. O godz. 18.30 – wernisaż wystawy „Mój Płock", na którą złożą się zdjęcia członków Płockiego Towarzystwa Fotograficznego im. Aleksandra Macieszy.

22 stycznia o godz. 17.00 w cyklu „Spotkanie z X Muzą" – film „Green Book". Tony Lip, bramkarz z baru na włosko-amerykańskim Bronxie, zatrudnia się jako kierowca Dr Dona Shirleya, światowej klasy czarnoskórego pianisty, aby zawieźć go w trasę koncertową z Manhattanu na Głębokie Południe. Książkowy przewodnik „Green Book" wskazuje im hotele i restauracje dostępne dla Afroamerykanów. Miejsce: Dział Zbiorów Audiowizualnych (Biblioteka Muzyczna, ul. Kościuszki 3c, tel. 24 268 00 45).

archiwum KP

23 stycznia o godz. 10.00 Filia biblioteczna nr 1 zaprasza na spotkanie dla młodzieży „Wybieramy zawód: strażak", które poprowadzi Patryk Starczewski. O godz. 11.00 – „Babcia z Dziadkiem" – spotkanie integracyjne dla najmłodszych czytelników i ich dziadków realizowane w ramach Klubu Małego Dziecka w „Chotomku". Obowiązują zapisy (tel. 24 262 27 69).

25 stycznia o godz. 11.00 – „Pomysły MAM" – zajęcia w „Chotomku" dla rodziców z maluszkami w wieku od 0 do 2 lat, wspierające rozwój dziecka.

28 stycznia godz. 11.00 – „Klub Małego Dziecka" – zajęcia animacyjne popularyzujące czytelnictwo dla dzieci w wieku 2,5-4 lata z aktywnym udziałem rodziców lub opiekunów w Bibliotece dla dzieci.

29 stycznia gościem Książnicy Płockiej będzie pisarz i dziennikarz Mariusz Szczygieł, laureat Nagrody Nike 2019 za książkę „Nie ma".

Filia nr 7 KP (ul. Piaska 5, tel. 24 263 67 80) zaprasza na lekcje biblioteczne: „My się zimy nie boimy"– inspirowane wierszem Czesława Janczarskiego „Jedzie zima" dla przedszkolaków i uczniów klas I-III szkół podstawowych oraz „Co było później" – dla uczniów klas VI-VIII szkoły podstawowej, prowadzone w oparciu o książkę Mariusza Szczygielskiego „Teatr niewidzialnych dzieci". W „Chotomku" będą prowadzone lekcje dla grup przedszkolnych – „Zbzikowany alfabet", dla uczniów klas I-III –„Tyczka w krainie szczęścia – czyli sztuka bycia szczęśliwym" oraz dla uczniów klas V-VIII – „Inny nie znaczy gorszy *Cudowny chłopak* R. J. Palcio" Obowiązują zapisy. Ponadto w Filii nr 1 można oglądać wystawę „Płock – Miasto Bohater. Obrona Płocka przed najazdem bolszewików". **(l.)**

eprasa.pl c8adfedb2c

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:
14 stycznia – Feliks, Nina,
15 stycznia – Izydor, Makary,
16 stycznia – Marcel, Włodzimierz,
17 stycznia – Antoni, Rościsław,
18 stycznia – Małgorzata, Piotr,
19 stycznia – Henryk, Mariusz,
20 stycznia – Fabian, Sebastian.

***

Lilia rozkwita, a róża opada,
piękny tulipan listeczki składa.
A ja Ci składam szczere życzenia:
życzę Ci szczęścia i powodzenia,
to co miłe i wymarzone
w dniu twych urodzin niech będzie spełnione.
Życzenia dla **Karoliny Antczak** przesyłają koleżanki.

***

Życzę Ci spokojnego snu i radosnego przebudzenia; abyś czasami mogła sobie pozwolić na to, czego od dawna pragnęłaś, a nie tylko na to, co musi Ci wystarczyć; tylu dobrych wspomnień, abyś dzięki nim mogła przetrwać złe chwile; wiosny - tego zachwytu, który ciągle przerasta Twoje oczekiwania; abyś zawsze była komuś potrzebna; tej radości, gdy czyjaś twarz rozjaśnia się na Twój widok albo gdy dostrzegasz ukochana osobę na końcu peronu; radości myślenia, ostrości spojrzenia, triumfu zrozumienia i satysfakcji tworzenia, abyś znalazła szczęście, którego szukasz.
Życzenia **Basi Zimie** składa znajoma.

***

Sukcesów w życiu, szczęścia w miłości.
Dużo uśmiechu, dużo radości,
Spełnienia wszystkich najskrytszych marzeń,
Samych przyjemnych w Twym życiu zdarzeń.
Z okazji urodzin **Łukaszowi Kołodziejskiemu** życzenia wszelkiej pomyślności przesyła koleżanka.

***

Nie życzę Ci życia bez przeszkód, bo było by ono bez smaku, bez zapachu, bez sensu. Lecz życzę Ci, abyś pokonała każdą przeszkodę i dotarła do celu. Nie życzę Ci życia bez łez, ale życzę Ci, aby były one tylko ze szczęścia!
Życzenia dla **Justyny Budnickiej** od znajomej.

***

Szczęścia, zdrowia, pomyślności,
czerp z życia same radości!
Niech los Ci zawsze sprzyja, a co złe niech Cię omija.
Dużo słodkości, szczęścia w miłości,
samych luksusów,
milion całusów.
Niech odejdą precz gorycze -
z głębi serca Tobie życzę.
O czym myślisz, o czym marzysz
niech Ci w życiu się przydarzy!
Najszczersze życzenia,
marzeń spełnienia
Z okazji urodzin **Dorocie Młotkowskiej** składa rodzina.
(jb)

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz e-mail: **j.biala@tp.com.pl** fb: **Gazeta Tygodnik Płocki**

NK Przedwiośnie

Pies, lis i Salma

W Nowym Roku NK Przedwiośnie nie zapomina o najmłodszych widzach. Lubiany cykl „Bajkoranki" będzie mieć kontynuację. W soboty i niedziele o godz. 11.00 zobaczymy ciekawe filmy, a po projekcjach odbędą się warsztaty i spektakle przygotowane przez Teatr Form Wielu.

18 i 19 stycznia w repertuarze jest film „Był sobie pies 2". Bailey dostaje od swojego ukochanego pana nowe zadanie: musi zaopiekować się jego wnuczką CJ. Dopóki dziewczynka jest mała, nie ma z tym większego problemu. Ale gdy dorasta – wyzwanie staje się coraz większe. Zwłaszcza, że dziewczynka wyjeżdża z matką do wielkiego miasta i traci kontakt z dziadkami. Na szczęście Bailey przeżył już wiele żyć i sporo się nauczył. Pomoże swojej ukochanej pani odnaleźć prawdziwą miłość, zrealizować marzenia, a przede wszystkim pogodzić skłóconą rodzinę.

25 i 26 stycznia – „Śnieżna Paczka". Polarny lis Swifty pracuje na arktycznej poczcie, ale skrycie marzy o karierze psa-kuriera, która zwyczajowo przypisana jest psom husky. Pewnego dnia, by udowodnić swe niezwykłe umiejętności, postanawia osobiście dostarczyć przesyłkę do adresata, którym okazuje się ekscentryczny mors.

1 i 2 lutego – „Urwis". Bohaterem opowieści jest pies, który długi czas żył w luksusie. Gdy jego ukochana Pani po długim i szczęśliwym życiu przenosi się do wieczności, musi stawić czoła jej spadkobiercom, a oni nie lubią zwierząt. Z dnia na dzień rozpieszczony kanapowiec traci dach nad głową i musi nauczyć się nowych reguł: na kogo warknąć, a komu pomerdać, w którym śmietniku szukać smacznych kąsków, a co najważniejsze – jak znaleźć prawdziwego przyjaciela.

„Salma w krainie dusz" (8 i 9 lutego) to kolejna wspaniała animacja, której bohaterką jest osierocona dziewczynka Salma. Nigdy nie poznała swoich rodziców i dlatego nie może sprowadzić ich na ziemię choćby na jeden dzień, podczas uroczystości odbywających się w meksykańskim mieście cudów Santa Clara. Wszystko zmienia się, gdy w ręce Salmy wpada tajemniczy medalion. Dzięki mocy amuletu dziewczynka dowiaduje się, jak odszukać mamę i tatę.

Podczas pokazów odbędzie się losowanie nagród na zasadach „Happy Seats". Bilety na „Bajkoranki" kosztują 15 zł. **(l.)**

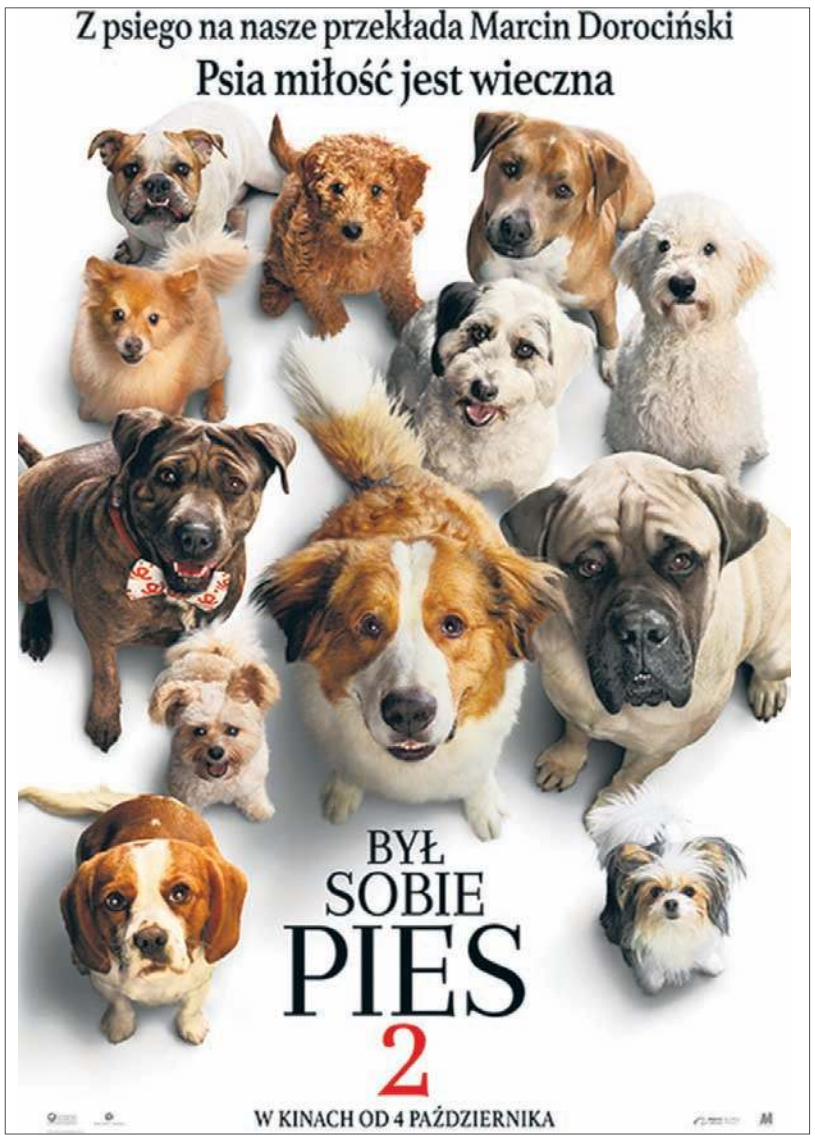

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Na szczęście ryż

Od zawsze marzymy o czymś, co sprawi, że będziemy szczęśliwi. Szczęście to może przyjść wraz z powrotem do zdrowia, bogactwem, władzą, a ostatnio w szczególności z zyskanym pięknym ciałem. Dzisiaj nieco zmalała wiara w istnienie takich cudownych substancji, za to w ich miejsce pojawiły się wspaniałe diety, które sprawią, że w dobrym zdrowiu i z pięknym ciałem dożyjemy późnej starości. Jedną z takich diet była popularna w 60. latach XX wieku, w Stanach Zjednoczonych Ameryki, dieta ryżowa. Twórcą tej diety był związany z Uniwersytetem Duke'a lekarz Walter Kempner. To on przy pomocy diety złożonej prawie wyłącznie z ryżu i bardzo ubogiej w sól, wyleczył pacjentkę z przewlekłej niewydolności nerek. Jednak nie to przyniosło mu sławę, ale efekt uboczny tej diety, mianowicie drastyczny spadek wagi osób nią leczonych. To z tego powodu większość z jego pacjentów stanowiły osoby cierpiące na otyłość, nie zaś na schorzenia nerek. Założony przez niego Rice Diet Center mieszczący się w miasteczku Durham w Karolinie Północnej spowodował, że miejscowość ta zyskała dwa przydomki: przyjazny „Dietetyczna Stolica Świata" oraz mniej „Miasto Tłuściochów". Hrabstwo Durham zarabiało średnio 30 milionów dolarów rocznie na ściągających do miasta kuracjuszy „ryżojadów". Do dzisiaj na licznych blogach dietetycznych można przeczytać pochwały na temat tej skutecznej i zdrowej diety. To co budziło wątpliwości części naukowców, to przekonanie Kempnera, iż skoro dieta ryżowa działa, to nie należy wnikać jakie mechanizmy się za tą skutecznością kryją. Faktem jest, że przy tak ubogiej diecie wszyscy chudli. Gorzej było z ich psychiką, ale cóż podobno wszystko co piękne wymaga ofiar.

Poniższą recepturę z dietą ryżową łączy tylko ryż, stąd z całą pewnością nie należy oczekiwać spadku wagi po spożyciu tego risotta.

Piotr Chudzyński

Risotto z grzybami

Skład:
- 500 g brązowych pieczarek;
- 400 g ryżu do risotta (np. Arborio);
- 2 łyżki oliwy;
- 2 ząbki czosnku;
- 1 por;
- 1 l bulionu drobiowego;
- sok z cytryny;
- 150 g tartego parmezanu (lub innego ostrego w smaku);
- 1 szklanka białego wina;
- 4 łyżki masła;
- sól, pieprz;
- łyżka posiekanej natki pietruszki.

Wykonanie:
W dużej, głębokiej patelni rozgrzewamy oliwę i przesmażamy na niej drobno pokrojony por i czosnek. Następnie dodajemy ryż i przesmażamy razem z warzywami, aż stanie się szklisty. W dalszej kolejności dolewamy wino, bulion, oraz sok z jednej cytryny. Przykrywamy patelnię pokrywką i gotujemy ryż do momentu, aż wchłonie cały płyn (ok. 20 minut). Na osobnej patelni, na dwóch łyżkach masła, podsmażamy oczyszczone i pokrojone pieczarki. Przysmażone pieczarki doprawiamy solą i pieprzem. Gotowe pieczarki mieszamy z ryżem, pozostałym masłem i serem. Risotto serwujemy posypane posiekaną natką pietruszki.

W latach 90. XX wieku sława doktora Kempnera stanęła pod znakiem zapytania, gdy na światło dzienne wyszły praktyki stosowane na terenie Rice Diet Center. W ośrodku tym stosowanie diety miało charakter wręcz religijny (nawet podobne słownictwo było używane). Kempner miał absolutną władzę nad życiem swoich pacjentów. Każdego dnia ich ważono, mierzono im ciśnienie krwi, oraz dwa razy w tygodniu badano im mocz pod kontem złamania zakazu spożywania soli. Dane te wystawiano na widok publiczny. Swoje sukcesy (np. spadek wagi), kuracjusze odbierali jako oznakę „świętości", porażkę jako grzech. Jednak ostatecznie sławę jego pogrążyły nadużycia seksualne względem podopiecznych. Cóż, doktor nie stosował swojej diety, stąd pewnie miał więcej wigoru.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

eprasa.pl c8adfedb2c

PRACA

PRACA DODATKOWA

DORYWCZO posprzątam, umyję okna, zrobię zakupy, okolice Starówki. 695-115-895.

467282

Miałeś wypadek w pracy? ZADZWOŃ, tel. 600 590 511

467048

UMYJĘ okna, posprzątam mieszkanie, zrobię zakupy, zaopiekuję się osobą starszą. 790-220-036.

421747

PRACA HANDLOWIEC

Firma ROLL S.C. w związku z rozbudową sieci sprzedaży części zamiennych do samochodów, poszukuje kandydatów na stanowisko: Business Development Manager. Teren działania obejmuje całą Polskę. Zakres obowiązków: -bezpośrednie wizyty u aktualnych klientów -pozyskiwanie nowych klientów -sporządzanie raportów i rozliczeń związanych z wykonywaną pracą. Wymagania: minimum 2 lata doświadczenia na stanowisku przedstawiciela handlowego - warunek konieczny. Umiejętności negocjacyjne, doświadczenie w pracy z systemami CRM, czynne prawo jazdy kategorii B.

466670

PRACA W SKLEPIE

ZATRUDNIMY kasjera - sprzedawcę na stacji paliw LOTOS. Miejsce pracy: Wola Łącka. Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie aplikacji na adres: p791@stacje.lotospaliwa.pl wraz ze zgodą na przetwarzanie danych osobowych. Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

396149

Dodaj ogłoszenie o pracę na stronie Tygodnik Płockiego

https://tp.com.pl/ogloszenia

PRACA CZEKA WŁAŚNIE NA CIEBIE!

PROMEDICA24

PRACUJ JAKO OPIEKUN/KA SENIORÓW W NIEMCZECH

zarób nawet 2 040 EUR na rękę za 6 tygodni pracy

NIE ZNASZ JĘZYKA? ZAPRASZAMY NA KURSY NIEMIECKIEGO OD PODSTAW! PO KURSIE OFERTY PRACY GWARANTOWANE!

PŁOCK, UL. KRÓLEWIECKA 5 (1 PIĘTRO) tel. 519 690 460

WWW.PROMEDICA24.PL

SA-283

UWAGA BEZROBOTNI

Zamieszczony obok kupon upoważnia do wydrukowania **BEZPŁATNEGO** ogłoszenia drobnego dla absolwentów szkół oraz wszystkich poszukujących pracy.

Wystarczy go czytelnie wypełnić i przesłać na adres redakcji lub przekazać osobiście.

Biur Ogłoszeń

Płock, ul. Stary Rynek 27

Kupon bezpłatny

kwalifikacje

adres, telefon

"Tygodnik Płocki"
09-400 Płock, Stary Rynek 27
tel/fax 262-77-66

URZĄD PRACY

Miejski Urząd Pracy w Płocku, ul. 3 Maja 16

- **Rehabilitant usprawnienia ruchowego** – wykształcenie policealne/ wyższe na kierunku rehabilitacja lub pokrewne;
- **Pracownik działu księgowości** – wykształcenie wyższe mile widziane finanse i rachunkowość, mile widziane min. 3 lata doświadczenia w księgowości, mile widziana znajomość programu Symfonia, wymagana znajomość programów Excel i Word;
- **Pokojowa/ pokojowy** – dyspozycyjność 7 dni w tygodniu;
- **Fryzjer damsko – męski** – wykształcenie zawodowe na kierunku fryzjer lub doświadczenie w zawodzie, możliwość przyuczenia;
- **Kierownik warsztatów terapii zajęciowej** – wykształcenie wyższe na kierunku pedagogika/ ped. specjalna/ psychologia/ socjologia lub pokrewne, mile widziane doświadczenie w zarządzaniu ludźmi, mile widziane doświadczenie/ umiejętności pracy w osobami niepełnosprawnymi;
- **Księgowa** – wykształcenie średnie, wymagane 5 lat doświadczenia (mile widziane w biurze rachunkowym), obsługa programu Płatnik, umiejętność obsługi programów księgowych;
- **Kelner** – wykształcenie średnie zawodowe, umiejętność obsługi klienta;
- **Mechanik** - wykształcenie na kierunku mechanika, mile widziane doświadczenie, prawo jazdy kat. B, mile widziane inne kategorie;
- **Spawacz TIG 141** – doświadczenie w zawodzie, uprawnienia spawacza TIG 141;

** Oferty ważne na 10 stycznia 2020, godz. 12.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Miejskiego Urzędu Pracy w Płocku: www.mup.plock.eu

URZĄD PRACY

Powiatowy Urząd Pracy W Płocku

- **Kosmetyczka** – z wykształceniem średnim kierunkowym lub doświadczeniem w zawodzie;
- **Kierowca C+E** – z prawem jazdy kat. CE i rocznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Pomoc kuchenna** – z mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Kelner/kelnerka** – z wykształceniem średnim, znajomością języka angielskiego w stopniu biegłym oraz mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Kucharz** – z mile widzianym wykształceniem kierunkowym lub stażem pracy w gastronomii;
- **Operator maszyn i urządzeń do produkcji artykułów spożywczych** – z wykształceniem zawodowym;
- **Elektromonter** – z mile widzianym doświadczeniem w zawodzie elektryka i umiejętnością montażu instalacji.

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:

- **Pracownik sprzątający** - z orzeczeniem o niepełnosprawności
- **Pracownik introligatorni** – z orzeczeniem o niepełnosprawności
- **Pracownik zewnętrzny** – z orzeczeniem o niepełnosprawności

Oferty pracy za granicą – EURES:

- **Pracownik do obróbki metali** – Niemcy
- **Pracownik do zbioru kalafiora** – Holandia
- **Pokojowa/pomoc w serwisie** – Austria

** Oferty ważne na 9 stycznia 2020, godz. 12.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Powiatowym Urzędzie Pracy w Płocku: www.pupplock.pl

Burmistrz Miasta i Gminy w Gąbinie

informuje o ogłoszeniu przetargu na zbycie nieruchomości niezabudowanych położonych w m. Nowe Grabie

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż działek, stanowiących własność Miasta i Gminy Gąbin oznaczonych w ewidencji gruntów:

1. działka ewidencyjna nr **777/8 o pow. 0,1108 ha** - położona w miejscowości Nowe Grabie, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr PL1G/00046702/1. Zgodnie zewidencją gruntów działka stanowi:RVI-0,1108 ha.
W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego stanowi teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.
Cena wywoławcza brutto wynosi 44 320,00 zł (słownie złotych: czterdzieści cztery tysiące trzysta dwadzieścia zł). **Wadium wynosi: 4 432,00 zł.**

2. działka ewidencyjna nr **330/6 o pow. 0,1242 ha** - położona w miejscowości Nowe Grabie, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr PL1G/00009264/7. Zgodnie zewidencją gruntów działka stanowi:RVI-0,1242 ha.
W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego stanowi teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.
Cena wywoławcza brutto wynosi 52 164,00 zł (słownie złotych: pięćdziesiąt dwa tysiące sto sześćdziesiąt cztery zł) **Wadium wynosi: 5216,40 zł.**

3.działka ewidencyjna nr **417/5 o pow. 0,0823 ha** - położona w miejscowości Nowe Grabie, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr PL1G/00003179/2. Zgodnie z ewidencją gruntów działka stanowi: RV-0,0350ha., RVI-0,0214ha, PsVI-0,0259 ha.
W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego stanowi teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.
Cena wywoławcza brutto wynosi 31 274,00 zł (słownie złotych: trzydzieści jeden tysięcy dwieście siedemdziesiąt cztery zł). **Wadium wynosi: 3127,40 zł.**

Przetargi odbędą się dnia 17.02.2020 r. kolejno wg numeracji (1-3) w godzinach 10:00, 11:00, 12:00 w Urzędzie Miasta i Gminy Gąbin przy ul. Stary Rynek 16, w Sali posiedzeń (pok. 102).
Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest dokonanie wpłaty wadium ze wskazaniem nr działki, na którą wadium jest wpłacane w kasie Urzędu Miasta i Gminy w Gąbinie lub na konto Gminy: **PKO BP II O/Płock 08 1020 1592 0000 2102 0231 8764** najpóźniej do 13.02.2020 r.

Informację o przetargach wywieszono na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy w Gąbinie oraz na czterech słupach ogłoszeniowych w mieście Gąbin. Szczegółowych informacji odnośnie do nieruchomości udzielają pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Gąbinie pod nr tel. (24) 267 41 62 w godzinach urzędowania, a także można je znaleźć na stronie internetowej www.bip.gabin.pl

SA-3-1

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl c8adfedb2c

STU PŁOCK sp. z o.o.
Płock, ul. Przemysłowa 21
www.stuplock.pl stuplock@poczta.onet.pl
24 262-97-11, 607-774-737
solidna firma 2018

POMIAR I REGULACJA GEOMETRII KÓŁ
ustawienia zbieżności w nowoczesnej technologii 3D
Wszystkie typy pojazdów.

NAPRAWY
- PRZEGLĄDY
Wykonujemy badania wszystkich pojazdów łącznie z ADR.
Zapraszamy pon-pt 6-22, soboty 7-15 tel. 24 262-97-11

STACJA OBSŁUGI I NAPRAW SAMOCHODÓW
ciężarowych, dostawczych, osobowych, ciągników, maszyn rolniczych itp.
SERWIS UKŁADÓW HAMULCOWYCH FIRMY WABCO
Zapraszamy pon- pt. 7-17, soboty 7-15, tel. 607-774-737
SA-8-2

z tradycyjnego pieca
opalanego drewnem
Knajpka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92

Kupon Rabatowy
wytnij,
wręcz dostawcy,
w Płocku dowóz gratis
Sa-506

POŻYCZKA ekspresowa
wystarczy dowód osobisty
gotówka w jeden dzień
797-703-503
nawet do 5000 zł
EdenFinance
Maksymalne RRSO 689 %
SA-22

Zakład Pogrzebowy
Stanisław Frydrysiak
Rok założenia 4 luty 1989
Płock, ul. Ostatnia 7,
tel. 24 262-94-63

Świadczy usługi w zakresie
- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta
Własne krematorium
SA-18-2

* ZNICZE
* WKŁADY
* KWIATY

PROMOCJA !
NAJTAŃSZE wiązanki w mieście!

Płock, ul. Rembielińskiego 6A

WYPRZEDAŻ GARAŻOWA
PŁOCKIE CENTRUM HANDLOWE - UL. REMBIELIŃSKIEGO 6B
ZAPRASZAMY W NIEDZIELE

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl c8adfedb2c

ANTYKI / KOLEKCJE

MILITARIA I MUNDURY

Kupię polskie i zagraniczne przedwojenne z czasów wojny oraz zaraz powojenne wojskowe i nie tylko różne odznaczenia, odznaki, medale, mundury, rogatywki, szable, kordziki, bagnety. Tel 694972047.
468928

DOM I OGRÓD

MATERIAŁY BUDOWLANE

Sprzedam OKNA typowe od ręki, rabat 54%, drzwi, rolety, moskitiery. Zabudowy balkonów. Płock, ul. Bielska 46. 505-721-995.
421683

MEBLE

SPRZEDAM łóżko rehabilitacyjne 4-funkcyjne, z pilotem tanio w bardzo dobrym stanie. 600-740-635.
431840

OPAŁ / OGRZEWANIE

WĘGIEL POLSKI
Paczkowany i luzem
Dowóz GRATIS !!!
507 248 248
Płock, ul. Portowa 8
SA-24

TANKPAL sp. z o.o.
oferuje sprzedaż hurtową paliw:
- olej napędowy
- olej opałowy
EKOTERM PLUS
Zgłoszenia przyjmowane całodobowo
24 264-39-60
Dostawa do klienta gratis!!!!!!
SA-16

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY
Transport Gratis.
Faktury VAT.
Rabaty, konkurencyjne ceny
604 909 581
tel/fax (24) 263-79-65
SA-18

Sprzedam PIEC gazowy Richmonda do grzania wody. Tel. 501-306-264.
399938

WYPOSAŻENIE WNĘTRZ / DEKORACJE

DUŻY wybór, niskie ceny. Sprzedaż i dostawa wykładzin dywanowych i PCV. Płock, Norbertańska 3, tel. (24)364-00-60, 7.00-18.00.
462240

DUŻY wybór, niskie ceny. Sprzedaż i dostawa wykładzin dywanowych i PCV. Płock, Norbertańska 3, tel. (24)364-00-60, 7.00-18.00.
464033

EDUKACJA

KOREPETYCJE I POMOC W NAUCE

MAGISTER, korepetycje: matematyka, fizyka, chemia. Matury. Płock: (24)262-73-51, 696-325-474.
405981

Udzielę korepetycji z chemii dla uczniów. Absolwent Wydziału Budownictwa, Mechaniki i Petrochemii Politechniki Warszawskiej - Technologia Chemiczna. 533-124-482.
429726

KURSY / WARSZTATY / SZKOLENIA

Zaprogramowani zapraszają do udziału w warsztatach w semestrze zima – wiosna 2020 Telefon: 696-094-732 kontakt@zaprogramowani.com https://plock.zaprogramowani.com
467410

MOTORYZACJA

MOTORY/SKUTERY/QUADY

Fabrycznie nowy motocykl marki Zipp Raven X 125 Silnik 125 ccm 2-cylindrowy z chłodnicą oleju. Motocykl typu choper o bardzo ciekawej nowoczesnej stylistyce. POJAZD Z HOMOLOGACJĄ: do poruszania się po drogach publicznych dla osób powyżej 16 lat - prawo jazdy kat. B lub A1. Boruta Motors Wyszogród, ul. Rębowska 66, tel. 242311006.
400668

KUPIĘ Przyczepę Kempingową, stare Motorowery, Motocykle - Motorynka, Romet, WSK i inne a także części oraz Skutery Quady. Tel. 695124975.
464709

POZOSTAŁE

Każdy warsztat winien być wyposażony w najnowocześniejsze, wysokiej klasy oprzyrządowanie oraz wyposażenie, gwarantujące sprawność i precyzję przeglądów i działań diagnostycznych oraz błyskawiczne naprawy możliwych usterek.
466793

SPRZEDAM miejsce postojowe pod blokiem na ulicy 3-go maja 6. 692-319-28
468052

SAMOCHODY OSOBOWE

AAUTO kupię całe, rozbite. 507-539-879.
400072

AUTO skup: całe, rozbite. Złomowanie, odbiór. 602-123-360.
399908

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.
466474

AUTO-ZŁOM, Nowe Trzepowo 41: skup samochodów, sprzedaż części. Holowanie. (24)367-57-86, 603-215-469
407199

Dochodzę odszkodowań, tel. 600 590 511
467049

KONCESJONOWANE złomowanie pojazdów w celu wyrejestrowania, możliwość odbioru 7:00 - 22:00. Skup aut. 602-123-360.
399928

KUPIĘ TOYOTĘ COROLLE, AVENSIS, HIACE DYNA, CARINA ORAZ MERCEDESA 190, 124 SPRINTER KACZKA oraz Hyundai Atos i H100, a także VW Sharan i Seat Alhambra wyłącznie silnik 2.0 do 2000 r. Tel. 791 790 818.
464713

SKUP aut, osobowe, dostawcze, ciężarowe. 530-322-822.
399920

Sprzedam AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.
399923

Sprzedam Fiata 125p na części; Mercedesa „beczkę" na części. 607-494-460.
431359

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

Sprzedam 10-letni dom, (174 mkw.) z działką 2,14ha, położony 40km od Płocka. Ogród, staw. 1000m do DK nr 10. Tel. 539-933-463
467047

DOM (powierzchnia zabudowy 99 mkw.), jednorodzinny, jednokondygnacyjny z poddaszem, działka 246 mkw. Sobowo, gm. Brudzeń Duży. Dojazd z Płocka autobusem KM linii 103. Tel. po 18.00: 511-269-090
455032

Sprzedam dom 250 mkw., Zdziarskiego, mogą zamieszkać dwie rodziny. 605-272-535.
468048

Sprzedam dom i budynek gospodarczy okolica rekreacyjna Zaździerz, gm. Łąck, pow. płocki, działka 9870 mkw., staw i świerki, cena 424000. Tel. 722-702-066.
407970

Sprzedam dom, działka 0,3151 ha, gmina Drobin. 794-162-336
462132

DZIAŁKI

Sprzedam DZIAŁKĘ budowlaną 1.500 mkw. w Gąbinie. Tanio. 603-550-688.
404870

POSIADAM do wynajęcia 1 ha ziemi z możliwością wydzielenia mniejszej powierzchni. Teren przemysłowo-usługowy, możliwość podłączenia wszystkich mediów. Maszewo nad Wisłą, koło Płocka, 3 km do Rafinerii Orlen. 506-208-254.
463872

Sprzedam działkę budowlaną w Miałkówku 2300 mkw. Tel. 721-323-985
462133

INNE

POKOJE, mieszkania do wynajęcia-noclegi. 665-957-012.
468125

WEZMĘ w dzierżawę grunty rolne. 606-330-901.
467542

Sprzedam nieruchomość, Stary Rynek, Płock. 692-138-152.
448094

LOKALE I BIURA

WYNAJMĘ lokal o powierzchni 135 mkw., Tumska 16. 604-055-462
463865

MIESZKANIA

KUPIĘ mieszkanie za gotówkę (zadłużone, do remontu, pospadkowe). 601-743-281.
458971

Sprzedam mieszkanie 59 mkw., I p., Nowowiejskiego. (24)262-64-85, 501-494-155, po 16.00.
462225

SZUKAM chętnych na zamieszkanie w Nowym Duninowie w domu jednorodzinnym. 791-787-036.
468167

ROLNICZE

CIĄGNIKI ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki rolnicze. Tel. 516-748-883.
400066

KUPIĘ każdy traktor. 502-939-200.
400069

Sprzedam C-360, 1988 r., kabina, nowe blachy, ogumienie, opłacony przegląd. 509-719-814.
463862

Sprzedam ciągnik T-25 plus siewnik 15-rzędowy. Tel. 721-354-772.
462135

Sprzedam KABINĘ do C-360 tanio. 603-550-688.
404876

SPRZEDAŻ sprowadzonych ciągników. Raty!!! Tel. 602-191-777.
466406

GIEŁDA ZWIERZĄT

SKUP TRZODY I BYDŁA

PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA
odbiór z gospodarstwa
"AGROL", Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45
SA-21

9 szt. 20-25 kg zdrowe kastrowane cena 250 zł za szt.
468375

SKUPUJEMY bydło pourazowe. Ubój w gospodarstwie. (23)671-72-08, 507-132-860, 606-451-837.
465998

SPRZEDAM króliki. 721-470-556.
467969

Sprzedam małą jałoszkę. 694-601-924.
462131

Sprzedam PSZCZOŁY, 10 rodzin. Ule warszawskie poszerzone. Przekażę swoje doświadczenie w prowadzeniu pasieki. 518-827-524.
400046

MASZYNY ROLNICZE

Nowy 3 zębny mocny solidny dowóz(i inne) 3,500zl 663431820
461114

Kupię rozsiewacz wapna. 606-550-489.
406624

Sprzedam łyżkę do Tura 4w1; Grubera szerokość 2.1 5 łap „Unia Grudziądz". 604-390-861.
463869

Sprzedam MIESZALNIK ze śrutownikiem ssąco-tłoczącym; rozrzutnik Tandem 6 ton. Stan bdb. 515-335-485.
431367

SPRZEDAM przyczepę d50, zarejestrowaną, podwójne burty. swieżo zrobione, stan dobry. 500255329.
465528

PRODUKTY ROLNE

KUPIĘ kombajn ziemniaczany Anna w bardzo dobrym stanie. 789-101-800.
464040

Kupię topolę z możliwością wycięcia. Chętnych zapraszam do kontaktu telefonicznego pod numerem telefonu 698 110 090.
457395

Kupię topolę z możliwością wycięcia. Telefon kontaktowy 698 110 090.
461446

Sprzedam OBORNIK kurzy. Tel. 505-957-391, 607-218-775.
400058

Sprzedam siano. Tel. 242314438
464187

Sprzedam WYSŁODKI mokre z buraków cukrowych. 602-33-63-23.
410212

SPOŁECZNOŚCI

MATRYMONIALNE

1A.PŁOCKIE Biuro Matrymonialne (oferty wyłącznie matrymonialne). Tel. (24)263-46-39, 795-550-892, czynne 10-18.
450353

58-LATEK pozna normalną kobietą powyżej 50 lat niskiego wzrostu, średniej budowy ciała, biust 5. 787-968-611.
462147

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

Oferujemy pieniądze wszystkim w potrzebie przy bardzo niskim oprocentowaniu 3% bez żadnych zabezpieczeń, będziemy w stanie przekazać dowolną kwotę od 2000 do 5000000 stóp do negocjacji, Williams Conley.
416204

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl c8adfedb2c

HYDRAULIK

HYDRAULIK: domy jednorodzinne. 698-469-291
441916

LEKARZ / STOMATOLOG / DIETETYK

Odszkodowanie za błąd medyczny, tel. 600 590 511
467046

POZOSTAŁE

SKUP
złomu, metali kolorowych i akumulatorów
BINPOL
Płock - Radziwie,
ul. Portowa 10,
tel. 510 077-616
Waga najazdowa 15t.
Wysokie ceny.
g-7

WRÓŻENIE. 605-546-401.
400067

Firma Turbo w Koninie zaprasza osoby, które pragną zrobić prawo jazdy. OSK Turbo posiada kadrę składającą się z wykwalifikowanych i doświadczonych instruktorów którzy z pewnością pomogą zdobyć państwu wymarzone prawo jazdy. Turbo oferuje kursy na kategorię A, B, C, E, D, T, B+E , C+E, a także jako jedyna firma w Koninie oferuje szkolenie osób niepełnosprawnych. Szkolenia w OSK Turbo prowadzone są na profesjonalnym placu manewrowym identycznym jak na egzaminie. Turbo to nie tylko nauka jazdy, ale także kursy na wózki widłowe, okresowe szkolenia kierowców, stacja kontroli pojazdów, oraz warsztat samochodowy. Zapraszamy na naszą stronę http://turbo.konin.pl/ oraz do kontaktu telefonicznego 500-076-890
467376

ODNAWIANIE wanien. 600-979-826.
467933

PRAWNIK / DORADCA

Czujesz, że ktoś Cie oszukuje, zdradza? Uważasz, że możesz mieć podsłuch, ukryte minikamery, lokalizator gps w aucie? Poczuj się bezpiecznie w domu, biurze, mieszkaniu. 602868643, 608047715
463237

Kancelaria Porad Kościelno-Prawnych - asystencja na każdym etapie procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa kościelnego dla osób w kraju i za granicą Mail: a.bolesta@op.pl Tel. kom. 693 876 173 (do godz. 19.00) dr Arletta Bolesta adwokat kościelny zatwierdzony przez właściwą władzę kościelną (również za granicą).
468659

RADCA prawny na Podolszycach - szeroki zakres usług prawnych. Tel. 606-686-864.
451053

REMONTOWO - BUDOWLANE

Zbieram zamówienia na montaż kostki brukowej i ogrodzeń na rok 2020. Tel. 663456608.
464253

Nasza firma zajmuje się produkcją mebli na wymiar. Zachęcamy do kontaktu:
tel. 505-183-954.
www.meblerutkowski.pl
460743

DOCIEPLENIA budynków, malowanie elewacji, mieszkań. 504-22-40-40.
468044

DROBNE remonty od ręki. 665-957-012.
468124

SPAWANIE bram, balustrad, ogrodzeń. 665-957-012.
468121

OKNA I DRZWI
Z MONTAŻEM DO
-60%
24 268 23 23
www.abcstalrem.pl
SA-170

BALUSTRADY
nierdzewne,
łącznie ze szkłem i drewnem
www.boyk.pl, 691-96-96-69
Sa-28

CYKLINOWANIE bezpyłowe. Solidnie, gwarancja. 504-960-515.
466399

GŁADZIE bezpyłowe, malowanie, tapetowanie, remonty. Solidnie. 606-603-259.
399985

GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe. 576-586-040.
399987

Malowanie, gładź, hydraulika, glazura, terakota. Tel. 572836854
466371

RZEMIEŚLNIK z kilkudziesięcioletnim stażem wykona prace ogólnobudowlane, przebudowy, adaptacje, malowaniem glazura, ocieplenia, podbitki. 791-787-046.
464016

TYNKI maszynowe gipsowe i cementowo-wapienne oraz posadzki (z mixokreta). 502-452-907.
399948

Usługi blacharsko-dekarskie Kompleksowe krycie dachów: Blachodachowka modulowa typ - Venecja, Finnera, Germania itp. Blachodachowkami typowymi - Kinga, Sara itp. Gontem bitumicznym, papą, papa termozgrzewalna MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH, WYŁAZÓW DACHOWYCH, DRABINEK PRZECIWSNIEGOWYCH Podbitka dachowa, obrobki blacharskie. Na wszelkie pytania odpowiem telefonicznie pod nr tel: 692 538 361 Uslugi wykonuje z materialu swojego - (wspólpraca z firmami handlowymi) lub powierzonego przez klienta. strona ze zdjęciami, opiniami klientów: https://www.facebook.com/Plockiedachy/ TEL 798-838-067
468967

WYWÓZ odpadów budowlanych w kontenerach od KP2 do KP7. Atrakcyjne ceny. (24)2772-341, 664-424-444.
400002

SERWISOWE

DOMOWE naprawy telewizorów. tel. (24)263-66-17, 501-061-587.
395391

NAPRAWA pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek, zmywarek. Bieńkowski. Tel. kontaktowy: 502-309-738; (24)263-67-58.
464025

NAPRAWA pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek. Tel. kontaktowy: 502-309-738.
466463

SERWIS RTV Karwowski: szybko, solidnie. (24)263-44-03, 603-16-88-75.
466429

SPRZĄTANIE

Zajmujemy się sprzątaniem i dezynfekcją miejsc, pojazdów w których znaleziono ciało po czasie w stanie rozkładu oraz doszło do samobójstwa, zabójstwa lub usiłowania, wypadku losowego oraz komunikacyjnego. Miejsce zbrodni, samobójstw itp. to skażone niebezpieczne i specyficzne środowisko pracy. Oferta kierowana jest do osób prywatnych, firm hotelarskich, spółdzielni mieszkaniowych zarządzającymi zasobami mieszkaniowymi oraz Firm transportowych. Teren działania cały kraj. Gotowi do wyjazdu 24h. Tel. 24h - 605907004 lub 605140004. Wystawiamy rachunki. Cena do uzgodnienia. www.sprzataniepozmarlym.pl
464502

TOWARZYSKIE

1. Atrakcyjna szatynka, biust „5". 664-523-049.
g/582/19

502-939-307: masaże.
g/16/20

511-942-181: masaże.
g/16/20

513-515-072: miły masaż.
g/16/20

ATRAKCYJNA brunetka, domowa cicha atmosfera, gwarantowana dyskrecja. 791-409-697.
g/623/19

DOMATORKA. 504-912-888.
g/629/19

MASAŻ: 516-118-394.
g/16/20

MASAŻYSTKI: 513-515-621.
g/16/20

Biuro Ogłoszeń
09-400 Płock
ul. Stary Rynek 27
tel. 024 262-77-66
tygodnik PŁOCKI

https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki
Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego

informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy

tygodnik PŁOCKI
Płock, Stary Rynek 27
24 262-70-60
Redakcja
24 262-55-88
Biuro Ogłoszeń i Reklam
24 262-77-66

Płocka Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa

09-400 Płock ul. Obr. Westerplatte 6a

ogłasza przetarg ofertowy nieograniczony na zawarcie umów najmu dla lokali użytkowych położonych w pawilonach wolnostojących w Płocku przy głównych ulicach miasta, z przeznaczeniem na działalność handlowo-usługową lub biurową:

1. **Lokal Nr 7 o pow. użytkowej 67,90 m² położony na parterze w pawilonie wolnostojącym przy ul. Tysiąclecia 1 w Płocku.**
   Minimalna stawka czynszu (bez mediów) za najem 1 m² p.u. miesięcznie wynosi 28 zł netto.

Lokal użytkowy wyposażony jest we wszystkie niezbędne do funkcjonowania instalacje tj.: w centralne ogrzewanie, instalację elektryczną i wodno-kanalizacyjną.

Oferty można składać w siedzibie Spółdzielni w Płocku przy ul. Obr. Westerplatte 6a od poniedziałku do piątku w godzinach 7.00-15.00 (środa 09.00-17.00) do dnia 28.01.2020 r. godz. 11.30.

Zainteresowani Oferenci mogą wziąć udział w części jawnej przetargu, który odbędzie się w dniu 28.01.2020 r. o godz. 12⁰⁰ w siedzibie PSML-W przy ul. Obr. Westerplatte 6a w sali klubowej na parterze.

Szczegółowe informacje dotyczące wymogów składania oferty znajdują się na stronie internetowej Spółdzielni: www.psmlw.pl

Jednocześnie informujemy, że posiadamy do wynajęcia:

1. Lokal Nr 1 o pow. użytkowej 217,23 m² położony w pawilonie wolno stojącym przy ul. Kochanowskiego 35 w Płocku. Minimalna stawka czynszu (bez mediów) za najem 1 m² p.u. miesięcznie wynosi 13 zł netto.
2. Lokal Nr 26 o pow. użytkowej 17,98 m² położony na I piętrze w pawilonie wolno stojącym przy ul. Tysiąclecia 10. Minimalna stawka czynszu (bez mediów) za najem 1 m² p.u. miesięcznie wynosi 20 zł netto.
3. Lokal Nr 46 o pow. użytkowej 11,24 m² położony na I piętrze w pawilonie wolno stojącym przy ul. Tysiąclecia 10. Minimalna stawka czynszu (bez mediów) za najem 1 m² p.u. miesięcznie wynosi 20 zł netto.

Szczegółowe informacje dotyczące w/w lokali znajdują się na stronie internetowej Spółdzielni: www.psmlw.pl

SA-32

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 37b ust. 2 pkt. 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym Prezydent Miasta Płocka informuje, że w dniu 20 stycznia 2020 r. nastąpi wyłożenie do publicznego wglądu projektu uchwały określającej zasady i warunki sytuowania obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń, ich gabaryty, standardy jakościowe oraz rodzaje materiałów budowlanych, z jakich mogą być wykonane na obszarze Miasta Płocka.
Projekt uchwały zostanie wyłożony do publicznego wglądu od dnia 20 stycznia 2020 roku do dnia 14 lutego 2020 roku w siedzibie Urzędu Miasta Płocka, w Biurze Obsługi Klienta, na stanowisku nr 5 (wejście od ul. Zduńskiej 3), od poniedziałku do środy w godzinach od 7.30 do 15.30, w czwartki od 8.30 do 17.30 oraz w piątki od 8.30 do 15.30.
Projekt uchwały udostępniony będzie również w wersji elektronicznej na stronie internetowej Urzędu Miasta Płocka w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: http://bip.ump.pl w zakładce komunikaty i ogłoszenia, obwieszczenia Wydziału Rozwoju i Polityki Gospodarczej Miasta oraz na stronie www.rozwojmiasta.plock.eu w zakładce REWITALIZACJA I ESTETYZACJA.
Szczegółowe informacje na temat przyjętych w projekcie uchwały ustaleń będą udzielane w okresie wyłożenia pod numerem telefonu 24 367-17-68 oraz 24 367-14-53.
Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie uchwały rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 6 lutego 2020 roku o godzinie 17.00** w siedzibie **Urzędu Miasta Płocka**, w auli zlokalizowanej na I piętrze budynku z wejściem od placu Stary Rynek 1.
Uwagi do projektu uchwały należy zgłaszać **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 28 lutego 2020 roku** z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy podmiotu oraz adresu zamieszkania lub siedziby.
Uwagi można wnosić w następujących formach:

- **na piśmie drogą korespondencyjną na adres: Urząd Miasta Płocka, Referat Rewitalizacji i Estetyzacji Miasta, pl. Stary Rynek 1, 09-400 Płock lub za pośrednictwem Biura Obsługi Klienta Urzędu Miasta Płocka;**
- **za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres estetyka@plock.eu;**
- **za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2019 r. poz. 700) opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP;**
- **ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miasta Płocka przy pl. Stary Rynek 1, w pokoju C-322.**

SA-1-1

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl c8adfedb2c

Zarząd Płockiej Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Płocku,

działając na podstawie art. 11 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych
oraz Regulaminu przetargu na ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu w PSML-W,

ogłasza w dniu **29.01.2020 r**. przetarg ofertowy nieograniczony na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w Płocku w budynku przy ulicy **Łukasiewicza 22 m. 37** o powierzchni użytkowej **32,30 m²** wraz z pomieszczeniem przynależnym (piwnicą) o pow. 3,00 m², zlokalizowanego na parterze (budynek 5-kondygnacyjny bez windy), składającego się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z wc i przedpokoju. Wartość rynkowa lokalu została oszacowana na kwotę **98.118,00 zł** i stanowi cenę wywoławczą.

W celu obejrzenia i zapoznania się ze stanem technicznym lokalu mieszkalnego przy ulicy Łukasiewicza 22 m. 37 należy zgłaszać się do Administracji Osiedla „Łukasiewicza" przy ul. Łukasiewicza 28, codziennie oprócz sobót w godz. od 10⁰⁰ do 14⁰⁰ - tel. (24) 262-02-78.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest **wpłacenie wadium** w wysokości **9.812,00 zł na konto bankowe nr 80 1020 3974 0000 5002 0005 6382**. Wpłata wadium powinna być dokonana najpóźniej **dnia 29.01.2020 r. przed otwarciem ofert.**
Oferty przetargowe muszą zawierać w szczególności:
a) w przypadku osób fizycznych: imię i nazwisko, nr PESEL, adres zamieszkania,
b) w przypadku osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą – oprócz danych wskazanych w punkcie a), także: nazwę pod jaką prowadzą działalność, adres siedziby prowadzenia działalności, nr REGON, NIP,
c) w przypadku osób prawnych lub jednostek organizacyjnych nie będących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną – odpis z właściwego rejestru,
d) proponowaną cenę, nie niższą niż cena wywoławcza (cena oszacowania),
e) numer telefonu, adres poczty elektronicznej e-mail oferenta,
f) potwierdzenie dowodu wpłaty wadium,
g) w przypadku przedstawicieli ustawowych działających w imieniu osób nie mających pełnej zdolności do czynności prawnych – odpisy dokumentów wymaganych przepisami prawa dla zawarcia umowy na rzecz takiej osoby, w tym prawomocnego orzeczenia sądu opiekuńczego wyrażającego zgodę na dokonanie tej czynności
h) numer rachunku bankowego, na który zwrócone zostanie wadium w przypadku nie wygrania przetargu
i) oświadczenie o zapoznaniu się z regulaminem przetargu i stanem technicznym lokalu.

Druki do składania ofert oraz regulamin przetargu, znajdują się w biurze Spółdzielni przy ul. Obr. Westerplatte 6A pok. nr 14.

Oferty winny być składane w zamkniętych kopertach z opisem **„Przetarg na mieszkanie przy ulicy Łukasiewicza 22 m. 37"**, które należy składać w sekretariacie Spółdzielni przy ulicy Obrońców Westerplatte 6A pokój nr 12 w dniu **29.01.2020r. do godz.10.30.**

Otwarcie ofert i ich odczytanie jest jawne dla osób uczestniczących w przetargu i nastąpi w dniu **29.01.2020r. o godz. 11.00** w siedzibie Spółdzielni w Klubie Osiedla Kochanowskiego przy ulicy Obrońców Westerplatte 6A – parter. Do ustanowienia odrębnej własności lokalu zostanie wybrana osoba, która zaoferowała najwyższą kwotę.

Osoba wygrywająca przetarg zobowiązana jest do wniesienia zaoferowanej kwoty w terminie 30 dni od dnia zawiadomienia o wyborze. Zawarcie aktu notarialnego ustanowienia odrębnej własności lokalu nastąpi w terminie nie późniejszym niż 1 miesiąc od dnia wpłaty całości należnej ceny.

Wadium przepada w przypadku:
1) wycofania oferty po rozpoczęciu procedury otwarcia ofert,
2) nie dokonania przez osobę, której oferta została wybrana, wpłaty całości należnej ceny w terminie określonym zgodnie z postanowieniami regulaminu przetargu,
3) uchylania się osoby, której oferta została wybrana, od zawarcia umowy ustanowienia i przeniesienia własności lokalu w terminie określonym zgodnie z postanowieniami regulaminu przetargu,
4) nie stawienia się osoby, której oferta została wybrana, do zawarcia umowy w wyznaczonym terminie,
5) gdy zawarcie umowy stało się niemożliwe z przyczyn leżących po stronie osoby, której oferta została wybrana.

Koszty ustanowienia odrębnej własności lokalu i jej przeniesienia na wygrywającego przetarg, w tym wynagrodzenie notariusza oraz koszty sądowe, pokrywa wygrywający przetarg.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo:
1) zmiany terminu i warunków przetargu oraz treści ogłoszenia o przetargu,
2) odwołania przetargu bez podania przyczyn do czasu otwarcia ofert,
3) zamknięcia przetargu w części lub w całości bez wyboru którejkolwiek z ofert,
4) unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyn bez prawa dochodzenia jakichkolwiek roszczeń przez uczestników postępowania,
5) odstąpienia od zawarcia umowy ustanowienia i przeniesienia własności lokalu w przypadkach wskazanych w art.11 ust.2a ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych – bez prawa dochodzenia jakichkolwiek roszczeń przez uczestników postępowania.

SA-32-1

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2018r. poz. 1945 z późn. zm.) **zawiadamiam** o podjęciu przez Radę Gminy Gostynin Uchwały Nr 102/XIII/2019 z dnia 30 października 2019 r., w sprawie przystąpienia do sporządzenia **Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek Nr ewid. 435/1, 435/2, 435/3, 435/4 położonych w miejscowości Klusek.**

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2018r. poz. 2081 z późn. zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do w/w planu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do planu miejscowego i strategicznej oceny. Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy Gostynin, 09-500 Gostynin, ul. Rynek 26 lub w formie elektronicznej na adres ug@gminagostynin.pl w terminie do dnia 7 lutego 2020 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy.

Odnosząc się do art. 17a *ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* i zgodnie z art. 13 RODO, Wójt Gminy informuje, że jest administratorem przesyłanych danych, a dane osobowe podlegają zabezpieczeniom zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym art. 8a ust. 3 *w/w ustawy.*

SA-10-1

ELEWARR Sp. z o.o. ul. Jagiellońska 78

03-301 Warszawa Oddział Spółki w Nowych Proboszczewicach,
09-412 Proboszczewice, ul. Bielska 2a,

informuje o przetargu na wykonanie asfaltowej nawierzchni placów manewrowych w magazynach zbożowych w Drobinie i Nowych Proboszczewicach.

Specyfikacja istotnych warunków zamówienia wraz z załącznikami dostępna na stronie internetowej spółki: www.elewarr.com.pl

SA-33

POZNAJ I URATUJ DLA POTOMNOŚCI HISTORIĘ SWOICH RODZINNYCH STRON !

Szanowni mieszkańcy gmin: Brudzeń Duży, Nowy Duninów, Gostynin, Miasto Gostynin, Łąck, Gąbin, Szczawin Kościelny, Pacyna, Sanniki, Słubice i Iłów!

Działająca na terenie Waszej gminy **Lokalna Grupa Działania AKTYWNI RAZEM** realizuje w partnerstwie z Lokalnymi Grupami Działania ZALEW ZEGRZYŃSKI i WSPÓLNY TRAKT (Polska) oraz ALTO CASERTANO (Włochy) międzynarodowy projekt współpracy **„Dziedzictwo dla przyszłości - ANCHOR"**. Projekt jest realizowany w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Przedmiotem projektu jest **archiwizacja społeczna**, czyli tworzenie archiwów w efekcie celowej działalności obywatelskiej. Chcemy, by młodzi mieszkańcy naszego obszaru zgromadzili i zachowali dla potomnych wiedzę, dokumenty i zdjęcia dotyczące historii swoich rodzinnych stron. Źródłem tej wiedzy będą mieszkańcy obszaru Lokalnej Grupy Działania pamiętający dawne czasy, wydarzenia, które wtedy miały miejsce czy też warunki, w jakich wtedy przyszło im żyć - członkowie rodzin, sąsiedzi, znajomi i inni. To z nimi młodzi ludzie przeprowadzą i zarejestrują (dźwięk i obraz) wywiady dotyczące przeszłości.

Poprzez ten projekt chcemy nie tylko zachować, z pomocą starszych mieszkańców, nasze dziedzictwo historyczne i przybliżyć je młodemu pokoleniu, ale także zbliżyć do siebie obie grupy wiekowe. Chcemy też przybliżyć polską historię naszym włoskim przyjaciołom, a sami - lepiej poznać ich historię, dzięki planowanym wizytom zagranicznym młodych uczestników projektu.

Warsztaty kulinarne - gotowanie powideł olenderskich

Zgromadzone materiały zostaną udostępnione zainteresowanym historią obszaru, m.in. w trakcie lokalnych i ogólnopolskich imprez, w formie mapy historycznej, a także wykorzystane do filmu promującego archiwizację społeczną jako metodę zachowania dziedzictwa oraz aktywizacji i integracji społeczności lokalnej.

Zapraszamy do udziału w projekcie osoby w wieku 18-35 lat (do prowadzenia wywiadów) oraz osoby powyżej 60 roku życia (jako źródła wiedzy o przeszłości).

Ostateczny skład uczestników ustali komisja składająca się z osób zarządzających projektem na podstawie zgłoszeń (wstępna selekcja) i rozmów kwalifikacyjnych (ostateczna selekcja), biorąc pod uwagę następujące kryteria:

- wiek, motywację, komunikatywność, znajomość zagadnień/doświadczenie w zakresie archiwizacji społecznej, empatię dla seniorów – w odniesieniu do grupy wiekowej 18-35,
- wiek, komunikatywność, doświadczenie życiowe/zakres tematyczny posiadanych informacji historycznych – w odniesieniu do grupy 60+.

Warsztaty kulinarne - pyzuchy z kozim serem

Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie zgłoszeń w terminie do 28 stycznia 2020 r. i kontakt z Lokalną Grupą Działania AKTYWNI RAZEM
Biuro w Gąbinie: ul. Stary Rynek 16
(czynne w środy i czwartki w godz. 10.00-15.00),
Biuro w Łącku: ul. Brzozowa 1
(czynne: poniedziałek-piątek w godz. 7.30-15.30)
tel.: 24 276 61 33, 698 062 726,
e-mail: aktywni.razem@wp.pl,
www.aktywnirazem.pl

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.
Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.
Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania 19.3 „Przygotowanie i realizacja działań w zakresie współpracy z lokalną grupą działania" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl c8adfedb2c

Mecz Orlen Wisła – PGE Vive obejrzało w telewizji 166 tys. widzów

Ręczni rozegrali 251 meczów, płocczanie wygrali wszystkie

Piłkarze ręczni są mniej więcej na półmetku rozgrywek Superligi. Do końca sezonu zespołom pozostało po dziewięć spotkań do rozegrania, a za sobą mają po 17 kolejek. Warto dowiedzieć się, jakie najciekawsze wydarzenia miały miejsce w pierwszej części sezonu, w 2019 roku.

Od 30 sierpnia, kiedy to meczem Orlen Wisła – Azoty Puławy zostały zainaugurowany sezon 2019/2020, rozegranych zostało 251 meczów, w których zawodnicy rzucili 13 682 rzuconych bramek. Te wydarzenia obejrzało ponad 250 tys. kibiców w halach oraz 2,4 mln przed telewizorami.

W sezonie 2018/2019 PGE Vive Kielce zdobyło rekordowy, 16. tytuł mistrzowski i wskoczyło na pierwsze miejsce klasyfikacji wszech czasów pod względem liczby tytułów Mistrzostw Polski. Z drugiej strony Gwardia Opole po 55 latach cieszyła się wywalczeniem upragnionego medalu sięgając po brązowy krążek.

A jak było w pierwszej części sezonu, w 2019 roku? Marcin Schodkowski z Zagłębia Lubin ustanowił rekord rozgrywek pod względem obronionych piłek w jednym meczu (22 obrony). Najwięcej bramek padło w starciu mistrza Polski z beniaminkiem, w meczu Vive z Grupą Azoty Tarnów – w sumie 82 (52:30).

Orlen Wisła Płock po 17 z rzędu przegranych świętych wojnach, potrafiła przełamać złą passę i pokonać kielczan. To zwycięstwo dało podopiecznym Xavi Sabate być jedyną drużyną w Superlidze, która nie przegrała ani jednego spotkania i spędziła przerwę świąteczną w fotelu lidera, po raz pierwszy w historii zawodowej PGNiG Superligi.

W 2019 roku nastąpiła zmiana partnera telewizyjnego. Wybrane mecze piłkarzy ręcznych można było oglądać w Telewizji Polskiej. Jak obliczono, wskaźniki oglądalności mocno wzrosły. Jak informuje PGNiG Superliga, w każdym miesiącu odnotowany był wzrost oglądalności o około 1000-1200 proc. względem poprzedniego roku. PGNiG Superliga była jedną z najchętniej oglądanych lig sportowych w Polsce. Średnio każdy mecz śledziło około 80 tys. telewidzów na antenie TVP Sport, mobilnej aplikacji TVP Sport i www.tvpsport.pl.

D. Ossowski

Mecz Orlen Wisła – PGE Vive został wybrany przez kibiców najlepszym meczem 2019 roku i zgromadził przed telewizorami rekordową widownię, 166 tys. osób oglądało spotkanie.

Najchętniej oglądanym meczem w 2019 roku była święta wojna, czyli starcie Orlen Wisła Płock – PGE Vive Kielce z 9 października. To spotkanie w szczytowym momencie śledziło ponad 337 tys. osób, a średnia oglądalność wyniosła 166 tys. osób.

Ale kibice oglądali mecze nie tylko w telewizji, także na żywo. Na koniec 2019 roku łączna pojemność hal, w których mecze rozgrywają drużyny PGNiG Superligi mężczyzn, wynosiła ponad 36 tys. W 2020 oddana zostanie do użytku nowoczesna hala w Puławach, mogąca pomieścić 3 350 kibiców, a na początku 2021 długo wyczekiwana hala w Mielcu z trybunami na 3 056 osób.

Piłka ręczna w Europie

Drużyny PGNiG Superligi tradycyjnie z powodzeniem rywalizowały na arenie międzynarodowej. W Velux EHF Ligi Mistrzów występują dwie drużyny – Vive Kielce oraz Orlen Wisła Płock. Przed wielką szansą na wejście do walki o LAST 16 stoją płocczanie.

Na ich drodze jest tylko hiszpański Bidasoa Irun, mistrz grupy C, z którym płocczanie powalczą w barażach. Jeśli wygrają w dwumeczu, znajdą się w grupie 16 najlepszych europejskich zespołów.

W pucharach pokazały się również Azoty Puławy, które awansowały do fazy grupowej EHF Cup. Na jesieni 2019 roku ta sztuka udała się również Gwardii Opole.

29 stycznia wznowione zostaną rozgrywki Superligi, tuż po zakończeniu EHF Euro 2020. Mecz finałowy mistrzostw zaplanowano na 26 stycznia na godz. 16.30, a już 29 stycznia o godz. 17.00 Orlen Wisła powalczy o ligowe punkty z Górnikiem w Zabrzu.

1 lutego o godz. 13.00 płocczanie podejmą Gwardię Opole. Natomiast 4 lutego o godz. 18.30 rozpocznie się najważniejszy mecz rundy rewanżowej: PGE Vive Kielce – Orlen Wisła. Wcale nie jest wykluczone, że od tego spotkania będzie zależało, która drużyna przed play-offami będzie zajmować miejsce lidera rozgrywek. **Jol.**

Kisiel wraca do Superligi, Jankowski na ławkę trenerską

Dobry ruch Wybrzeża

Trener Krzysztof Kisiel ma na swoim koncie mnóstwo sukcesów nie tylko jako zawodnik, także jako szkoleniowiec. Kibice piłki ręcznej pamiętają jego znakomite obrony, dzięki którym płocka drużyna zdobywała medale. Po zakończeniu kariery zawodniczej krótko był grającym trenerem, a potem buty „zawiesił na kołku" i zajął się szkoleniem młodszych kolegów. Ostatnio prowadził drugą drużynę Orlen Wisły, a od początku roku – zespół Wybrzeża Gdańsk.

Krzysztof Kisiel przez całą swoją karierę zawodniczą związany był z Płockiem. Z drużyną zdobywał tytuły mistrza Polski. Po raz pierwszy samodzielnie prowadził pierwszy zespół Wisły w 2000 roku, kiedy to dokończył rozgrywki w roli grającego trenera, a już na stałe na ławkę trenerską zasiadł w 2004 roku zastępując Bogdana Kowalczyka. Ta decyzja okazała się nad wyraz słuszna, bo w dwóch następnych sezonach doprowadził Nafciarzy do tytułu mistrza Polski.

W Płocku to tradycja, że trener, który odnosi z drużyną sukcesy, żegna się z zespołem. Tak było w przypadku Krzysztofa Kisiela, który kolejne trzy lata spędził w Piotrkowianinie Piotrków Trybunalski oraz Travelandzie Olsztyn.

Do Płocka wrócił w 2010 roku i został asystentem trenera Larsa Walthera, a potem jako drugi trener współpracował z Manolo Cadenasem oraz Piotrem Przybeckim. Kiedy Orlen Wisła rozstała się z Przybeckim, pod koniec sezonu 2017/2018 ponownie został pierwszym szkoleniowcem Orlen Wisły Płock, z którą zdobył srebrny medal mistrzostw Polski.

Orlen Wisła Płock

Kolejny trener Orlen Wisły Xavi Sabate przyszedł do drużyny ze swoim asystentem, a wtedy Krzysztof Kisiel zdecydował się rozstać z seniorską piłką ręczną. Przez ostatnie półtora roku pełnił funkcję trenera drugiego zespołu oraz nadzorował szkolenie młodzieży w klubie.

Na swoim koncie trener Kisiel, który w 2016 roku uzyskał tytuł Master Coach EHF, zezwalający na prowadzenie klubów we wszystkich rozgrywkach w Europie łącznie z Ligą Mistrzów, ma także prowadzenie młodzieżowej reprezentacji Polski oraz reprezentacji Polski w piłce ręcznej plażowej. Z tą drugą ekipą w 2017 roku wziął udział w Mistrzostwach Europy w Zagrzebiu oraz turnieju World Games we Wrocławiu.

W 2020 roku otrzymał propozycję powrotu do PGNiG Superligi, do zespołu Torus Wybrzeża Gdańsk i oczywiście z niej skorzystał. – *Powrót do najwyższej klasy rozgrywkowej był moim celem już od dłuższego czasu. Podczas podpisywania ostatniej umowy z SPR Wisłą Płock zwróciłem uwagę, że jeśli pojawiłaby się jakaś konkretna propozycja, to chciałbym podjąć się tego wyzwania. Tak też się stało. W grudniu otrzymałem ofertę z Wybrzeża Gdańsk. Okres świąt był dla mnie czasem na zastanowienie i ostatecznie zdecydowałem, że z niej skorzystam* – powiedział Krzysztof Kisiel, nowy trener Torus Wybrzeża Gdańsk.

Decyzja nie była łatwa, bo wiązała się z wyjazdem z Płocka. Tu szkoleniowiec miał już wszystko poukładane. – *Ostatni raz pracowałem poza Płockiem w 2010 roku, ale jak to moja żona powiedziała, w obecnych czasach odległość nie jest takim problemem. Na pewno kilometry będzie trzeba robić, ale ile i jak, to się dopiero okaże* – zapewniał.

Na odejście Krzysztofa Kisiela zgodził się prezes SPR Wisły Płock Robert Czwartek. – *Wprawdzie Krzysztof miał obowiązującą umowę z naszym klubem i pełnił ważną funkcję w obszarze szkolenia młodzieży, ale nie chciałem robić mu przeszkód na drodze rozwoju kariery trenerskiej. Praca z młodzieżą a praca z pierwszym zespołem drużyny PGNiG Superligi to z pewnością nie to samo. Krzysztof jednak ma i wiedzę, i duże doświadczenie, aby temu wyzwaniu sprostać. Życzę mu samych sukcesów i dziękuję za jego dotychczasowy wkład pracy, jaki wniósł w rozwój SPR Wisła Płock. W związku z tą zmianą, funkcję trenera drugiej drużyny ORLEN Wisły Płock będzie pełnił Robert Jankowski.*

A wszystko dlatego, że po zwolnieniu Thomasa Szwed-Orneborga w połowie grudnia gdańscy szczypiorniści pozostawali bez trenera. Zarząd wykorzystał przerwę świąteczną na rozmowy z potencjalnymi kandydatami, z których najlepszym okazał się Krzysztof Kisiel.

Umowa z nowym trenerem została podpisana do końca czerwca 2021. Szczypiorniści Torus Wybrzeża Gdańsk odbyli już pierwszy trening pod okiem nowego szkoleniowca. **Jol.**

eprasa.pl c8adfedb2c

Podsumowanie występów wioślarzy w sezonie 2019

Były medale i sukcesy

Ubiegły rok dla zawodników Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego był bardzo udany, a na podium mistrzostw Polski stawali nie tylko juniorzy, ale także seniorzy. Nie brakowało również młodych uczniów Szkoły Mistrzostwa Sportowego na imprezach krajowych i zagranicznych.

D. Ossowski

Płoccy wioślarze mogą uznać ubiegłoroczny sezon za bardzo udany i dający nadzieję, że następny również będzie całkiem niezły. Co prawda PTW na razie nie może równać się z najlepszymi i nie notuje sukcesów jakie były udziałem płoczan w poprzednim wieku. Jednak powoli odbudowuje markę, starając się znaleźć na terenie miasta i okolic, a potem zachęcić młodych ludzi, by uprawiali tę trudną i ciężką dyscyplinę sportu.

Wioślarstwo jest bowiem jedną z najcięższych dyscyplin sportowych. Kilometry przepłynięte na otwartych akwenach, przy każdej pogodzie, zniechęcają wielu młodych ludzi, którzy wolą w ciepłych mieszkaniach siedzieć przy komputerze. Ale wystarczy porozmawiać z zawodnikami, którzy mimo młodego wieku już odnoszą sukcesy. Oni wiedzą, że dobrze wybrali.

Płoccy wioślarze startowali w minionym roku we wszystkich najważniejszych krajowych imprezach, a także zagranicznych, ale tu o ich udziale decydowali trenerzy reprezentacji.

Podsumowanie rozpoczynamy od najbardziej spektakularnych występów i wyników płockich zawodników w sezonie 2019. Bez wątpienia najważniejszy był złoty medal wywalczony przez Adriana Pawłowskiego i Kubę Aleksandrowicza w Pucharze Świata w bułgarskim Plovdiv, za który zawodnicy otrzymali żółte plastrony liderów PŚ.

Bardzo ważnym wydarzeniem było również wywalczenie IX miejsca przez Janka Domeradzkiego w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata w kategorii U-23, rozgrywanych w Sarassota – Bradenton USA.

Do sukcesu w Pucharze Świata Donarski i Aleksandrowicz dorzucili IV miejsce w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy, startując w ósemce. Na tych samych zawodach na VII pozycji do mety dopłynął Janek Domeradzki, startujący w zawodach w czwórce podwójnej w greckiej Ioanninie.

Do sukcesów na arenie międzynarodowej należy dodać: wicemistrzostwo Polski seniorów w czwórce bez sternika, a także dwa złote medale, srebro i brązowy krążek zdobyty przez płocczan w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski.

Nie zawodzili także juniorzy. W Mistrzostwach Polski w tej kategorii wiekowej płocczanie zdobyli dwa srebrne medale i dwa brązowe oraz brązowy medal w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży.

W organizowanych w Płocku Mistrzostwach Polski w Sprincie Wioślarskim również stawali na podium. W ubiegłorocznym sezonie wywalczyli dwa złote medale, dwa srebrne i jeden brązowy.

Teraz na podobne sukcesy będziemy czekać w 2020 roku.

Jol.

W dziesiątym turnieju Płock CUP

Wygrał beniaminek

Z udziałem aż 32 drużyn podzielonych na osiem grup – to efekt popularności zawodów – rozegrany został w hali ZST turniej piłki nożnej X Płock CUP. Zespoły najpierw walczyły w grupach eliminacyjnych, a potem systemem pucharowym w pojedynkach finałowych. Zwycięzcą imprezy był występujący po raz pierwszy w rywalizacji SPX Flow Bydgoszcz.

Zespół z Bydgoszczy nie grał nigdy wcześniej w płockim turnieju, choć w poprzednich edycjach nie brakowało zespołów ze stolicy województwa kujawsko - pomorskiego. A że sława Płock CUP dotarła tam już dawno, trudno się dziwić, że co roku rejestrują swój udział kolejne bydgoskie ekipy.

W X Płock CUP 32 drużyny walczyły najpierw w 8 grupach. Z każdej grupy wyszły po dwie najlepsze ekipy. Bydgoszczanie od początku imprezy szli jak burza, jedynie zespół Esse Płock zdołał urwać przyszłym mistrzom zaledwie dwa punkty, remisując 1:1.

W grach finałowych drużyna SPX Flow Bydgoszcz najpierw pokonała Jakubskie Toruń 1:0 i Zawbud Iława 5:1, co dało im miejsce w czwórce najlepszych ekip. W półfinale byli lepsi od Dzbanów Łódź, wygrywając 3:2, co oznaczało, że czekać ich będzie mecz finałowy o I miejsce w turnieju. A w finale spotkali się z Florianem Warszawa, który w półfinale pokonał Tur Ochota 2:1.

W meczu o III miejsce Dzbany pokonały Floriana 3:2 i zajęły miejsce na najniższym stopniu podium. Pojedynek finałowy, jak na jubileuszowy turniej przystało, był emocjonujący, ale również bardzo wyrównany.

Po regulaminowym czasie gry był bezbramkowy remis, choć sytuacji na parkiecie nie brakowało. W rzutach karnych jednak skuteczniejsi okazali się bydgoszczanie, którzy pokonali rywali z Warszawy 2:1.

X Płock CUP jest już historią, ale jak to co roku bywa, drużyny jeszcze przed wyjazdem dopytywały się, kiedy będą ogłoszone zapisy na XI edycję zawodów. Bo turniej jest jednym z tych, w których chce uczestniczyć znacznie więcej zespołów, niż jest miejsc.

Atrakcji zwykle nie brakuje, więc i chętnych jest bardzo dużo. Niestety nie wiemy, kiedy zostaną uruchomione zapisy do następnej edycji turnieju. Ale już wiadomo, że tradycyjnie w pierwszy weekend stycznia, zawodnicy amatorzy z całego kraju, spotkają się w hali „Siedemdziesiątki", by rywalizować w kolejnym Płock CUP. **Jol.**

Płock Cup

Zwycięzcy turnieju

Świetna forma badmintonistki Laury Gronkiewicz

Złoto i srebro w Niemczech

Znakomicie zakończyła rok Laura Gronkiewicz, która w turnieju w niemieckim Bottrop wywalczyła dwa medale, złoty i srebrny. Zawodniczka KS Masovia Płock może zaliczyć końcówkę roku do bardzo udanych.

Pod koniec roku zawodniczka KS Masovia Płock wywalczyła wraz z braćmi Michałem i Maciejem Gomola srebrny medal w klubowych mistrzostwach Polski młodzieżowców w badmintonie. Ale z jednym krążkiem nie zamierzała zakończyć roku i pojechała na zawody do Niemiec.

W zawodach rozegranych w niemieckim Bottrop Laura zwyciężyła w grze mieszanej, grając z partnerem René Sieveneck oraz zajęła drugie miejsce w grze podwójnej, w której wystartowała z partnerką Hanną Siepmann.

Zawody były rozgrywane tylko w grach podwójnych i mieszanych, z udziałem 250 zawodników i zawodniczek z wielu krajów. Badmintonistka z Płocka zagrała świetne zawody. Jak donosi KS Masovia na swoich stronach internetowych, nie umknęło to uwadze lokalnym mediom.

Laura udzieliła wywiadu lokalnemu radiu i pojawiła się na pierwszej stronie gazety lokalnej, opisującej turniej. My również zainteresowaliśmy się sukcesem płocczanki i piszemy o wyniku w zawodach.

Mamy nadzieję, że wkrótce będziemy mogli poinformować czytelników o równie dobrym występie Laury w Otwartym Grand Prix Elity, który został rozegrany w Józefosławiu pod Warszawą. **Jol.**

KS Mazovia Płock

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

16 stycznia drużyna Wisły Płock przygotowująca się do drugiej części rozgrywek Ekstraklasy wylatuje na zgrupowanie do Turcji. W Belek, gdzie piłkarze spędzą dziesięć dni, rozegrają trzy spotkania kontrolne. Pierwsze, 19 stycznia, na razie nie wiadomo z jakim rywalem, 22 stycznia zmierzą się z mistrzem Słowacji Slovanem Bratysława, a tuż przed powrotem do Polski, 25 stycznia z najlepszą drużyną Azerbejdżanu – Karabachem Agdam, której zawodnikiem jeszcze niedawno był Jakub Rzeźniczak.

Na koniec okresu przygotowawczego Wisła spotka się z Legią Warszawa - z drużyną, z którą rozegrała już dwa pojedynki Ekstraklasy i dopiero teraz może się spotkać w mistrzowskiej ósemce.

Rozgrywki Ekstraklasy zostaną wznowione w pierwszy weekend lutego. Wisła w sobotę, 1 lutego o godz. 12.30 podejmie Pogoń Szczecin. Przypomnijmy, że to od pojedynku 6. kolejki, właśnie z Pogonią w Szczecinie, Wisła rozpoczęła swój marsz z dołu tabeli aż do pozycji lidera. Rywale będą chcieli się na pewno zrewanżować za tamtą porażkę, a Wisła będzie chciała podtrzymać dobrą passę w pojedynkach z Portowcami w tym sezonie.

Piłka ręczna

Do rozpoczęcia rundy rewanżowej Superligi i I ligi kobiet i mężczyzn pozostały niemal cztery tygodnie, a drużyny już wróciły do treningów. Zespół Orlen Wisły trenuje w spokoju od 8 stycznia na własnych obiektach i nie ma co liczyć na nowe wiadomości z płockiego obozu.

Wiadomo tylko, że 22 stycznia zespół rozegra spotkanie kontrolne, na razie jednak nie wiadomo z jakim przeciwnikiem. Nie jest wykluczone, że będzie to MMTS Kwidzyn. Nie wiadomo także, czy trening będzie otwarty, czy zamknięty dla publiczności.

Sześciu piłkarzy ręcznych jest aktualnie na mistrzostwach Europy. 14 stycznia o godz. 20.30 Polska zmierzy się ze Szwecją w trzecim i ostatnim meczu fazy grupowej.

Piłka siatkowa

IV liga mazowiecka mężczyzn, 18 stycznia, godz. 16.00:

Olimpijczyk 2008 Mszczonów – MUKS Volley Płock, Huragan Wołomin – KPS Płock.

Piłka koszykowa

Rundę rewanżową rozgrywają w I lidze koszykarki Mon – Pol. W tym tygodniu dziewczęta nie grają, na parkiecie zobaczymy je dopiero 25 stycznia, kiedy to będą podejmować Arkę II Gdynia. **Jol.**

eprasa.pl c8adfedb2c

16 stycznia drużyna Wisły Płock wyjeżdża na zgrupowanie do Turcji

Trzy mecze kontrolne

Przed tygodniem drużyna Wisły Płock od ćwiczeń rozciągających rozpoczęła zimowy okres przygotowawczy. Na pierwszym treningu zabrakło dwóch Nafciarzy – Ricardinho i Giorgiego Merebaszwilego, którzy dostali zgodę na pojawienie się dopiero na drugim treningu.

Wisła Płock

W pierwszym treningu uczestniczyli: bramkarze – Thomas Dähne, Jakub Wrąbel, Bartłomiej Żynel, obrońcy - Cezary Stefańczyk, Angel Garcia, Patryk Stępiński, Piotr Tomasik, Bartłomiej Sielewski, Alan Uryga, Damian Michalski, Jakub Rzeźniczak, Michał Marcjanik, Jarosław Fojut, pomocnicy - Dominik Furman, Damian Rasak, Mateusz Szwoch, Mikołaj Kwietniewski, Titas Milašius, Hubert Adamczyk, Maciej Ambrosiewicz, Suad Sahiti oraz napastnicy - Oskar Zawada, Grzegorz Kuświk, Karol Angielski, Olaf Nowak, Dawid Kocyła.

Krótki, 4-tygodniowy okres przygotowawczy piłkarze Wisły rozpoczęli badaniami wydolnościowymi. Pierwszy etap potrwa do 16 stycznia, czyli do dnia wyjazdu na 10-dniowe zgrupowanie do Turcji.

– *Po badaniach przeszliśmy do głównego punktu przygotowań, czyli intensywnych treningów. Najpierw w Płocku, następnie w Turcji. Czeka nas również szereg ciekawych sparingów z wymagającymi przeciwnikami. Ostatnim testem przed wznowieniem rozgrywek będzie gra towarzyska z warszawską Legią* – zdradza plany asystent trenera Radosława Sobolewskiego Sławomir Nazaruk.

Zadowoleni, że wreszcie zaczęli przygotowania, byli piłkarze. – *Urlop spędziłem w słonecznym Miami. Przyznam szczerze, że uwielbiam to miejsce i zawsze chętnie tam wracam. Moment odpoczynku dobiegł jednak końca. Teraz czas na treningi i przygotowania do ligi. Ja już palę się do gry, brakuje mi boiska. Plan jest prosty - trenujemy na maksa, gramy kilka ciężkich sparingów, a następnie z optymizmem wznawiamy rozgrywki* – mówi stoper Wisły Kuba Rzeźniczak.

– *Cieszę się, że mogłem trochę odpocząć, podładować baterie i odpowiednio nastawić się do dalszej części sezonu. Od środy i pierwszych zajęć rozpoczęliśmy intensywne przygotowania do pierwszego meczu po przerwie. Będziemy trenować w Płocku, ale wybierzemy się też na obóz do Turcji, zagramy kilka wymagających sparingów. Wszystko po to, by być jak najlepiej przygotowanym i w jak najlepszej formie. Mocno wierzę, że tak będzie* – zapewnia obrońca Wisły Alan Uryga.

Na zgrupowanie do tureckiego Belek płocka ekipa poleci 16 stycznia. Podczas 10-dniowego obozu przygotowawczego w Turcji zespół rozegra trzy sparingi. Pierwszym przeciwnikiem zespołu będzie bułgarski Dunav Ruse, z którym Wisła zmierzy się 19 stycznia.

Na 22 stycznia zaplanowany został mecz kontrolny z mistrzem Słowacji Slovanem Bratysława, a trzy dni później, 25 stycznia podopieczni trenera Sobolewskiego zagrają z najlepszą drużyną Azerbejdżanu Karabachem Agdam, w którym do niedawna występował Jakub Rzeźniczak. Na koniec okresu przygotowawczego, 2 lutego Wisła spotka się z Legią Warszawa.

Zawodnicy będą przygotowywać się do rozgrywek Ekstraklasy w Płocku i Turcji. – *Czasu do pierwszego meczu wcale nie jest tak dużo, więc możemy spodziewać się wysokiej intensywności treningów. Zwieńczeniem okresu treningowego będzie ciekawy sparing z Legią Warszawa, w którym trener Sobolewski będzie mógł sprawdzić formę swoich podopiecznych przed pierwszym meczem, zaplanowanym na 9 lutego z Pogonią Szczecin* – zapowiedział wiceprezes Wisły Płock Tomasz Marzec.

Marzec nie chciał rozmawiać o ewentualnych wzmocnieniach zespołu przed drugą rundą rozgrywek. – *Dotychczas dołączył do nas utalentowany Dawid Kocyła, kolejnych transferów możemy oczekiwać w najbliższym czasie. Oczywiście mamy szeroką kadrę, stąd nie należy spodziewać się wielkich roszad w składzie* – twierdził dodał Tomasz Marzec.

Przypomnijmy, że na pierwszy mecz Ekstraklasy trzeba poczekać do 9 lutego, do godz. 12.30, kiedy to Wisła podejmie na swoim stadionie Pogoń Szczecin. Kolejne spotkania odbędą się: 15 lutego o godz. 15.00 z ŁKS Łódź, a 23 lutego o godz. 12.30 u siebie z Zagłębiem Lubin. **Jol.**

Giorgi Merebashvili w Płocku do 30 czerwca 2021

Chce strzelić więcej bramek

Do Płocka na dłużej przyjechał 12 lipca 2016 roku i w swoim pierwszym sezonie, walcząc z Wisłą w Ekstraklasie, strzelił sześć bramek. Wtedy pewnie nawet nie przypuszczał, że będzie Nafciarzem trzy lata i jeszcze przedłuży pobyt o kolejny rok.

D. Ossowski

Kontrakt Giorgiego Merebaszwilego miał wygasnąć na koniec sezonu 2019/2020. Ponieważ obie strony były zadowolone ze współpracy, to doszły do porozumienia i ustaliły, że umowa gruzińskiego skrzydłowego obowiązywać będzie, przynajmniej na razie, do 30 czerwca 2021.

33-letni Merebashvili, jak wspomnieliśmy, na dłużej przyjechał do Płocka 12 lipca 2016, gdy zdecydował się zamienić grecki Levadiakos na beniaminka Ekstraklasy Wisłę Płock.

Pierwszy występ w barwach płockiego klubu zanotował już 27 lipca przeciwko Stali Mielec w przegranym 3:4 pojedynku Pucharu Polski. Trzy dni później w derbach Mazowsza z Legią Warszawa (2:3) zadebiutował w Ekstraklasie. Swojego pierwszego gola strzelił 8 sierpnia w zremisowanym 2:2 pojedynku z Ruchem Chorzów.

Od tamtej pory w barwach Wisły rozegrał 110 spotkań. Jak się okazuje, dzięki tej liczbie jest obcokrajowcem z największą liczbą występów w historii płockiego klubu.

W tym czasie zdobył też 21 bramek, co jest strzeleckim rekordem w drużynie Wisły, jeśli chodzi o zawodników z zagranicy w najwyższej lidze. Do tego dorobku dołożył jeszcze 14 asyst. Podczas prawie czteroletniego pobytu w Płocku miał więc bezpośredni udział przy 35 golach dla Nafciarzy, a nie można zapomnieć, że wywalczył też kilka rzutów karnych.

W tym sezonie, a właściwie tylko w jego pierwszej części, reprezentant Gruzji zagrał w 15 meczach, w których czterokrotnie wpisywał się na listę strzelców. W rundzie jesiennej Mereba pokonał bramkarzy: ŁKS-u Łódź (2:1), Górnika Zabrze (2:2) oraz dwukrotnie mistrza Polski, ostatniego rywala w 2019 roku - Piasta Gliwice (2:1). Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że drugiego gola Merebaszwili zdobył po faulu na nim, a sędzia podyktował wtedy jedenastkę.

Mamy nadzieję, że będący w świetnej dyspozycji Giorgi dostarczy nam nie tylko w tym, ale także w następnym sezonie wielu wrażeń i powodów do radości.

Jol.

Xavi Sabate: był czas na podładowanie baterii

Piłkarze ręczni trenują

Przed tygodniem rozpoczęli okres przygotowawczy piłkarze ręczni Orlen Wisły, których w najbliższych tygodniach czekają bardzo ważne i trudne spotkania. Drużyna wznawia rozgrywki 29 stycznia, meczem z Górnikiem w Zabrzu, a po pojedynku z Gwardią Opole w Płocku (1 lutego) czeka ich 4 lutego spotkanie z PGE Vive w Kielcach.

O tym, że również w lutym piłkarze ręczni powalczą w barażach o wejście do LAST 16 Ligi Mistrzów, na razie nie ma co wspominać, bo mecze zostały zaplanowane dopiero na 22 i 29 lutego.

SPR Wisła Płock

Przygotowania do drugiej części sezonu Orlen Wisła rozpoczęła przed tygodniem, tradycyjnie jak co roku, w niepełnym składzie – bez zawodników biorących udział w Mistrzostwach Europy, czyli Adama Morawskiego i Przemysława Krajewskiego oraz Zoltana Szity, Igora Żabicza, Ondreja Zdrahali. Na zajęciach z wiadomych przyczyn nie pojawili się kontuzjowany Lovro Mihic oraz Renato Sulić i Konstantin Igropulo, którzy z rodzinami spędzali święta i do drużyny dołączyli kilka dni później. Kilka dni wolnego otrzymał również Ziga Mlakar, który do ostatniej chwili walczył o wyjazd na EHF EURO. Badania lekarskie wykluczyły z udziału w zajęciach Philipa Stenmalma.

W sumie na pierwszych po zimowej przerwie zajęciach stawiło się tylko dziesięciu zawodników. Co bardzo cieszy kibiców, wśród nich był wracający po długiej kontuzji Michał Daszek oraz Leon Susnja, który pod koniec roku przeszedł operację przepukliny.

Zadowolony z pierwszych treningów był trener Xavi Sabate. – *Cieszę się, że już mogliśmy wznowić pracę i z tego, że zawodnicy mieli trochę czasu na podładowanie baterii i z energią rozpoczęli przygotowania. Najbliższe tygodnie wykorzystamy na to, aby jak najlepiej przygotować się do pierwszego oficjalnego spotkania. Mamy na to czas, mamy też z kim trenować, aczkolwiek jako trener życzyłbym zawodnikom, aby jak najwięcej z nich brało udział w turniejach takich jak mistrzostwa Europy. To są mecze, podczas których można podnosić swoje umiejętności i zdobywać doświadczenie, a owoce tego mielibyśmy tutaj w klubie.*

Jak wspomnieliśmy, tuż przed wyjazdem na EHF EURO 2020, kontuzji doznał Lovro Mihic, który będzie miał przerwę w treningach prawdopodobnie do końca stycznia. Co gorsza, w pierwszym meczu EURO 2020 ze Słowenią jeden z najlepszych na parkiecie zawodników - Przemysław Krajewski doznał kontuzji, która wyeliminuje go na kilka tygodni.

To jest poważny problem, bo przed niezwykle ważnymi, lutowymi spotkaniami, drużyna zostanie bez skrzydłowego. A warto przypomnieć, że obaj byli w bardzo dobrej formie, strzelali dużo bramek i trudno sobie wyobrazić, jak trener Sabate zastąpi dwóch doświadczonych zawodników.

Pierwszy mecz po przerwie zimowej zaplanowany jest na 22 stycznia i będzie to pojedynek kontrolny z MMTS Kwidzyn. Pierwszy mecz o ligowe punkty, zgodnie z terminarzem podanym na stronie internetowej SPR Wisły Płock został zaplanowany na 29 stycznia, na godz. 17.00, kiedy to na wyjeździe Nafciarze zmierzą się z NMC Górnikiem Zabrze. **Jol.**

80 proc. głosów dla piłkarza jesieni

Furman najlepszy

Wszyscy uwielbiamy podsumowania i plebiscyty. Niestety, nie zawsze fakt, że każdy może zagłosować, przynosi oczekiwane rezultaty. Tym razem skończyło się zgodnie z oczekiwaniami. 80 proc. głosów oddanych na kapitana drużyny Dominika Furmana jest na pewno wyrazem uznania dla zawodnika.

To nie jest pierwsze zwycięstwo w zabawie zaproponowanej przez Wisłę Płock. Przed rokiem również głosami kibiców zwyciężył Dominik Furman, który wygrał z ogromną przewagą nad konkurencją. W tej edycji również „pokonał" rywali, którzy mieli ogromny wpływ na wyniki jesiennej części sezonu 2019/2020.

Jak się okazało, wybór zawodnika jesieni nie był zbyt trudny. Wśród dziewięciu piłkarzy, którzy otrzymali przynajmniej 1 proc. głosów, Furman zdobył aż 80 proc. To deklasacja kolegów z boiska, ale jednocześnie uznanie dla umiejętności zawodnika. Przed rokiem, wygrywając zabawę na najlepszego piłkarza jesieni, Furman otrzymał 12 proc. głosów mniej.

27-letni środkowy pomocnik Wisły Płock w rundzie jesiennej wystąpił w 21 spotkaniach, w których zanotował 5 bramek i 4 asysty, czyli miał wpływ na wynik przy zdobywaniu wielu bramek. Przypomnijmy, że na swoim koncie po 20 kolejkach Nafciarze mają 25 strzelonych bramek.

Jesień 2019 to również powrót Furmana do reprezentacji Polski. Dominik w biało-czerwonej koszulce zagrał w meczu eliminacyjnym do EURO 2020 przeciwko Izraelowi.

Dominik otrzymał 80 proc. poparcia kibiców, na kolejnych miejscach w plebiscycie na najlepszego zawodnika Wisły znaleźli się: Alan Uryga – 7 proc. głosów, Cezary Stefańczyk – 5,5 proc. głosów, Ricardinho, Jakub Rzeźniczak, Damian Michalski po 1,5 proc. głosów oraz Mikołaj Kwietniewski, Thomas Dähne, Giorgi Merebashvili po 1 proc. głosów.

Jol.

eprasa.pl c8adfedb2c

Nasi górą!

O czym można pisać po takim sukcesie?! Mowa oczywiście o zwycięstwie naszego skoczka w najbardziej prestiżowej imprezie w tej dyscyplinie sportu. A że jest to sport narodowy, obok siatkówki i piłki nożnej oczywiście, to takie zwycięstwo smakuje wybornie! I tu od razu, jak można domniemywać, znaczące grono czytelników zakończy lekturę niniejszego tekstu. Sport… Co w tym ciekawego, że dwudziestu dwóch facetów lata po trawniku za skórzanym balonem? I to jednym. Nie można by dać każdemu swojego? Rzeczywiście, co w tym ekscytującego? W dodatku męczą się, żeby umieścić go w prostokącie z siatką i często im się nie udaje ani razu! A w takiej ręcznej wyniki trzydzieści dwa do dwudziestu siedmiu na przykład to chleb powszedni… Cóż, jednemu stwórca dar rozumienia ducha futbolu ofiarował, a drugiemu poskąpił i rozmowa z nim o urokach tej dyscypliny sportu ma tyle samo sensu, co dyskusja z niewidomym o kolorach! Nie zrozumie, że wartość szczególna gola polega na tym, że jest zjawisko tak rzadko występujące w przyrodzie! Można by na przykład powiększyć rozmiary bramki, czy zlikwidować przepis o „spalonym" i liczba trafień znacząco by wzrosła, ale to byłaby już inna dyscyplina. Czy równie popularna? Lepiej nie sprawdzać…

Takie eksperymenty przeprowadzono w dwóch pozostałych „sportach narodowych" i efekty były skrajnie różne. W siatkówce przed reformą punkty zdobywało się tylko przy własnym serwisie. Teraz każda wymiana kończy się punktem i była to „dobra zmiana". Gra stała się bardziej dynamiczna, trzyma w napięciu przez cały czas, w każdej akcji trzeba ryzykować, bo stawką jest punkt, a nie „przejście", jak dawniej.

W skokach też dokonano rewolucji przez wprowadzenie punktów „za wiatr". Dla kibica to oznacza zmianę niezwykle istotną. Dzisiejsze skoki to nie tyle walka skoczka z przestrzenią, co gra komputerowa z żywym bohaterem w środku. O wyniku nie decyduje widoczna gołym okiem odległość, skorygowana o noty za styl, tylko „punkty za wiatr" wyliczane przez komputer według kryteriów, które dla widowni są jedną wielką niewiadomą. Czarna magia po prostu! Na szczęście ktoś o niej przy okazji „reformy" pomyślał i wprowadzono zieloną wirtualną linię wyznaczającą odległość, która według komputera potrzebna jest do zajęcia pozycji lidera konkursu. To jednak nie to samo, co prosta zasada: kto poleciał najdalej, ten jest najlepszy (pomijając noty za styl). Co prawda my się nadal skokami pasjonujemy, ale chyba dlatego, że w tych „nowych" też wygrywamy. Bo ta komputerowa układanka prawdziwego kibica wkurza niemiłosiernie…

Jerzy Ogonowski

F E L I E T O N Y

Ogonowski | Kopeć

Ile kosztuje niezawisłość sędziów?

Od początku nowego roku zaostrza się w naszym kraju walka o praworządność, niezależność sądów i niezawisłość sędziów. A ponieważ wszyscy wiedzą, jak trudno jest być niezawisłym sędzią i że nie wystarczy do tego ani wrodzona, ani nabyta przez wychowanie przyzwoitość i uczciwość, z wyrozumiałością przyjmują, że za niezawisłość trzeba słono płacić. Nie żeby tam jakieś zaraz kopertówki à la marszałek Grodzki, tylko legalnie z budżetu, jak to zadekretował w konstytucji przed kilkudziesięciu latu roztropny ustawodawca, znając lub przewidując naturę naszych luminarzy sprawiedliwości. Stąd i żaden inny zawód nie może liczyć na taki luksus, by mu w konstytucji zagwarantowano „wynagrodzenie odpowiadające godności urzędu i zakresowi obowiązków", choć ci u nas nie brakuje ani „godnych urzędów", a tym bardziej zawodów przeciążonych nadmiarem obowiązków. A jednak tylko zawód sędziego doczekał się takiego wyróżnienia.

Tłumaczy się z tego nadzwyczaj infantylnie prof. Zoll, sędzia zresztą. Otóż według prof. Zolla, „te wszystkie warunki (konstytucyjna gwarancja godnych wynagrodzeń, brak składek na ZUS, możliwość korzystania z nieoprocentowanej pożyczki na zakup mieszkania i wiele innych ułatwień) mają gwarantować sędziemu, że bez względu na wszystko, pozostanie niezawisły w swoich wyrokach". Czyli gdyby sędziom nie posmarowano przyzwoicie i nie zaklepano tego w konstytucji, to nie byliby zdolni do niezawisłości, czyli uczciwości i rzetelności w wykonywaniu swojego zawodu, tak jak zdolni muszą być wykonawcy innych zawodów mimo braków konstytucyjnych gwarancji? Czy tym sędziom nie poprzewracało się w głowie? Czy takie umocowanie sędziowskiej „niezawisłości" nie świadczy o pewnego rodzaju „kastowości" tego środowiska zawodowego? Gdybym był sędzią, to bym się chyba zapadł pod ziemię, gdyby jakość mojej niezawisłości miała zależeć od wysokości mojego wynagrodzenia.

Poziom tłumaczeń pana sędziego i profesora Zolla zwala z nóg i w tym miejscu, kiedy usprawiedliwia fakt, że sędziowie „nie idą na emeryturę", tylko „przechodzą w stan spoczynku" i z tego tytułu nie muszą płacić składek „zusowskich", gdyż przysługuje im w „stanie spoczynku" wynagrodzenie w wysokości 75% dotychczasowych (wysokich) gratyfikacji. Otóż pan profesor uważa, że owa 75-procentowa pensja w stanie spoczynku „ma dawać gwarancję, że sędzia nie będzie w trakcie swojej wcześniejszej pracy zastanawiał się, z czego będzie żyć na emeryturze. Ta pensja ma mu dać bardzo wyraziste uczucie: jesteś niezależny". A czy ma też dać sędziemu „uczucie", że musi w wykonywaniu swego zawodu być rzetelnym, do bólu uczciwym? Chyba niekoniecznie, skoro jest tak wielu zapracowanych obywateli w naszym kraju, którzy jak łaski żebrzą o sędziowską rzetelność, sumienność i niezawisłość, i za tej, i za poprzedniej władzy, za której, mimo że stanęła teraz pod szyldem opozycji do walki o sędziowską niezawisłość, z niezawisłością sędziów też były kłopoty. Kruche są podstawy, na których usiłuje się budować sędziowską niezawisłość i lepiej by całe środowisko zrobiło, gdyby zamiast urządzać karykaturalne capstrzyki pt. „Marsz Tysiąca Tóg", dokonało autentycznego samooczyszczenia i podniosło na wyższy poziom profesjonalizm i etyczność wykonywanego przez siebie zawodu, bo z żadną z tych cech sędzia się nie rodzi i żadna nie przychodzi sama wraz z wysokim wynagrodzeniem.

Wiesław Kopeć

** Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.*

Upadłość konsumencka

Czy to prawda, że wkrótce mają zmienić się przepisy dotyczące upadłości konsumenckiej? A jeśli tak, to czy będzie to korzystne dla dłużnika i czy warto czekać na nowe przepisy?

Marian O.

Rzeczywiście, wkrótce, bo od 24.03.2020 r. istotnie zmieniają się przepisy dotyczące upadłości konsumenckiej. Część z nich można ocenić jako niekorzystne dla dłużnika, a część jako pożądane. Zagadnień jest wiele, więc tylko przykładowo podam jedną z nowości niekorzystnych dla dłużnika. Z dotychczasowego art. 491^{15} Prawa upadłościowego wynika, iż w postanowieniu o ustaleniu spłaty wierzycieli sąd określa, w jakim zakresie i w jakim czasie, nie dłuższym niż 36 miesięcy (ale może to być okres krótszy) upadły jest zobowiązany spłacać zobowiązania uznane na liście wierzytelności. Oznacza to, że zasadniczo dłużnik może zakładać, iż spłaty wierzycieli, do których będzie zobowiązany przez sąd, nie przekroczą 3 lat. W nowym brzmieniu art. 491^{15} PU dodano regulację umożliwiające wydłużenie tego okresu do 7 lat. W myśl bowiem nowego ust. 1a tego artykułu w przypadku ustalenia, że upadły doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa, plan spłaty wierzycieli nie może być ustalony na okres krótszy niż 36 miesięcy ani dłuższy niż 84 miesiące.

Skoro dotychczas spłaty dokonywane na mocy orzeczenia sądu upadłościowego przez dłużnika mogły być krótsze niż 36 miesięcy, a w świetle nowych regulacji będą nie krótsze niż ten okres, a nawet będą mogły wynosić 84 miesiące, to z punktu widzenia dłużnika taką zmianę oceniam jako dla niego niekorzystną.

Wniosek o upadłość konsumencką

Czy od marca 2020 r. wniosek o ogłoszenie upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej będzie różnił się od dotychczasowego?

Katarzyna J.

Tak. Od 24.03.2020 r. w związku ze zmianą przepisów zmienią się wymogi co do treści wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej. Kwestie te uregulowane są w art. 491^{2} Prawa upadłościowego. Poza obowiązkiem wskazania NIP dłużnika (jeżeli miał taki numer w ciągu ostatnich 10 lat przed dniem złożenia wniosku) dochodzą inne bardzo istotne z praktycznego punktu widzenia wymogi. Otóż, wnioskodawca powinien zawrzeć informacje na temat czynności dłużnika, które dotychczas dłużnicy starali się ukrywać (przemilczeć). Nowy wniosek będzie musiał zawierać informacje o czynnościach prawnych dokonanych przez dłużnika w ostatnich 12 miesiącach przed dniem złożenia wniosku, których przedmiotem były nieruchomości, akcje lub udziały w spółkach, a także informacje o czynnościach prawnych dokonanych przez dłużnika w ostatnich 12 miesiącach przed dniem złożenia wniosku, których przedmiotem były ruchomości, wierzytelności lub inne prawa, których wartość przekracza 10 000 zł. Oświadczenia te związane są z zapewnieniem prawdziwości danych zawartych we wniosku, pod rygorem sankcji prawnych.

Oznacza to, iż już w chwili ubiegania się o ogłoszenie upadłości dłużnik będzie musiał dokonać niejako samolustracji i – dokonując pewnego skrótu myślowego – donieść sam na siebie o czynnościach (umowach, transakcjach) dokonanych na tzw. przedpolu ogłoszenia upadłości i to nawet wówczas, gdy dokonywane były z intencją ochrony majątku dłużnika przed wierzycielami.

Ze zmiany tej dłużnicy raczej nie będą zadowoleni i dlatego z ich punktu widzenia korzystne jest pospieszenie się ze złożeniem wniosku jeszcze według dotychczasowych przepisów, a czasu pozostało już niewiele.

Przedawnienie umowy o dzieło

Znam się na budowlance oraz hydraulice i wykonuję dla ludzi po godzinach drobne remonty, naprawy lub przeróbki. Nieraz coś pomaluję (np. jakiś pokój), założę nowy kran, dokleję na ścianach sztukaterię lub nakleję tapetę. Z klientami umawiam się na jakieś wynagrodzenie przed lub po robocie. Zdarza się, że niekiedy opóźniają się z zapłatą. Nieraz zawieramy na piśmie jakąś umowę o dzieło, bo nie jest to umowa o roboty budowlane. Czy jest jakiś termin, po którym będę mieć problemy z odzyskaniem należności, np. z powodu przedawnienia?

Damian J.

Kodeks cywilny zawiera przepisy dotyczące przedawnienia roszczeń (art. od 117 do 125 k.c.). W odniesieniu jednak do niektórych umów, w tym do umowy o dzieło istnieją konkretne przepisy o przedawnieniu, inne niż wynikające z ogólnych zasad. Zgodnie z art. 646 k.c. roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem lat 2 od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane – od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane.

Radca Prawny
Doradca Restrukturyzacyjny
Płock, ul. Kolegialna 34
dr Waldemar Podel
www.podel.pl

dr. Waldemar Podel
radca prawny
doradca rekrutacyjny

eprasa.pl c8adfedb2c